

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

NUMER 48 (166) IV

Jarocin, 3 grudnia 1993 r.

CENA 4000 zł

Rusza Orkiestra

W niedzielę, 2 stycznia odbędzie się drugi finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku zebrane pieniądze przeznaczone będą na pomoc dla dzieciaków dotkniętych różnymi chorobami i między innymi chorobami nowotworowymi.

W ubiegłym roku organizatorzy finału zbierali pieniądze dla dzieci z wrodzonymi wadami serca. Udało im się dokonać zakupu sprzętu medycznego za prawie dwa miliony dolarów. Sprzęt ten został wręczony jedenastu klinikom kardiologicznym. Te wszystkie urządzenia już pracują; ratują i będą ratować setki dzieciaków.

2 stycznia, podobnie jak w roku ubiegłym, finał będzie transmitowany przez II program Telewizji Polskiej i III program Polskiego Radia. Organizatorzy chcą również zachować tę samą konwencję łącząc się z miastami całego kraju.

"Gazeta Jarocińska" zorganizuje zbiórki na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 7 stycznia 1994 roku na wyborach "Dziewczyny Roku".

Wszyscy, którzy chcą zorganizować 2 stycznia imprezę, zbiórki pieniędzy proszeni są o kontakt z fundacją. Oto adres: 00-301 Warszawa, ul. Grójecka 20B m. 10, tel./fax (0-22) 22-04-57.

ŚLIZGAWICA STANDARDOWA

"To nie drogowcy są nie przygotowani do zimy. Nie przygotowani są kierowcy" - stwierdził w czwartek, 18 listopada, na konferencji prasowej w Warszawie naczelnik Wydziału Utrzymania Dróg Publicznych, Henryk Ikwanty. Co pokazuje rzeczywistość na drogach Ziemi Jarocińskiej? Tylko nieliczne ulice są czarne. Na większości jeżdżymy po lodzie, grzęźniemy w zwałach śniegu. Podobnie wyglądają chodniki. *"To co było możliwe do zrobienia zostało zrobione"* - twierdzi kierownik Obwodu Drogowego w Jarocinie, Zygmunt Kowalski.

Czytaj na str. 5



Oczyszczalnia w Żerkowie

Rada Gminy i Miasta w Żerkowie na swej ostatniej sesji podjęła uchwałę, w której upoważniła zarząd do podejmowania decyzji związanych z realizacją inwestycji "budowa oczyszczalni ścieków".

W ciągu ostatnich dwóch lat gmina Żerków wzbogaciła się o około 66 kilometrów sieci wodociągowej, co oznacza, że liczba odbiorców wody przekroczyła tysiąc osób. Doprowadzenie wody do wielu gospodarstw domowych jest tylko jednym z elementów ułatwiających życie. Niestety pojawia się problem ścieków i ich utylizacji.

Samorząd Żerkowa podjął decyzję o przystąpieniu do prac zmierzających do budowy oczyszczalni oraz zlewni ścieków dla gminy Żerków. Tego typu inwestycja jest niezwykle kosztowna i z tego względu musi zostać rozłożona na etapy. W pierwszym etapie powstanie oczyszczalnia ścieków wraz ze zlewnią i krótkim odcinkiem sieci kanalizacyjnej. Właśnie budowa sieci jest niezbędna dla prawidłowej pracy oczyszczalni, bowiem ta bez względu na typ nie może pracować jedynie na bazie tzw. ścieków starych (z szamb).

Ciąg dalszy na str. 3

Giełda

Dla ciułaczy i bogaczy

W naszym mieście jedyny punkt przyjmowania zleceń na giełde znajduje się w Wielkopolskim Banku Kredytowym. Stale rośnie liczba zakładanych tam rachunków. Pod koniec września było już ich ponad sto. Z pewnością nie wszyscy ich posiadacze grają na giełdzie. Tym niemniej dziennie (na jedną sesję) składa się kilkanaście zleceń na sumę kilkuset milionów złotych. Obroty miesięczne wynoszą kilka miliardów. Szczegółowych danych nie chce ujawnić ani prowadząca jarociński punkt Dorota Majcher, ani rzecznik prasowy Centralnego Biura Maklerskiego WBK Piotr Konieczka. Największy ruch jest w godzinach popołudniowych - po pracy. Klienci to zazwyczaj ludzie młodzi, nie wyglądający zbyt zamożnie.

Czytaj str. 11

AIDS atakuje

Czas działać

"Nic tak ludzi nie gorszy, jak prawda". Właśnie tymi słowami Stefana Kisielewskiego, rozpoczął konferencję prasową związaną ze Światowym Dniem AIDS, Ryszard Jacek Żochowski - Minister Zdrowia i Opieki Społecznej. Prawda jest taka, że AIDS atakuje coraz więcej ludzi.

W czwartek, 25 listopada w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej odbyła się konferencja prasowa związana z Światowym Dniem AIDS. Przedstawiono sytuację epidemiologiczną AIDS na świecie i w Polsce. Mówiono także o zapobieganiu narkomanii w aspekcie profilaktyki HIV i AIDS, programie edukacji seksualnej oraz aktywizacji społeczeństwa na rzecz zapobiegania AIDS w ramach Światowego Dnia AIDS.

Światowy Dzień AIDS obchodzony jest 1 grudnia już po raz szósty. Ma on na celu zwrócenie publicznej uwagi we wszystkich krajach na problem AIDS i wzmoczenie wysiłków podejmowanych dla zatrzymania postępującego rozprzestrzeniania się zakażeń HIV i AIDS w świecie.

W tym roku dzień ten odbywa się pod hasłem CZAS DZIAŁAĆ. Ogłoszone przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) hasło zostało wybrane jako wezwanie dla wszystkich aby przyłączyli się do dziesiątków tysięcy osób, które pracują by zahamować szerzenie się HIV i zapewnić opiekę i pomoc ludziom chorym na AIDS.

Epidemia AIDS obejmuje prawie cały świat,

niewiele pozostało już nietkniętych terenów. Wirus atakuje szybciej niż przynoszą skutki próby powstrzymania go. Każdego dnia przybywa dalszych 5 tys. zakażonych osób.

Światowa Organizacja Zdrowia ma nadzieję, iż wezwanie do działania nie ograniczy się do tego jednego Dnia, ale będzie słyszane przez wszystkie dni roku.

(refb)

O wirusie HIV i AIDS
czytaj na str. 10



DZIŚ

24 STRONY

W numerze m.in.:

- Zima na drogach
- Giełda w Jarocinie
- Dzień AIDS
- Komu order?
- JOB nr 3

Bez pracy

26 listopada w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 5545 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 83. Wyrejestrowano 102 osoby, z czego 66 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy dysponuje 10 miejscami pracy dla krawców.

(rr)

Dyżury aptek

Do 5 grudnia dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 25-63). Od 6 grudnia dyżurować będzie w nocy apteka "Bemex" (Jarocin, Rynek 13, tel. 26-56).

(rr)

Pomocna Dłoń

4 i 6 grudnia w godz. 10.00 - 15.00 w jarocińskim biurze PCK (ul. Kościuszki 27) zbierana będzie odzież i sprzęt gospodarstwa domowego w ramach ogólnokrajowej akcji "Pomocna Dłoń".

Urodzenia

Marta Olejnik
Kamil Musiałowski
Hanna Kownacka
Arkadiusz Michalak
Paulina Szalczy
Daniel Trybek
Magdalena Mizerna
Adrian Przybylski
Mariusz Taszarek
Magdalena Macioszczyk
Katarzyna Jerszyńska
Andrzej Kucz
Mariusz Walendowski
Agnieszka Stefańska
Karolina Majchrzak

Zgony

Aniela Rabczewska l. 72 (Jarocin)
Bogdan Idziaszek l. 66 (Jarocin)
Tadeusz Szymankiewicz l. 71 (Jarocin)
Franciszek Gulczewski l. 73 (Sierszew)
Felix Mejszński l. 79 (Jarocin)
Jan Szulc l. 45 (Czarszew)
Janina Szydłowska l. 84 (Jarocin)
Józef Łączniak l. 74 (Witaszyce)
Gertruda Kubicka l. 60 (Radlin)
Czesław Szych l. 72 (Jarocin)
Joachim Mikstacki l. 82 (Potarzyca)
Wiktoria Szymczak l. 89 (Jarocin)
Kazimierz Kowalewski l. 70 (Jarocin)
Antoni Gmerek l. 88 (Osiek)
Genowefa Fletta l. 63 (Jarocin)
Szczepan Bazalak l. 82 (Zalesie)
Stanisława Musiał l. 72 (Nosków)
Antonina Statkiewicz l. 73 (Góra)
Piotr Masztalerz l. 81 (Gola I)
Jadwiga Kobyłańska l. 50 (Parzew)
Waleria Bęben l. 88 (Nowe Miasto)
Antoni Gołębiak l. 77 (Nowe Miasto)
Franciszek Cenik l. 61 (Chocicza)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Z targowiska

(ceny w tys. zł z 26 listopada)

SPOŻYWCZE	
mąka tortowa	6,2 do 7,5
wrocławska	5,5
krupczatka	7
Grodziec	6
mączka ziemniaczana	10 do 12
kasza jęczmienna	6
ryż	11
cukier	8 do 8,5
olej kujawski	20 do 21
olej z importu	23 do 29
majonez	11 do 11,5
makaron (500g)	8 do 12
kakao polskie	4,5 do 6,5
kakao z importu	20
czekolada Alpejska	7,5 do 8
kawa Astra	11
Super	6,5 do 7,5
Orient	7
Prima	6 do 6,5
Tchibo (250g)	38 do 40
Wiener (250g)	17 do 18
jajka	37 do 40

WARZYWA	
marchew	1,5 do 4
pietruska	4 do 5
seler	5
buraki	1,5 do 4
cebula	3 do 5
kapusta	1 do 3
pomidory	10 do 20
ziemniaki	1

Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Jarocinie zaprasza wszystkich chętnych, a szczególnie dzieci niepełnosprawne, na imprezę oświatowo-zdrowotną pod hasłem "Dbajmy o Zdrowie", która odbędzie się w dniu 10 grudnia o godz. 10.00 w Jarocińskim Ośrodku Kultury.

W programie przewidziane są występy dzieci z jarocińskich przedszkoli i Szkoły Podstawowej nr 6 w Jarocinie.

Rodzinie, księżom, znajomym serdeczne podziękowanie za msze św., kwiaty, wyrazy współczucia oraz udział w ostatniej drodze naszej Mamy i Babci

ś.† p.

Teresy Nawrockiej Łozowskiej
mistrza fryzjerstwa

składają
córk i synowie
z rodzinami

Rodzinie, sąsiadom oraz znajomym serdeczne podziękowanie za udział w ostatnim pożegnaniu

ś.† p.

TADEUSZA SZYMANKIEWICZA

składają
żona
z córkami i zięciami

ŚRODKI CYSTUNE

Pollena	14,5 do 16
Pollena TAED	21 do 21,5
Vizir	22,5 do 23
Ariel	28 do 28,5
Lanza	26 do 26,5
OMO	26,5 do 28
Bryza Extra	21
E	9 do 19
Tornado	17 do 18
Dixan	24
Perla	16,5 do 17

PAPIEROSY	
Marlboro	19,5 do 20
Golden American	20
Mars	7,2 do 10
Mocne	5,3 do 5,8
Caro	7,2 do 7,7
Carmen	7,2
Klubowe	5
Wiarus	5

OWOCE	
pomarańcza	18 do 22
cytryny	20 do 21
banany	17 do 18
jablka	2,5 do 5
orzechy	15 do 20
mak	50

KWIATY	
goździki	2
gerbery	7

ZBOŻA	
żyto	100
pszenica	140
mieszanaka	120

Kronika policyjna

* Pomiędzy 17 a 18 listopada na stacji PKP Chocicza dokonano kradzieży 4 transformatorów separacyjnych, wartości 2,6 mln zł, służących do ogrzewania zwrotnic. Straty poniosło PKP w Jarocinie. (bs)

* W poniedziałek, 22 listopada w jarocińskim oddziale WBK mieszkaniec gminy Zerków wpłacił banknot o nominalne 1 mln zł, który uznano w banku za sfałszowany.

* Dwudziestego czwartego listopada przed północą ze sklepu wielobranżowego na ul. Śródmiejskiej w Jarocinie skradziono obuwie i odzież wartości 6 mln zł. Kradzieży dokonano po uprzednim wybiću szyb w oknach wystawowych.

* W ubiegłą niedzielę w Radlinie prowadząc rower zmarł nagle czterdziestoletni Kazimierz P. z Wilkowie. Przyczyną śmierci nie została jeszcze ostatecznie określona, najprawdopodobniej był to jednak zawał serca. (rj)

Pomocna spółdzielnia

Dzięki uprzejmości prezesa RSP w Górze, Michała Rajczewskiego, oraz staronim Zbigniewa Nowaka, 16 dzieci z Parzęczewa nie musi już codziennie pokonywać pieszo 4 km z dworca PKP do szkoły. Rano spółdzielca nysa odwozi je sprzed dworca, a po południu odbiera z powrotem ze szkoły. Rodzice dzieci płacą tylko za benzynę, resztę kosztów pokrywa spółdzielnia. (rbs)

Rzadki jubileusz

65-lecie związku małżeńskiego obchodzili w sobotę, 27 listopada, państwo Stanisława i Ludwik Nawrocky zamieszkali w Dobieszczyźnie.

W uroczystej mszy św. uczestniczyli ich dzieci, wnuki i prawnuki oraz wielu mieszkańców wsi, although pan Ludwik przez wiele długich lat był sołtysiem Dobieszczyzny.

Szanownym jubilatowi życzymy dużo zdrowia i doczekania brylantowych godów.

A tak na marginesie warto wiedzieć, że pierwsza rocznica - to wesela bawelniane, druga - papierowe, trzecia - skórzane, piąta - drewniane, siódma - wełniane, dziesiąta - cynowe, dwunasta - jedwabne, piętnasta - kryształowe, dwudziesta - porcelanowe, dwudziesta piąta - srebrne, trzydziesta - perłowe, czterdziesta - rubinowe, pięćdziesiąta - złote, sześćdziesiąta - kamienne, siedemdziesiąta piąta - brylantowe. R. U.

ANTENY SATELITARNE

poleca
PHU ALDAR
Jarocin, ul. Lipowa 17
☎ 28-90

(f 727/ R/ 93)

Oczyszczalnia w Żerkowie

Dokończenie ze str. 1

W nadchodzącym 1994 roku zostanie zrealizowany właśnie pierwszy etap inwestycji, co znalazło odzwierciedlenie w projekcie budżetu gminy. Niestety gwarantowane przez provizorium budżetowe środki zabezpieczają jedynie część potrzebnych pieniędzy. W związku z tym gmina musi pozyskać środki z innych źródeł, jak np. dotacje funduszy wspierających inwestycje służące ochronie środowiska. Z pewnością znacznie obniżyłyby się koszty inwestycji, gdyby uległy zmianie niedorzeczne przepisy. Zgodnie z nimi, gmina nie dość, że inwestując w oczyszczalnię chroni środowisko, to jeszcze musi od prowadzonej inwestycji zapłacić budżetowi podatek VAT w wysokości 22% jej kosztów. Zmiana tych uregulowań to na dziś jedynie pobożne życzenia samorządów.

Kwestie finansowe nie stanowią jedynej trudności związanej z budową oczyszczalni. Niezwykle istotny jest wybór dobrego i rzetelnego wykonawcy oraz odpowiedniego projektu i wyposażenia w urządzenia utylizujące ścieki. W tym zakresie nie bez znaczenia jest uwzględnienie bardzo dużego zróżnicowania terenu gminy Żerków pod względem wysokości nad poziom morza.

Zarząd miasta i gminy ogłosił przetarg na budowę gminnej oczyszczalni. Wpłynęło wiele ofert. Według Marka Galuby, starszego inspektora Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Wojewódzkim w Kaliszu i jednocześnie doradcy zarządu, poziom złożonych ofert jest bardzo wysoki. Przedstawione przez oferentów rozwiązania technologiczne są bardzo nowoczesne i różnorodne. Wszystkie przedstawione oferty zostały poddane wnikliwej analizie i w efekcie zawężono liczbę kandydujących firm do dziewięciu. Zarząd, korzystając z załączonych do ofert wykazów już zrealizowanych przez firmy inwestycji, postanowił przeprowadzić wizje lokalne oraz

zapoznać się z oceną ich efektywności. Ponadto członkowie zarządu uczestniczyli w dniu 25 listopada na Międzynarodowych Targach Urzędów Komunalnych "Komex". Celem tego wyjazdu było jak najlepsze poznanie tajników nowoczesnych systemów oczyszczania ścieków komunalnych. Wydaje się, że ostateczny wybór rodzaju oczyszczalni, projektanta i wykonawcy będzie wszechstronnie rozważony.

Ewa Antkowiak

Gmina Żerków przygotowuje się do kolejnej, bardzo dużej inwestycji związanej z ochroną środowiska. Po wyspyku śmieci przyszedł czas na oczyszczalnię ścieków. Znaczącą przedsięwzięcie żerkowskiego zarządu, dużo środków zostanie pozyskanych poza budżetem gminy. Pozwoli to z pewnością na szybsze zakończenie inwestycji i znacznie mniejsze obciążenie mieszkańców jej kosztami. Co więcej uporządkowanie spraw związanych z oczyszczaniem ścieków z pewnością podniesie walory turystyczne tej niezwykle pięknej części Ziemi Jarocińskiej. (rpp)

„Adventus” znaczy początek

Słowo „adwent” pochodzi od łacińskiego „adventus”, oznaczającego przybycie, początek, nadejście. Adwent jest początkiem roku liturgicznego w kościele katolickim. Trwa 4 tygodnie i poprzedza Święta Bożego Narodzenia. Pierwsza niedziela adwentu przypadła w tym roku 30 listopada.

Najstarsze informacje o adwencie pochodzą z IV wieku n.e. z Hiszpanii i Galii. Miał on charakter pokuty, połączonej z postem i abstencją małżeńską i był przygotowywaniem na święto Epifanii, a dopiero od V wieku na święto Bożego Narodzenia. W wieku VIII i IX spotykano również inne terminy rozpoczęcia postu adwentowego, lecz rozwijały się one głównie w środowiskach zakonnych. Od czasów papieża Grzegorza Wielkiego adwent obejmował cztery niedziele i polegał w zasadzie na liturgicznym przygotowaniu się na przyjście Pana Jezusa. Na terenach Galii okres adwentu był o jeden tydzień dłuższy. Rozbieżność tę zlikwidował dopiero synod w Orle-

nie (999 r.), który opowiedział się za twardą gregoriańską.

Według „Calendarium Romanum” adwent zaczyna się w niedzielę najbliższą uroczystości św. Andrzeja, czyli między 29 listopada a 3 grudnia. Trwa od 23 do 28 dni i kończy się w Wigilię Bożego Narodzenia. Liturgia nadaje adwentowi charakter pokuty, wyrażający się w fioletowym kolorze szat, opuszczeniu „Gloria” w czasie mszy św. czy ograniczaniu ozdób w kościołach.

W Polsce bardzo charakterystyczne dla czasu adwentu są msze świąteczne. Roratnie - poranna msza do Matki Boskiej, odprawiana poza niedzielami, jest szczególnie lubiana przez dzieci ze względu na noszone do kościoła lampy, czy kompletowane kalendarze adwentowe.

„Adwent posiada podwójny charakter: jest czasem przygotowania na uroczystość Bożego Narodzenia, w czasie którego wspomina się pierwsze przyjście Chrystusa i jednocześnie czasem, w którym przez to wspomnienie skierowuje się myśl na oczekiwanie przyszłego Chrystusa na końcu wieków” (Cal. Romanum nr 41-42).

Hieronim Czaplicki

Krew darem życia

Interesujące spotkanie honorowych dawców krwi odbyło się 24 listopada br. w Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” w Kotlinie z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa przypadającego corocznie pomiędzy 22 a 26 listopada. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz PCK, dyrekcji i rady zakładowej oraz członkowie zakładowego Klubu Honorowych Dawców Krewi. Wśród nich Emilia Nawrocka - członek prezydium Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Krwiodawstwa w Kaliszu, Lech Wachowiak - sekretarz ZW PCK, Lucyna Błaszczak - prezes Zarządu Rejonowego PCK w Jarocinie. W czasie dyskusji podziękowano krwiodawcom za ich bezinteresowną ofiarę, określając ich mianem cichych bohaterów, którzy oddając krew - częśćkę swojego życia, są osobami anonimowymi. Po kilku ciepłych wystąpieniach i podziękowaniach pod adresem dyrekcji ZPOW za okazaną pomoc oraz zrozumienie, grupie wyróżniających się krwiodawców wręczono upominki. Pomimo tego, że do klubu należą młodzi pracownicy ma on spore osiągnięcia na skalę województwa i kraju. Najwięcej oddanej krwi na swoim koncie mają: Czesław Nawrot (prezes klubu) 30,5 l, Władysław Matuszek 23,8 l, Walenty Antezak 23,2 l, Kazimierz Kucharzak 19,4 l, Marian Matuszek 18,2 l, Tadeusz Gęstwa 16,8 l. Średnia ilość oddanej krwi na członka klubu wynosi 14,8 litra. Zwrócono także uwagę na to, że sytuacja materialna wielu krwiodawców jest fatalna.

Podobne, bardzo ciepłe spotkanie działaczy PCK oraz honorowych dawców krwi odbyło się w Jarocinie w salce Domu Dziennego Pobytu przy ul. Kościuszki, gdzie wyróżniono grupę zasłużonych krwiodawców i członków PCK. Szczególnie podniosłym momentem było wręczenie „Kryształowego Serca” (najwyższego i bardzo rzadkiego odznaczenia

przypomnieć, że „Kryształowe Serce” z terenu Ziemi Jarocińskiej posiadają panowie: Tadeusz Molec z Raszew i Czesław Nawrot z Kotlina (najmłodszy w Polsce). Na uroczystości zostały wręczone również dwie odznaki honorowe PCK Jerzemu Wencławskowi z Jarocina i Bogdanowi Wachowiakowi z Wojciechowa. Zabierający głos Zdzisław Reguński - przedstawiciel Urzędu Miasta i Gminy w Jarocinie wyraził podziękowanie pod adresem krwiodawców za ich poświęcenie oraz zapewnił, że władze gminy w dal-

Zebranie telefonizacyjne

W dniu 8 grudnia o godz. 18 w sal widowiskowej Jarocińskiego Domu Kultury odbędzie się wspólne zebranie informacyjne dla członków społecznych komitetów telefonizacyjnych działających na terenie osiedla Konstytucji 3 Maja.

W zebraniu wezmą udział przedstawiciele Telekomunikacji Polskiej S.A. oraz władz samorządowych Jarocina. Przewiduje się przedstawienie sprawozdania z dotychczasowych działań zarządów społecznych komitetów telefonizacji oraz poinformowanie o sposobie rozliczenia i planowanym terminie zakończenia inwestycji. Organizatorzy proszą o przybycie tych wszystkich mieszkańców osiedla Konstytucji 3 Maja, którzy dokonali wpłat na konto jednego ze społecznych komitetów telefonizacji. (ibu)



Dotychczasowi laureaci „Kryształowego Serca” z Ziemi Jarocińskiej. Od lewej: Tadeusz Molec Stanisława Nowakówna, Czesław Nawrot.

Fot. Leszek Bajda

PCK) pani STANISŁAWIE NOWAKÓWNE - emerytowanej nauczycielce z Witaszy, która jest aktywną działaczką PCK od 1935 roku. W najbliższym czasie z laureatką tego cennego wyróżnienia zostanie przeprowadzony wywiad. Czytelnikom pragniemy

szym ciągu będą udzielały pomocy placówce rejonowej PCK. Na zakończenie odczytano list prezesa Zarządu Głównego PCK skierowanego do wszystkich honorowych dawców krwi.

Leszek Bajda

Bal Jesienny w Noskowie

W sobotę (20.11.1993 r.), choć pogoda na dworze wskazywała środek zimy, w Noskowie odbył się bal jesienny. Głównym organizatorem sobotniej zabawy był **Marian Biegański** wspomagany przez grupę znajomych. Pięknie przystrojona sala i stoliki pełne jedzenia zachęcały do dobrej zabawy. Na parkiecie, w rytm delikatnie rockującego zespołu z Izbiczna, tańczyło 50 par. Główną atrakcją był wybór Miss Ziemi Jaraczewskiej 1993 r. W konkursie wzięły udział 4 mieszkanki Nos-



Magdalena Witeczak - Miss Ziemi Jaraczewskiej 1993 r.

kowa: 21 - letnia **Izabela Florkowska**, 17 - letnia **Grażyna Grześkowiak**, 19 - letnia **Aneta Styś** i 20 - letnia **Magdalena Witeczak**. Dziewczyny prezentowały się dwa razy, w strojach sportowych i kreacjach wieczorowych. Kiedy kandydatki do tytułu Miss zmieniły swoje stroje, publiczność rozbawiła młodsza siostra Ireny Dziedzic, **Miss Ziemi Jaraczewskiej '92 - Pelag**

Przyszcypiec. Organizatorzy stwierdzili, że nie będą powoływać specjalnego jury, dlatego Miss wybrała cała sala! Każdy otrzymał kupon konkursowy, który upoważniał do głosowania. Po podliczeniu głosów ogłoszono werdykt. III Wicemiss została **Aneta Styś**, II Wicemiss - **Grażyna Grześkowiak**, I Wicemiss - **Izabela Florkowska**, **Miss Ziemi Jaraczewskiej '93** została **MAGDALENA WITECZAK!!!** Nowa Miss została ukoronowana wspinałym diademem, otrzymała także złotą różę, bombonierę i zaproszenie do gabinetu kosmetycznego **Violetty Grześkowiak**, a wszystkie dziewczyny zostały zaproszone na bal sylwestrowy. **Magdalena Witeczak** ma 20 lat. Ukończyła Liceum Medyczne w Jarocinie. **"Zawsze marzyłam o tym, by być piękną i atrakcyjną - powiedziała Magda - ale jak na razie nie mam pracy, mimo, że staram się jak mogę. Bardzo lubię się bawić. Nie spodziewałam się, że wygram. Czuję się wspaniale!"**

Wybory Miss nie były jedyną atrakcją balu. Po północy odbyło się losowanie nagród loterii fantowej. Wystarczyło kupić los, by mieć szansę wygrania np. wina Sangria, ogromnego kielicha, wachlarza, czy innych drobiazgów, oraz **głównej nagrody - 100 dolarów**. Szczęśliwy los padł na **Danutę Frąszczak z Noskowa**. Pani Danuta jeszcze nie wiedziała co zrobi z wygraną. Stwierdziła, że musi to przedyskutować z mężem.

"Zawsze, gdy imprezę organizuję p. Biegański jest tak wspaniale" - powiedziała mi jedna z bawiących się pań, a nie była ona jedyną osobą, która podzielała to zdanie. W Noskowie bardzo dużo się dzieje. **"Staramy się jak tylko potrafimy, by imprezy były ciekawe i dobre"** - stwierdzili organizatorzy. Bal jesienny organizowany był po raz pierwszy, wcześniej odbyła się tu minilista przebojów dla dzieci i dla dorosłych, tradycją jest organizowanie podkoziółka i imprez dla starszych. W Noskowie działa także kabaret, którego pomysłodawcą i twórcą większości tekstów jest **Marian Biegański**.

Zabawa, pełna śmiechu i konkursów trwała do białego rana! Można spokojnie powiedzieć - to był BAL! A co ciekawe, na sali bawiło się wielu jarocinaków. Czyżby miało się utrząć zdanie - jak na zabawę, to do Noskowa?

Agnieszka Pilarczyk

Zabawa dla niepełnosprawnych

26 listopada w Domu Kolarza w Jarocinie zorganizowano drugą już dyskotekę dla osób niepełnosprawnych. **"Pierwsza taka impreza odbyła się w październiku br. z okazji rocznicy uruchomienia nowego domu rodzinnego. Wszyscy świetnie się bawili i w tym dniu zrodziła się myśl zorganizowania zabawy andrzejkowej"** - powiedział dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie, **Konrad Krzynówek**.

Uczestnikami ubiegłoty, godnowej imprezy byli mieszkańcy dziesięciu domów pomocy społecznej z województwa kaliskiego, leszczyńskiego, konińskiego i wrocławskiego oraz członkowie Koła Osób Niepełnosprawnych przy Jarocińskim Ośrodku Kultury. Łącznie bawiło się 130 osób.

(pz)

Listy Listy Listy Listy Listy

Chciałabym podziękować za przedstawienie w "Gazecie" problemu choroby alkoholowej. Nareszcie jarocinacy we właściwy sposób dowiedzieli się o tej strasznej chorobie, która dotyka wielu, często wartościowych ludzi.

Artykuł uaoacnił tragedię tzw. pijacków, którzy zaczynali od jednego piwka i kieliszka "na zdrowie". Wielu z nas potępia alkoholików, a przecież niezdarmo sami przyczyniamy się do rozwoju choroby swych znajomych, częstując i namawiając ich do picia alkoholu. Nie powinniśmy więc być zgorzniętym, że ktoś pije, dopiero gdy jest chory i nie potrafi już przestać pić, ale o wiele wcześniej.

Może wreszcie dorośli zrozumieją, ile krzywdy wyrządzają dzieciom i młodzieży, zezwalając na picie piwa i częstując już od małego "tradycyjną" lampką szampa.

Bo to zwykłe tak się zaczyna...

Stała czytelniczka "G.J."

★ ★ ★

Jestem czytelniczką "G.J." oraz baczną obserwatorką zmian zachodzących na terenie naszego miasta. Mieszkam w Jarocinie i podobnie jak większość mieszkańców chodzę na targ przy ul. Kasztanowej. Warunki w jakich odbywają się tam transakcje, urągają wszelkiemu wyobrażeniu

o handlu. Oto przykłady kilku najbardziej bulwersujących sytuacji.

Wchodząc na plac targowy od osiedla, po stronie lewej, na niedawno wyasfaltowanej powierzchni - parking samochodowy. No cóż, każdy chce mieć wygodę. Myślę jednak, że w tym miejscu powinno znajdować się centrum handlowe, tym bardziej, że osoby wystawiające swój towar, samochody parkują obok własnych stoisk. Pod zastąpieniem, gdzie do niedawna sprzedawane były warzywa i owoce hałaśliwe stanowisko z kasami i gadatliwie przekupy, tak jak twierdzą zawsze mają świeży towar. W kolejnym rzędzie można zakupić warzywa i owoce. Wprawdzie tegoroczna jesień nie była zbyt deszczowa, niemniej jednak gruski niemalże z błota kupowałam nie raz. Kolejne stoiska obwieszane są futrami z lisów a obok z używaną odzieżą na wagę. Wszystko to okopcone dymem z rożna. Co jeszcze można nabyć na targowisku? Słodczyce ręką nakładane i ryby: smażone, wędzone i solone, przez wiele osób dotykane.

Droży państwo to jest skandal. Gdzie higiena, dobre wychowanie, gdzie nasza kultura? Czy nie można zaseregować poszczególnych działów sprzedaży np.: owoce - warzywny, odzieżowy, nabiał itd.?

Czytelniczka

Dwa plany

Zarząd Miejski w Jarocinie wydał niedawno plan miasta. Ukazał się również handlowy plan Jarocina, którego wydawcą jest prywatna firma. Te dwie mapy różnią się wyraźnie między sobą. Plan Zarządu Miejskiego jest wyjątkowo czytelny. Dobra przejrzysta grafika z odpowiednim opisem planu, aktualność i wyraźne oznaczenia ulic są z pewnością jego atutami. Korzystanie z niego jest wyjątkowo proste i skuteczne. Drugi plan jest wydawnictwem reklamowym. Wokół właściwego planu rozmieszczone są kolorowe reklamy 99 firm. Ogłoszenia dotyczą prawie wszystkich sfer handlowego życia, plan bowiem służy do zlokalizowania

poszukiwanej firmy w Jarocinie. W porównaniu do pierwszego wydawnictwa jest w ogóle nieprzejrzyste. Rozmieszczenie ogłoszeń jest przypadkowe, choć same reklamy są szokująco barwne. Brak jakiegokolwiek porządku i brak przejrzystości planu utrudniają jego sensowne wykorzystanie. Można się również zastanawiać, jaki sens ma zamieszczanie reklam na planie, który jest zupełnie nieczytelny?

Jarocin - plan miasta, wydawnictwo "Abos" na zlecenie Zarządu Miejskiego w Jarocinie.

Jarocin - plan handlowy, wydawca ARP Romar i Firma Nowak i spółka. (jea)

RESTAURACJA WB

Jarocin, ul. św. Ducha 30, tel. 31-00

POLECA obiady, kolacje, garmazerkę na wynos

ORGANIZUJE uroczystości rodzinne - ceny konkurencyjne

ZAPRASZA NA BAL SYLWESTROWY

31.12.1993 r., godz. 20.00 - 5.00

- ★ Szampańska muzyka
- ★ Atrakcje - niespodzianki
- ★ Wodzirej
- ★ Fajerwerki
- ★ Wybór Miss i Mistera Balu
- ★ Smaczna kuchnia
- ★ Dobre trunki

ZAPROSZENIA DO NABYCIA W BARZE RESTAURACJI ZAPRASZAMY!!!

(f 76/93)

Sprzedam

dom piętrowy w Gostyniu
ul. Słowackiego
ogrzewanie centralne
i gazowe, woda

(MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI
W RATACH)

Kontakt telefoniczny
Jarocin 37-08

(f 863/ R/ 93)

Ślizgawica standardowa

„To nie drogowcy są nie przygotowani do zimy. Nie przygotowani są kierowcy” - stwierdził w czwartek, 18 listopada, na konferencji prasowej w Warszawie naczelnik Wydziału Utrzymania Dróg Publicznych, Henryk Ikwanity. Co pokazuje rzeczywistość na drogach Ziemi Jarocińskiej? Tylko nieliczne ulice są czarne. Na większości jeżdżymy po lodzie, grzęźniemy w zwałach śniegu. Podobnie wyglądają chodniki. „To co było możliwe do zrobienia zostało zrobione” - twierdzi kierownik Obwodu Drogowego w Jarocinie, Zygmunt Kowalski.

Od dnia, w którym spadł pierwszy śnieg jarocińska pomoc drogowa interweniowała dwa razy częściej niż normalnie. W większości były to drobne stłuczki, spowodowane śliską nawierzchnią ulic. Do kraks dochodziło głównie poza granicami miasta.

Obwód Drogowy w Jarocinie

odpowiedzialny jest za utrzymanie dróg krajowych i części wojewódzkich na terenie gminy Jarocin, Jaraczewo, Żerków i Koźmin. Zarząd Dróg w Pleszewie zobowiązany jest do niwelowania skutków zimy na takich drogach w gminie Kotlin. Stan, w jakim drogi się znajdują zależy od tzw. standardu jakim zostały objęte. Klasyfikacja ta od trzech lat ulega ciągłym zmianom. Pierwszym standardem na terenie Jarocina

dzin i odśnieżać na całej szerokości. Śnieg zajeżdżony może występować stale. Stan takich dróg może powodować utrudnienia dla samochodów osobowych. Posypane piaskiem i solą muszą być skrzyżowania drogowe i z torami kolejowymi, niebezpieczne zakręty, przystanki autobusowe, podjazdy i zjazdy o pochyle większym niż 4%. Droga Witaszyczki - Koryta objęta czwartym standardem musi być odśnieżona również na całej szerokości, a posypana w miejscach, jak przy trzecim standardzie. Dopuszczalna jest przerwa w komunikacji na 8 godzin. Do standardu piątego zalicza się pozostałe drogi, na których odbywa się komunikacja autobusowa. Może zostać odśnieżony tylko jeden pas i tzw. mijanki. Przerwa w ruchu może nastąpić na 24 godziny. Drogi, na których nie odbywa się komunikacja autobusowa nie podlegają żadnym standardom i Obwód Drogowy nie jest zobowiązany do ich oczyszczania.

Każdego roku standardy są obniżane ze względu na brak środków finansowych na oczyszczanie. „Jarociński Obwód Drogowy dysponuje przestarzałym sprzętem, ale mogącym utrzymać drogi nawet w idealnym stanie” - twierdzi kierownik Obwodu. Obwód posiada 7 piaskarek i 34 pługi różnego rodzaju. Nie posiada jednak do nich środków transportu. Są one corocznie wynajmowane od innych przedsiębiorstw, osób pry-

wym firmom. Obowiązkiem właścicieli prywatnych posesji usytuowanych przy takich drogach jest odśnieżanie chodnika i połowy jezdni wzdłuż własnych zabudowań. Za ciągle uchyłanie się od tego obowiązku funkcjonariusze straży miejskiej mogą ukarać mandatem. Podczas tegorocznej zimy nasza policja miejska nie ukarała dotąd nikogo, stosując tę samą miarę dla ludzi w podeszłym wieku, jak i w pełni sprawnych. Ogranicza się jedynie do ustnych pouczeń. Pewnie nie dotarły one do wszystkich. Zaniedbujący swe obowiązki właściciele i zarządcy nieruchomości spotykali się jedynie ze złorzeczeniem brnących po kolana w śniegu przechodniów. Niesprzątnięte chodniki widzieliśmy w Jarocinie jeszcze w poniedziałek, również na rynku. Trzeba

mińską, Warcianą, Tatrzańską, Śródmiejską, Barwickiego i Kilińskiego. Pozostałe ulice miejskie oczyszczane są w wyniku doraźnej interwencji.

Do odśnieżania dróg gminnych w Kotlinie i okolicach zobowiązani są: Gospodarstwo Rolne w Mag-nuszewicach, Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kotlinie, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Kotlinie oraz Jan Mikler. Zdaniem wójta gminy, stan dróg i chodników pozostawia wiele do życzenia. Aby uporać się z tym kłopotem konieczne było zatrudnienie bezrobotnych, którzy mają zająć się utrzymaniem należącego porządku na drogach gminy.

Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w Żerkowie. Urząd Miasta i Gminy dysponuje własnym sprzętem i ludźmi. Zakupił także



Przestarzały, ale może wiele.

być prawie wirtuozem jazdy figurkowej na lodzie, aby wykonać chcąc nie chcąc podwójnego aksla i spaść szczęśliwie na dwie nogi. Płytki po odśnieżeniu są bardzo ładne. Wyszlifowane prawie na wysoki połysk. Gorzej jednak, gdy popada deszcz, albo śnieg. Wtedy stanowią zagrożenie nie tylko dla ludzi starszych. Problem zły nawierzchni chodnika na jarocińskim rynku musi zostać jak najszybciej rozwiązany. Miejsca dla łyżwiarzy staczą na zamrzniętych stawach.

Jarocińskie drogi miejskie i gminne oczyszcza ze skutków zimy Przedsiębiorstwo Komunalne. Zdaniem naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie GiM, Andrzeja Słowińskiego, przedsiębiorstwo

wykonuje swoje obowiązki należycie.

Drogi oczyszczane są w określonej kolejności. Pierwsze powinny być odśnieżone ulice: Wrocławska, Rynek, Kasztanowa, Do Zdroju, Wolności, Hallera, Paderewskiego, Moniuszki, Kościuszki, Glinki, Dąbrowskiego, Powstańców Wielkopolskich. Do drugiej kolejności odśnieżania zaliczono ulice: Staszica, Słoneczną, Wiosenną, Sportową, Waryńskiego, Parkową, Jarmarczną, Karwowskiego, Brandowskiego, Węglową, Połą, Siedle-

sól i piasek. Tym samym mieszkańcy miasta nie muszą odśnieżać chodników i ulic przed swymi domami, gdyż robi to gmina, a także Spółdzielnia Kółek Rolniczych. Problem stanowią jednak drogi krajowe i wojewódzkie. W ubiegły piątek w godzinach południowych autobusy nie mogły podejść pod górkę od strony Śmiełowa i Jarocina przy tak śliskiej nawierzchni. Urząd interweniował u odpowiedzialnych za te drogi. Odpowiedziano jednak, że są ważniejsze drogi do odśnieżenia. Drogami dojazdowymi do Żerkowa zajęto się dopiero w godzinach popołudniowych.

Jarocińskie pogotowie w ostatnich dniach odnotowało wzrost liczby złamań, zwichnięć, stłuczeń spowodowanych upadkiem na śliskiej nawierzchni. Z informacji uzyskanych od ordynatora oddziału chirurgicznego, **Andrzeja Roszaka**, urazowość wzrosła o 50%. Również do żerkowskiego ośrodka zdrowia zgłosiło się więcej niż zwykle poszkodowanych w wyniku ślizgawicy.

Obecnie nie ma na Ziemi Jarocińskiej gminy, w której nie byłoby żadnych problemów z odśnieżaniem dróg i chodników. A zima dopiero się rozpoczęła - co będzie dalej czas pokaże.

Marlena Janicka
Robert Kazmierczak



Tak wyglądają tylko nieliczne chodniki.

i okolic nie została objęta żadna droga. Do drugiego zaliczono drogę nr 42 Poznań - Sieradz. Drogowcy są zobowiązani do oczyszczenia takiej szosy z luźnego śniegu w czasie 4 godzin od jego spadnięcia. Do likwidacji błota pośniegowego muszą przystąpić w ciągu 6 godzin. Droga powinna być odśnieżona i posypana piaskiem na całej szerokości. Pozostałe drogi krajowe, czyli nr 440 Jarocin - Wrocław, nr 443 Jarocin - Tuliszków i nr 438 Borek - Koźmin i wojewódzka Jarocin - Żerków, objęte zostały trzecim standardem. Po wystąpieniu opadu śniegu pługi powinny wyjechać w ciągu 6 go-

wnatnych. Zygmunt Kowalski przewiduje, że w czasie zimy nie zostanie wprowadzona do pracy nawet połowa sprzętu. Najlepiej sytuację finansową w tej dziedzinie obrazuje fakt, że w tym roku obwód został zaopatrzony w 45 ton soli, podczas gdy w latach ubiegłych otrzymywali nawet do 600 ton. Kierownik Obwodu zapewnił, że drogi będą na pewno utrzymywane do końca zimy zgodnie z obowiązującymi standardami.

Inny problem stanowią

drogi gminne i miejskie.

Urzędy miast i gmin zlecają odśnieżanie prywatnym i państwo-

Park podworski w Pawłowicach

Pawłowice, to dawniejsze dobra rycerskie. Niektóre ustne, obiegowe informacje potwierdzają jednak odleglejszą historię tych terenów. Prawdopodobnie podczas głębokich orek trafiono na urny oraz na gróbskrzynkowy zbudowany z płaskich kamieni. O przypadkowym odkryciu nie powiadomiono instytucji archeologicznej, przechodząc nad tym do porządku dziennego. W czasach późniejszych majątek w Pawłowicach był źródłem utrzymania dla wojska. W okresie międzywojennym Park w Pawłowicach znajdował się w rękach de Szawców, którym byli Ozdowski i Grabiec. Według niektórych relacji naocznych świadków, prawdopodobnie 5 maja 1989 roku w Pawłowicach przebywał krótko wraz z bratem: Jerzy Ozdowski - syn przedwojennych właścicieli, były wicepremier PRL. Jego przypadkowy pobyt wiąże się z wizytą w Roszkowie prowadzenie działalności rolniczej na tych terenach było utrudnione ze względu na silne zróżnicowanie jakości i typów gleb oraz małą ilość opadów atmosferycznych. Zresztą do dnia dzisiejszego uprawa gleby w tej miejscowości nie jest łatwa. W czasie ostatniej wojny majątkiem zarządzał Niemiec o nazwisku Ketner. Po wojnie dokonano parcelacji gruntów. Zmienił się również los i przezna-

Po powstaniu PGR w 1966 roku w parku posadzono klony, dęby, lipy i topole. Najwięcej nasadzeń dokonano w latach siedemdziesiątych. Obecny dwór, pochodzący z początków XX wieku stał się siedzibą miejscowego gospodarstwa rolnego. Można stwierdzić, że ten funkcjonalny budynek zachował się w dobrym stanie aż do dnia dzisiejszego. Obecny użytkownikiem nieogrodzonego parku o pomniejszonym obszarze (wynoszącym 0,96 ha) oraz dworku jest Gospodarstwo Rolne Skarbu Państwa w Raszewach. W budynku znajdują się mieszkania prywatne, sklep oraz biura Gospodarstwa Pawłowice. Mocno obniżone położenie parku przyczyniło się wielokrotnie do przeciwdziałania ujemnym skutkom dokuczliwych susz. Niestety zatarciu uległy ścieżki i drogi spacerowe. Z pewnym wysiłkiem można odczytać osie kompozycyjne i widokowe.

Chcąc zrozumieć istotę funkcjonowania parku oraz jego znaczenia przyrodniczego wskazane jest odbycie choćby krótkiego spaceru. Frontowe wejście do dworu znajduje się po stronie zachodniej i sąsiaduje bezpośrednio z podwórzem gospodarstwa, gdzie rosną młode klony zwyczajne oraz jedna lipa szerokolistna (obwód 212 cm) mająca charakter drzewa soliterowego.

piękne widoki na wszystkie strony parku. Specjalnego uroku w tym miejscu dodaje parkowi strumień melioracyjny. Płynie on od Bieżdźdowa przez większy staw po drugiej stronie szosy, a następnie przechodząc przez stawek parkowy, płynie na południe do Lutyni. Przy wypływie strumienia z mniejszego stawu (uznane- go jako zbiornik przeciwpożarowy) zauważymy piękne kasztanowce, klony, jeśio- ny i robinie akacjowe. O przeciwnie stojące w stawie przepływającym widać lustrzane odbicie dębów szypułkowych, w głębi klonów zwyczajnych, kasztanowców i przydrożnej wierzby kruchej odmiany podo- wej (tzw. wierzba płacząca). Wychodząc w kierunku podłużnej rozległej polany widokowej obok jeśionu i kasztanowca zauważymy piękne, silnie zwarte trzy dęby szypułkowe i cztery klony zwyczajne, które miejscowi nazwali "grupą bliźniaczą".

Drzewa te są prawdziwą i niepowtarzalną ozdobą parku w Pawłowicach. Wykonując mały slalom pomiędzy grupką drzew idziemy wzdłuż strumienia do południowo-wschodniej części parku na środek polany widokowej. Rozglądając się po obu stronach zauważymy jeśiony i klony, a w głębi na południe pagórkowate pola uprawne. Po stronie wschodniej, gdzie znajduje się góra z drzewostanem liściastym, park styka się z kilkhektarowym lasem. Spoglądając przez chwilę na urokliwe

Po prawej stronie widać jeszcze urokliwą sosnę wejmutkę i grupę uschniętych świerków. Natomiast po lewej stronie podziwiamy dwa jeśiony wyniosłe, trzy dęby szypułkowe i lipę drobnolistną. Przechodząc w kierunku narożnika przystanku PKS mijamy grupę strzelistych dębów i kasztanowce białe. Przy samym przystanku równoległe do drogi asfaltowej ciągnie się fragment dawnej alei lipowej. Spacerując drogą w kierunku podwó-



Okazale drzewa nad stawem w parku fot. L. Bajda



Dwór w Pawłowicach z początku XX wieku

fot. L. Bajda

czenie założenia dworskiego. Zaprzestano prowadzenia systematycznych prac renowacyjnych w naturalistyczno-krajobrazowym parku, który założono w połowie XIX wieku. Porządkowanie utrudniała również sprawa organizacji spółdzielni produkcyjnej, która w zasadzie istniała kilkadziesiąt godzin.

Według opinii **Kazimierza Rojewskiego** (mieszkańca wsi) nie stwierdzano wycinki zdrowych okazów drzew. Obawiano się również interwencji ze strony leśnictwa w Rozmarynowie, które dokonało nasadzeń drzew w wschodniej części parku oraz w przyległym lesie, na górze. Najwięcej szkód poczyniły silne wiatrołomy, które przerzedziły drzewostan parkowy, a na urokliwej górze w lesie spowodowały praktycznie całkowite wypadnięcie drzew.

Schodząc w dół od podwórzca, gdzie kiedyś był trakt majątkowy zbliżamy się do drogi asfaltowej, która prowadzi ze Stegoszy do Żerkowa. Skracając gwałtownie na południe obok rzędu lip drobnolistnych rosnących po prawej stronie mijamy robinie akacjowe, młode dęby i klony. Po lewej stronie uwagę obserwatora przyciągają zbliżone pnie dwóch dębów szypułkowych i klonu zwyczajnego. Idąc wolno zatrzymujemy się przy hydroforze i studniach głębinowych usytuowanych na skraju południowo-zachodniej części parku. Następnie skręcamy na wschód przedzierając się przez zakrzaczenia, gdzie rosną śliwy mirabelki, bez czarny i młode klony. Po drodze mijamy dwa wiąz- y szypułkowe. Przechodząc przez obniżony, podmokły teren dochodzimy do kamienno-betonowego mostka, z którego rozciągają się

południowo-wschodniej części parku na środek polany widokowej. Rozglądając się po obu stronach zauważymy jeśiony i klony, a w głębi na południe pagórkowate pola uprawne. Po stronie wschodniej, gdzie znajduje się góra z drzewostanem liściastym, park styka się z kilkhektarowym lasem. Spoglądając przez chwilę na urokliwe

zauważymy się jeszcze staw- kiem i całym drzewostanem parkowym. Z prawej strony widzimy jeszcze zarybiony i ładnie utrzy- many staw oraz wierzbę płaczącą i dwie robinie akacjowe.

Park podworski w Pawłowicach doskonale harmonizuje z pofałdo- wanym terenem "Szwajcarii Żerkowskiej" i znacznie wzbogaca



Polana widokowa w południowej części parku

fot. L. Bajda

drzewa i pofałdowany teren zawiera- my z polany i przechodzimy obok ładnego dębu szypułkowego o ob- wodzie 415 cm. Idąc w kierunku północnym patrzymy na robinie akacjowe i młode dęby szypułkowe rosnące na podwyższonym terenie.

krajobraz wsi. Stanowi on dobry przykład połączenia racjonalnej gospodarki wodnej z żywymi zasobami przyrody.

Następnie przedstawimy park w Prusinowie.

Leszek Bajda

Zapatrzony w gwiazdy

Z zawodu plastik. Nauczyciel techniki i plastyki uczący również fizyki w Szkole Podstawowej w Potarzycy. Z zamiłowania - astronom całkowicie oddany swej pasji. Konstruktor i wykonawca pierwszego w Polsce szkolnego planetarium. ANDRZEJ OWCZAREK - Jarocinianin Roku 1993.

Jak pan przyjął wiadomość o przyznaniu tytułu Jarocinianina Roku?

Nie ukrywam, że było to dla mnie zaskoczeniem, ponieważ nie budowałem planetarium po to, żeby zdobyć jakąś nagrodę, ale by przybliżyć dzieciom, młodzieży a nawet ludziom dorosłym niebo gwiaździste i zmusić w ten sposób choć trochę do samodzielnych obserwacji. Ponadto uważam, że wśród szesnastu kandydatów pretendujących do zaszczytnego tytułu Jarocinianina Roku, są osoby bardziej zasłużone dla naszego regionu. Jest to naprawdę zaszczytne wyróżnienie. W tym miejscu pragnę podziękować "Gazecie Jarocińskiej", która patronowała budowie planetarium, szczególnie byłemu redaktorowi naczelnemu - panu Staskiewiczowi, zawsze zainteresowanemu przebiegiem moich prac.

Posiada pan wykształcenie plastyczne i w szkole uczy plastyki. Skąd zatem u pana tak "nieziemskie" zainteresowania? Czy plastyka i astronomia nie są dość odległymi dziedzinami?

Myślę, że nie, ponieważ nie traktuję astronomii wyłącznie jako nauki ścisłej. Podchodzę do niej nieco filozoficznie. Ponadto pisałem pracę magisterską na ASP właśnie z astronomii - na temat wykorzystania fotografii w obserwacjach astronomicznych. Tkwi we mnie jakaś ciekawość rzeczy nie znanych, tajemniczych i to mnie inspiruje do nie kończących się poszukiwań.

A czy pamięta pan swoje pierwsze kontakty z astronomią?

Miałem chyba siedem lat, kiedy widoczna była przez kilka dni na naszym niebie piękna, bardzo jasna kometa. Już wtedy niebo zaintrygowało mnie. Później jeszcze bardziej astronomią zainteresował mnie jeden z kaliskich miłośników tej dziedziny, który prowadził obserwatorium. Byłem w jedenastej klasie, gdy z dachu domu w Kaliszu po raz pierwszy spojrziałem na niebo przez wielką lunetę i zobaczyłem krater na Księżycu i pierścienie wokół Saturna. Wtedy właśnie stwierdziłem, że to jest to, czym warto się zająć, a kontakt ze wszechświatem może być naprawdę źródłem wielu przeżyć estetycznych.

Skąd wziął się pomysł na budowę planetarium, a nie jakiegos innego przyrządu czy obiektu astronomicznego?

W ramach Szkolnego Koła Miłośników Astronomii, które prowadziłem w potarzyckiej szkole, spotykałem się z młodzieżą wieczorami u mnie w domu - w Jarocinie. Pogoda nie zawsze nam sprzyjała i w związku z tym nie mogliśmy prowadzić obserwacji. Zrodziła się zatem myśl, żeby spróbować skonstruować sztuczne niebo, które można mieć w każdej chwili. W takim swoistym kinie, w którym zamiast prostokątnego ekranu mieliśmy się nad głowami ekran w kształcie półkuli, wyświetlany jest obraz gwiaździstego nieba. W naszym planetarium można po-

nadto przenieść się na przykład na Biegun Północny lub na Równik i stamtąd poznać obraz nieba. Ten obiekt pokazuje nieskoślon wyrażnie, niż widać to w warunkach wielkomięskich, gdzie ogromne zanieczyszczenie atmosfery i ilość światła uniemożliwia zobaczenie gwiazd. Dlatego też to cudowne niebo dla człowieka żyjącego w mieście jest praktycznie nieznane. Poprzez planetarium pragnę zainteresować ludzi, a przynajmniej moich uczniów, wszechświatem. I chyba coś z tego wyszło, jeśli oni wieczorami - idąc gdzieś - nie patrzają pod nogi, tylko zadzierają głowy do góry, by później porozmawiać ze mną na temat zaobserwowanego zjawiska.

A gdy uruchomił już pan swe dzieło po raz pierwszy...

Było to wielkie wydarzenie. Po tych pięciu latach prób i eksperymentów, a nawet chwil wątpliwości - bo były i takie, gdy optyka nie chciała działać tak, jak powinna - wreszcie udało się to wszystko ze sobą zestroić i planetarium ruszyło. Pierwszej projekcji dokonałem sam dla siebie w marcu tego roku i wtedy właśnie mogłem nareszcie krzyknąć "Eureka!". Wszystko grało, tak jak chciałem. Było to niewątpliwie duże przeżycie. I przeżywałem to nadal, ilekroć rozpoczyna się seans, choć tych projekcji zrobiłem już kilkadziesiąt. Wydaje mi się nawet, że oglądający też tego uczucia doświadczają, przynajmniej za pierwszym razem, choć być może także gdy przychodzą po raz drugi i trzeci podpatrzyć gwiazdy.

Tworzenie planetarium pochłonięło na pewno wiele pieniędzy. Skąd miał pan na to przedsięwzięcie fundusze?



Andrzej Owczarek z uczniami przy projektorze planetarium w Potarzycy.

Gdybyśmy chcieli kupić taką aparaturę w Niemczech, to kosztowałaby ona około 2 mld zł. Można ją było jednak skonstruować amatorsko. Pierwsze planetarium zostało zbudowane w Piotrkowie Trybunalskim przez nauczyciela fizyki w liceum ogólnokształcącym, ja mogłem

zatem od niego przejąć całą dokumentację i zbudować je w Potarzycy przy pomocy ludzi dobrej woli. A pieniądze w kwocie 500 tys. zł. były przekazane szkole jeszcze w 1986 r. przez Jarocińską Fabrykę Obrabiarek, która jest zakładem opiekuńczym. Reszta była nam przekazywana przez różne zakłady optyczne.

JAFO dało 500 tys. zł, być może szkoła wtedy potrzebowała jakichś bardziej przydatnych pomocy dydaktycznych, choćby książek do szkolnej biblioteki. Jak wiadomo z tym zawsze było kłopotliwie, zwłaszcza na wsi.

Pieniądze pochodzące z fabryki obrabiarek od początku przeznaczone były na budowę szkolnego planetarium i nikt nie miał nic przeciwko temu, żeby ono powstało. Nikt mi też w realizacji zamierzeń nie przeszkadzał. Chyba jednak zawierzono w moje siły.

A czy nie jest tak, że to właśnie szkoła miała się przy planetarium, a nie odwrotnie?

Nie. Myślę że nie, bo jak już sama nazwa wskazuje - jest to planetarium Szkolnego Koła Miłośników Astronomii, funkcjonuje ono przy szkole, nie odwrotnie. Przyznaję, że szkoła może kojarzyć się z planetarium tym bardziej, że jako jedyna podstawówka w kraju posiada taki obiekt. Nasza szkoła miała warunki, by planetarium mogło powstać. Mamy mało uczniów w tej klasie, gdzie znajduje się kopuła, salę więc w połowie wykorzystuję się na gabinet fizyczny. Obecnie chcemy też wykończyć planetarium na małą salę koncertową, co staje się zresztą teraz popularne. Jest to bowiem półkula, która posiada bardzo ciekawe właściwości akustyczne. Dźwięk rozchodząc się odbija się i wraca do słuchacza. Można się więc poczuć w planetarium astronomicznym, jak w sali koncertowej z pełną akustyką. Nawet teraz przed seansem staram się odtworzyć z taśmy jakiś utwór muzyczny. Ostatnio była to taca organowa J.S. Bacha, dopiero po tym wstępie rozpoczynam 50 minutowy seans.

Czy ma pan jakieś plany związane z budową nowego przyrządu

Wówczas pozwoli to na prowadzenie bezpośrednich obserwacji. Oprócz tego ciągle jeszcze udoskonalam aparaturę już skonstruowaną, zresztą zdziwi się, że ona w ogóle funkcjonuje w tak prymitywny sposób. Niektóre układy nie działają jednak tak, jak powinny i dlatego też ciągle trzeba coś poprawiać, dokręcać i zmieniać.

Tyle czasu poświęcił pan pracy społecznej. Czy zamiast niej nie prościej byłoby po prostu zrobić mnóstwo pieniędzy?

Zapewne byłoby to możliwe, tym bardziej, że jestem plastikiem i wielu znajomych namawiało mnie, bym malował obrazy zamiast udzielać się społecznie. Być może rzeczywiście zarobiłbym dużo. Lubię malować, ale nudziłoby mi się, gdybym miał tylko jedno zajęcie. Lubię sobie urozmaicać życie i odczuwać trochę od codzienności. A tworząc planetarium chciałem przy okazji sam siebie sprawdzić - czy wytrwam w postanowieniu. I opłacało się włożyć w to planetarium tyle czasu i siły, by później zobaczyć radość na twarzach tych, którzy oglądają seans. Największą nagrodą za moją pracę byłby fakt, że planetarium będzie służyło jak najdłużej ludziom. Martwiłbym się natomiast, gdyby obiekt ten był pusty, a zgromadzona w nim aparatura stała bezużyteczna.

Budowa planetarium była zajęciem niezwykle czasochłonnym. Co na to rodzina?

Tak, czasu temu przedsięwzięciu poświęcałem faktycznie dużo. Mimo że w pracy nad planetarium pomagali mi uczniowie i ich rodzice, to jednak wiele razy musiałem w domu ślepcznie nad różnymi elementami całosci. Poza tym tak drogiego sprzętu nie można było zrobić w szkole, a niektóre części musiałem wykonać w ciszy i skupieniu, jak było to z 24 kliszami, które wymagały precyzyjnego wycięcia rozmaitych otworów. A wracając do drugiej części pytania. Gdyby nie tolerancja mojej żony - również nauczycielki, to pewnie tego planetarium w ogóle nie ukończyłbym. Ona też uczestniczyła w moich wyjazdach po Polsce w celu poszukiwania odpowiednich materiałów. Gdyby żona nie tolerowała moich niezmiernych zainteresowań i nie wspierała mnie w trudnych chwilach, byłoby mi ciężko. Teraz jednak cieszę się razem ze mną z sukcesu.

Ma pan nastoletniego syna, ucznia LO. Czy on odziedziczył po panu gwiaździste hobby?

Mój syn potrafi rozpoznawać gwiazdozbiory, zna się też trochę na astronomii. Nie interesuje się jednak aż tak wszechświatem, żeby chciał sam prowadzić obserwacje. Być może z czasem mu to przyjdzie, na razie jednak nie uczestniczy aktywnie w podpatrywaniu nieba. Interesuje go natomiast przyroda ziemską - świat roślin i zwierząt. Ja w odróżnieniu od niego mam bardzo dużo zainteresowań, ale niestety doba trwa tylko 24 godziny i trzeba to brać pod uwagę.

Niewiele jest chyba ludzi w naszym regionie, którzy byłiby tak pochłonięci swoją pasją jak pan?

Chyba tak. Naprawdę warto się czymś interesować, bo życie jest za krótkie na to, żeby je zmarnować. Dziwie się młodzieży, która mówi, że nudzi się i wokół niej nie się dzieje. A jest tyle naprawdę ciekawych zajęć. Astronomii z pewnością niezmierznie dużo. Uważam, że warto żyć nie tylko po to, aby bezustannie się dorabiać, ale po to, by zobaczyć kolejny zachód słońca, czy jakieś inne ciekawe zjawisko...

Rozmawiała Justyna Napieraj

Może ulga w podatku?

Podatek od nieruchomości jest dla gmin pewnym i atrakcyjnym źródłem dochodów. Warto jednak rozważyć czy nie udało się, rezygnując z części dochodów z tego podatku, nakłonić właścicieli nieruchomości do korzystania z ogrzewania gazowego lub olejowego w miejsce tradycyjnych pieców węglowych czy koksowych.

Gdy tylko nastają chłodniejsze dni osiedla domów jednorodzinnych i śródmieście Jarocina spowite dymem z pieców opalanych węglem, miałem i koksem. Strach pomyśleć co wdychamy. Nikt chyba nie odważy się powiedzieć, że wychodzi na świeże powietrze, opuszczając z konieczności dom lub miejsce swojej pracy.

Gminy mogą włączyć się do działań na rzecz czystości powietrza. Nie musi to jednak wiązać się koniecznie z inwestycjami przez nie realizowanymi. O czystości powietrza można walczyć przy pomocy odpowiedniej polityki podatkowej. Gdyby zdecydowano się wprowadzić wyraźne ulgi w podatku od nieruchomości dla właścicieli domów, korzystających z ogrzewania gazowego, to ich liczba z pewnością wzrosłaby.

Ulgi w podatku od nieruchomości powinny polegać, na przykład, na zastosowaniu niższej stawki podatku od powierzchni nie przekraczającej 300 metrów kwadratowych, w przypadku gdy w budynkach położonych na tej nieruchomości faktycznie korzysta się z ogrzewania gazowego. Konkretnie ustalenia należałoby jednak do radnych - o ile podejmą oni trud przeanalizowania przedstawionej propozycji. Pamiętajcie też trzeba, że diabeł tkwi w szczegółach...

Bogdan Udzik

Jarmark odjechał problem został

Jarociński rynek od 21 do 26 listopada pod każdym względem miał jarmarczyny wygląd. Wokół ratusza rozlokował się samochodowy tabor. Szybko ustawiono brezentowe budki i wystawiono towary. Całość nazwano Jarmarkiem Świątecznym. Handlowano papkami i kapeluszami ze skóry owczej, żelatynowymi słodyczkami, kaszetami magnetofonowymi, gigantycznymi maskotkami, starociami (w sładowych ilościach), biżuterią, odzieżą, pasmanterią, skarpetami oraz butami. Pod oknami gabinetu burmistrza zatrzymał się autobus z grami komputerowymi. Z pokątnych kolumn głośnikowych rozlegała się przez cały czas muzyka.

Według szefa tego objazdowego jarmarku za prawo korzystania z placu wokół ratusza zapłacono miastu 17,5 mln zł. Dowiedzieliśmy się, że ta zorganizowana grupa handlowców nie otrzymuje zgody na handel w Pleszewie, Ostrowie i Kępnie. Jarmark objędną jednak 180 do 200 miast rocznie. Całość firmuje Krajowa Rada Jarmarków Regionalnych istniejąca od 25 lat. Jeden sprzedawca zarabia miesięcznie 7-11 mln. Pan Bosiacki, który pełni rolę szefa powiedział nam, że dofinansowuje 43 gazety w Polsce. "Gazety Jarocińskiej" nie, bo się im nie podoba. Zdaje sobie jednak sprawę z niechęci miejscowych sklepikarzy. Mówi że jest za zdrową konkurencją, że nie można z miasta robić skansenu.

W oczach większości właścicieli sklepów z okolic rynku uczestnicy jarmarku nie mają dobrych notowań. Jedni twierdzą, że tracą znaczną część osiąganego zwykle tygodniowego utargu. Inni wskazują na powstający za sprawą jarmarku bałagan na rynku. Mówią o samochodach wjeżdżających na chodniki, o śmieciach pozostawionych przez przyjezdnych.

Klienci wypowiadają się przy pomocy swoich pieniędzy. Każdy dokonany zakup to głos opowiadający się za jarmarkiem.

Zapewne stale powracać będzie pytanie czy władze miejskie powinny zezwalać na korzystanie z rynku przez objazdowy jarmark. Wydaje się jednak, że najpierw jarociński

handlowcy i właściciele sklepów powinni sami pomyśleć o zorganizowaniu przedświątecznych kiermaszów. Wzorem Poznania władze miejskie mogą przecież zlecić wykonanie stylowych kramów i zadbać o zamontowanie świątecznego oświetlenia w ulicach prowadzących na rynek. W takich warunkach ludzie lubią kupować.

(ibu.ew.kar.)

Pomoc dla służby zdrowia

Założona w 1991 roku jarocińska Fundacja Ochrony Zdrowia jest jednym ze źródeł dofinansowywania służby zdrowia. Środki pochodzące z konta fundacji są przeznaczane na zakup sprzętu medycznego oraz leków. Dzięki pieniądзом fundacji zmniejszane są niedobory finansowe służby zdrowia, choć jak wiadomo potrzeby są znacznie większe.

W drugim półroczu bieżącego roku konto fundacji zasilili jarocińskie zakłady. Po 50 milionów złotych przekazały "JAROMA" i "IZOLACJA". ZPO "JARKON" przelały kwotę 30 milionów, a JAFo 18 milionów złotych. Ponadto z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia przekazano 150 milionów. Dotacje pieniężne wpłynęły również od parafii w Witaszycach, Dołu Kultury Kolejarza, Koła Gospodyń Wiejskich w Noskowie oraz holenderskiego małżeństwa Say Hoekstra - Bosch (1000 guldenów).

Wiele osób i firm przekazało nieodpłatnie produkty żywnościowe, na łączną kwotę 31 mln zł. Ponadto ZZOO otrzymał pomoc rzeczową w postaci sprzętu i wyposażenie o łącznej wartości ponad 160 milionów złotych. Wśród ofiarowanego sprzętu wyróżnia się, zakupiony przez spółkę Interkotlin, pulsoksymetr - przyrząd do badania zawartości tlenu we krwi u chorych przebywających na oddziale intensywnej opieki medycznej (40 mln zł) oraz lam-

py do lakowania zębów zakupione przez urzędy gminne w Jaraczewie, Jarocinie i Żerkowie.

★

W dniu 17 listopada odbyło się kolejne losowanie cegiełek Fundacji Ochrony Zdrowia, tym razem serii D i E. Zostały wylosowane następujące numery:

seria D: 1 mln - nr 839; 0,5 mln - nr 124 i 360

seria E: 1 mln - nr 260; 0,5 mln - nr 918 i 067

Po nagrody można się zgłaszać w siedzibie fundacji w P.P.Jaroma do końca roku.

Dyrekcja ZZOO-u dziękuje za pośrednictwem "Gazety" wszystkim ofiarodawcom za przekazane dary i pomoc finansową.

Przypominamy numer konta: Fundacja Ochrony Zdrowia WBK o/ Jarocin 352415-93510-132-3. (rpp)

Nowo otwarta

WYPOŻYCZALNIA VIDEO

filmów w Witaszycach przy ul. Kolejowej uprzejmie informuje o przesunięciu niedzielnych godzin otwarcia

Poprzednio 9.00 - 12.00

Obecnie 10.00 - 13.00

(f 880/ R/ 93)

Super Sylwester

Sala w Górze

cena biletu

wraz z konsumpcją tylko 400 tys. zł opary

Zaproszenia można nabierać

GÓRA ul. Zaleska 4

(f 859/ R/ 93)

UWAGA

Prowadzimy skup butelek

1/2 litra (monopolowe) w cenie 700 zł za szt.,

w każdą sobotę na

Targowisku w Jarocinie

w godzinach 9.00 - 13.00

(f 77/ 93)

BAL SYLWESTROWY

Dom Socjalny - Witaszyce

godz. 20.00 - 6.00

Gra i śpiewa

zespół "SKAMANDER"

Losowanie nagród:

★ złoty pierścionek

★ dla par randka w Zakopanem

zaproszenia:

200 tys. zł lub 400 tys. zł od pary

Dojazd:

Powrót autobusem "Jaromy"

z parkingu przy Ośrodku Zdrowia

Bufet:

dania gorące i napoje

Informacje i rezerwacja stolików

☎ 38-82

Sprzedaż zaproszeń:

Dom Socjalny Witaszyce

dni robocze 16.00 - 18.00.

(f 884/ R/ 93)

Sklep fotograficzny

w zakładzie FOTO - SIP

ul. Wrocławska 9

ogłasza

wielką olimpijską sprzedaż promocyjną filmów i aparatów KODAK z rabatem 5% ceny

Weź udział w losowaniu

10 000 atrakcyjnych nagród

lub zostań gościem

Zimowych Igrzysk Olimpijskich w LILLEHAMMER

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00 - 17.00

(f 878/ R/ 93)

Ordery i odznaczenia

Nie dostrzega się zasłużonych?

Wiadomo już kto został kolejnym "Jarocinianinem Roku". Po ogłoszeniu tego szaczonego wyróżnienia, pojawiły się w różnych środowiskach opinie, że w tegorocznej edycji znowu nie zgłoszono wielu osób, które powinny być wzięte pod uwagę jako pretendenci do tytułu. Poszukiwanie osób wyróżniających się szczególnymi osiągnięciami zdaje się być odbierane jako czynienie pośrednio krzywdy tym, którzy zrobili bardzo dużo dla Ziemi Jarocińskiej a jednak nie zostali zauważeni... W toku takiego rozumowania już tylko krok dzieli małocontentów od cichego dyskredytowania każdego, komu przypadnie w tej czy innej edycji tytuł "Jarocinianina Roku".

Inicjatywa "Gazety" polegająca na przyznawaniu tytułu "Jarocinianina Roku" realizowana jest w warunkach kilkuletniej już bierności ze strony organów uprawnionych do występowania o nadawanie orderów i odznaczeń. Przerwana została ciągłość w wyróżnianiu zasług, cnot obywatelskich i wybitnych osiągnięć właśnie w formie orderów i odznaczeń. A mają one być - według im tylko poświęconej specjalnej ustawy - najwyższym wyróżnieniem zasług cywilnych i wojskowych w czasie pokoju lub wojny dla chwały i rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej.

Ordery i odznaczenia nadaje wprawdzie wyłącznie prezydent, ale aby

mógł on należycie tę funkcję wypełniać konieczne jest dostarczenie mu niezbędnych informacji, kto i za co ma zostać uhonorowany.

Przepisy ustawy określają precyzyjnie jakie organy są uprawnione do występowania do Prezydenta z wnioskami o nadanie orderu lub odznaczenia. Gdy chodzi o ordery, to nadawane one mogą być z inicjatywy prezydenta lub na wniosek prezesa Rady Ministrów oraz Kapituły Orderów. Kraj uprawnionych do składania wniosków jest znacznie szerszy w przypadku odznaczeń. Odznaczenia mogą bowiem być nadawane z inicjatywy prezydenta lub na wniosek prezesa Rady Ministrów, ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz wojewodów.

Niezwykle istotne jest to, że według ustawy organa uprawnione do występowania do prezydenta z wnioskami o nadanie orderu lub odznaczenia mogą to robić z własnej inicjatywy lub z inicjatywy jednostek organizacyjnych im podległych, organów samorządowych, organizacji społecznych



Odznaczenie jest przyjemne

i zawodowych. Nie ma przy tym mowy o mechanicznym odrzucaniu tego rodzaju inicjatyw. Ewentualne nieprzedstawienie prezydentowi wniosku o nadanie orderu lub odznaczenia przez organ uprawniony wymaga - zgodnie z ustawą - zawiadomienia i podania przyczyn zgłaszającemu inicjatywę. Chodzi tu o zabezpieczenie się przed arogancją lub zwykłym lekceważeniem zarówno zgłaszających propozycję jak i tych, o których wyróżnienie się zabiega.

Trzeba chcieć

Aby przywrócić ciągłość w wyróżnianiu - w formie orderów i odznaczeń - zasług, cnot obywatelskich i wybitnych osiągnięć mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, potrzebna jest aktywność jednostek organizacyjnych podległych wojewodom i ministrom (chodzi tu głównie o Jarociński Urząd Rejonowy); potrzebna jest aktywność organów samorządowych (zarządów gmin, wójtów, burmistrzów) oraz organizacji społecznych i zawodowych.

Na początek wypada przeczytać ustawę z dnia 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach (Dz.U. Nr 90, poz.450) a następnie zdobyć się na wysiłek polegający na zebraniu opinii komu i za co należałoby się wyróżnienie w formie orderu lub odznaczenia.

Dobrym źródłem informacji jest z pewnością każda z dotychczasowych edycji zmagania o tytuł "Jarocinianina Roku". W kręgu osób pełniących funkcje uprawniające do zgłaszania inicjatyw w sprawie nadania orderu lub odznaczenia powinno się przynajmniej rozdzielić pytanie czy nie należałoby po prostu wypełnić stosownego wniosku. Ta chwila refleksji powinna obejmować także pretendenta do tytułu "Jarocinianina Roku" - tych formalnie kiedyś zgłoszonych i tych, o których powinno się pomyśleć.

Przywrócenie tradycji nadawania orderów i odznaczeń jest ważne dla Rzeczypospolitej jako całości i jednocześnie dla każdej społeczności lokalnej. Bez ludzi aktywnych, bez oddawania konkretnym osobom sprawiedliwości i bez kulturowania cnot obywatelskich nie uda się mieszkańcom Polski, mieszkańcom Ziemi Jarocińskiej z sukcesem podejmować kolejnych społecznych i cywilizacyjnych wyzwań.

Bogdan Udzik

Order Orła Białego nadawany jest za znamienite zasługi zarówno cywilne, jak i wojskowe, położone w czasie pokoju lub wojny, dla chwały i pożytku Rzeczypospolitej Polskiej.

Order Odrodzenia Polski jest nagrodą za wybitne zasługi położone w służbie Państwu i społeczeństwu. Order Odrodzenia Polski jest nadawany osobom, które zaasultowały się Polsce zwaszcza poprzez:

- 1) wybitne osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju działalności państwowej i publicznej,
- 2) szczególne zasługi dla umacniania suwerenności i obronności kraju,
- 3) szczególne zasługi dla rozwoju gospodarki narodowej, służby publicznej oraz wybitną twórczość naukową, literacką i artystyczną,
- 4) wybitne zasługi dla rozwoju współpracy Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami i narodami.

Order Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej jest nagrodą za wybitne zasługi położone dla współpracy między narodami. Order jest nadawany cudzoziemcom i zamieszkałym za granicą obywatelom polskim, którzy swoją działalnością wnieśli wybitny wkład we współpracę międzynarodową oraz współpracę łączącą Rzeczpospolitą Polską z innymi państwami i narodami.

Krzyż Walecznych jest odznaczeniem wojennym i stanowi nagrodę za czyny męstwa i odwagi wykazane w boju.

Krzyż Zasługi z Mieczami jest odznaczeniem wojennym i stanowi nagrodę za czyny męstwa i odwagi dokonane w czasie wojny nie bezpośrednio w walce z nieprzyjacielem, a także położone w czasie wojny zasługi względem Państwa lub jego obywateli w warunkach szczególnie niebezpiecznych.

Krzyż Zasługi jest nagrodą dla osób, które położyły zasługi dla Państwa lub obywateli spełniając czynny przekraczający zakres ich zwykłych obowiązków, a przynosząc znaczną korzyść Państwu lub obywatelom.

Krzyż Zasługi Za Dzielność nadaje się policjantom, funkcjonariuszom Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Straży Pożarnej oraz żołnierzom za czyny spełnione w specjalnie ciężkich warunkach, z wykazaniem wyjątkowej odwagi, z narażeniem życia lub zdrowia, w obronie prawa, nieetykalności granic państwowych oraz życia, mienia i bezpieczeństwa obywateli.

Medal Za Ofiarność i Odwagę stanowi nagrodę dla osób, które z narażeniem życia lub zdrowia ratowały zagrożone życie ludzkie lub mienie.

Medal Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie stanowi nagrodę dla osób, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim.

Ordery

Order Orła Białego

Order Wojenny **Virtuti Militari**, który dzieli się na pięć klas:
klasa I - Krzyż Wielki Orderu Wojennego **Virtuti Militari**,
klasa II - Krzyż Komandorski Orderu Wojennego **Virtuti Militari**,
klasa III - Krzyż Kawalerski Orderu Wojennego **Virtuti Militari**,
klasa IV - Krzyż Złoty Orderu Wojennego **Virtuti Militari**,
klasa V - Krzyż Srebrny Orderu Wojennego **Virtuti Militari**,

Order Odrodzenia Polski

który dzieli się na pięć klas:
klasa I - Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski,
klasa II - Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski,
klasa III - Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski,
klasa IV - Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski,
klasa V - Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski,

Order Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej

który dzieli się na pięć klas:
klasa I - Krzyż Wielki Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej,
klasa II - Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej,
klasa III - Krzyż Komandorski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej,
klasa IV - Krzyż Oficerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej,
klasa V - Krzyż Kawalerski Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Odznaczenia

Krzyż Walecznych

Krzyż Zasługi z Mieczami, który dzieli się na trzy stopnie:

- I stopień - Złoty Krzyż Zasługi z Mieczami
- II stopień - Srebrny Krzyż Zasługi z Mieczami
- III stopień - Brązowy Krzyż Zasługi z Mieczami

Krzyż Zasługi

- który dzieli się na trzy stopnie:
- I stopień - Złoty Krzyż Zasługi
- II stopień - Srebrny Krzyż Zasługi
- III stopień - Brązowy Krzyż Zasługi

Krzyż Zasługi Za Dzielność

Medal Za Ofiarność i Odwagę

Medal Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie

AIDS zbiera żniwo

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) liczba rozpoznanych i zarejestrowanych zachorowań na AIDS przekroczyła w połowie tego roku 700.000, w tym w Europie 80.000. Rzeczywistą liczbę chorych organizacja ta szacuje na ponad 2,5 miliona. Zarażonych wirusem HIV wywołującym AIDS jest ponad 13 milionów ludzi. Według prognoz Światowej Organizacji Zdrowia do roku 2000 liczba zakażonych wzrośnie do 30-40 milionów, a liczba zachorowań na AIDS wynosić będzie od 12 do 18 milionów.

Tajemnicza choroba o śmiertelnym przebiegu, rozwijająca się w zastraszającym tempie, budzi w nas lęk i przerażenie. Po polsku nazywana zespołem nabytego upośledzenia odporności, określana jest powszechnie skrótem AIDS - od pierwszych liter jej angielskiej nazwy: Acquired Immune Deficiency Syndrome. Wirusa wywołującego tę chorobę wykryto dopiero dwa lata po zarejestrowaniu pierwszego chorego. Nazwano go ludzkim wirusem upośledzenia odporności, po angielsku Human Immunodeficiency Virus, w skrócie HIV. Rozwój infekcji wirusa przebiega w kilku etapach. W pierwszym stadium wirus pozostaje niewykrywalny, a człowiek nim zarażony jest zdrowy, ale już może zarażać innych. Wirusa można wykryć od 6 tygodnia do jednego roku od momentu zarażenia. Człowiek, w którego organizmie pojawiły się przeciwciała może być pozornie zdrowy przez długi czas po zakażeniu. Nawet do 10 i więcej lat. W trzecim stadium mogą pojawić się wczesne symptomy. Wśród nich: utrata wagi ciała, długotrwała gorączka, intensywnie pocenie w nocy, wysypka

w tym stadium możemy mówić, że ktoś jest chory na AIDS. Przez cały czas, od momentu zarażenia się wirusem HIV, jak również w trakcie rozwijania się pełnych objawów AIDS, człowiek może przekazać wirusa innej osobie.

Pierwsze przypadki AIDS rozpoznano w Stanach Zjednoczonych w 1981r. Jak się później okazało choroba ta pojawiła się zarówno w Ameryce jak i w Europie znacznie wcześniej. W 1981 roku rozpoczęto rejestrację zachorowań. Również ona w zastraszającym tempie. Najwięcej przypadków stwierdzono w Afryce gdzie choruje około 8 milionów ludzi (prawdopodobnie właśnie z tego powodu podchodzi wirus). W Europie Zachodniej liczbę chorych szacuje się na pół miliona, a w Europie Wschodniej i Azji Centralnej na 50 tys. Według

W Polsce po raz pierwszy przeciwciała wirusa HIV wykryto u pacjenta w 1985 roku. Rok później pojawił się pierwszy chory na AIDS. Do październi-

czas się zwiększać. Wciąż nie ma szczepionki pozwalającej uodpornić zdrowych, chroniąc w ten sposób przed zarażeniem, ani leku powodującego wyle-

Bądź tolerancyjny

AIDS nie przenosi się przez powietrze, drogą pokarmową. Nie ma więc niebezpieczeństwa jeśli ktoś na ciebie kichnie lub zakasze. Nie zarażasz się przez podanie ręki, towarzyski pocałunek, używanie tych samych, nawet niedokładnie umytych, sztućców i naczyń, przez deskę klozetową, wannę czy kąpiel w basenie, przez codzienne kontakty towarzyskie w miejscu pracy, szkole, w domu. Wirusa nie przenoszą też komary i inne owady.

Chorzy na AIDS mogą, jeśli stan ich zdrowia na to pozwala, pracować, a dzieci chodzić do normalnej szkoły. Wszyscy zarażeni AIDS to ludzie nieszcześliwi i godni współczucia. Potrzebują troskliwej opieki, życzliwości i pomocy. Oczekują od nas zrozumienia i słów otuchy. Nietolerancja i ataki agresji wobec chorych i ich rodzin są postawą niegodną człowieka.

dnika br. zanotowano w naszym kraju 155 zachorowań; 86 osób zmarło. Liczba osób zakażonych stale się zwiększa. Przewiduje się, że do końca grudnia z aktualnie odnotowanych 2798 przypadków wzrośnie do ponad

3 tys. Dane statystyczne pozwalają przypuszczać, że zachoruje jeszcze w tym roku prawie 40 osób, około 30 umrze. Jak na razie w Polsce zachorowania na AIDS występują najczęściej u osób o orientacji seksualnych

czenie zakażonych. Pamiętać jednak należy, że zakażenie wirusem HIV następuje tylko w szczególnych okolicznościach, których znajomość pozwala uniknąć zakażenia. Edukacja jest więc obecnie jedyną skuteczną bronią, pozwalającą na ochronę przed zachorowaniem.



3 tys. Dane statystyczne pozwalają przypuszczać, że zachoruje jeszcze w tym roku prawie 40 osób, około 30 umrze. Jak na razie w Polsce zachorowania na AIDS występują najczęściej u osób o orientacji seksualnych - 45%, niewiele mniej jest chorych na AIDS narkomanów - 41%. Jednak ponad 70% wszystkich wykrytych przypadków zarażenia wirusem HIV stanowią właśnie narkomani.

Sytuacja epidemiologiczna w porównaniu z Zachodem jest dla naszego kraju, jak dotąd, korzystna. Dane te nie oddają jednak istoty zagrożenia epidemią. Wiadomo, że liczba zakażonych i chorych będzie cały

Konkurs o AIDS

Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarocinie organizuje "Konkurs wiedzy o AIDS". Prawdopodobnie rozwiązane testy wezmą udział w losowaniu nagród. Termin składania - do 6 grudnia w biurze PCK w Jarocinie (ul. Kościuszki 27).

1. AIDS to choroba zakaźna wywołana przez:
 - a) wirus,
 - b) bakterie,
 - c) grzyby.
2. W wyniku zakażenia uszkodzeniu ulega przede wszystkim układ:
 - a) nerwowy,
 - b) odpornościowy,
 - c) hormonalny.
3. Zakażenie HIV można ulec przez:
 - a) podanie ręki osobie zakażonej,
 - b) korzystanie z publicznej toalety,
 - c) kąpiel w basenie.
4. Czy wszystkie osoby zarażone HIV zachorują na AIDS:
 - a) tak,
 - b) nie jest to do końca wiadome,
 - c) 30% nosicieli.
5. Czy AIDS można zarazić się przez pocałunek:
 - a) tak,
 - b) tylko wtedy, gdy uszkodzona jest błona śluzowa,
 - c) nie.
6. Wirus HIV wrażliwy jest na działanie temperatury:
 - a) 30°C,
 - b) 50°C,
 - c) 60°C.
7. Narkomani są narażeni na zakażenie HIV ponieważ:
 - a) prowadzą niehigieniczny tryb życia,
 - b) używają często niesterylnych igieł i strzykawek,
 - c) odżywiają się nieprawidłowo.
8. Dodatni wynik badania przeciwciał we krwi wykazuje, że:
 - a) dana osoba jest chora na AIDS,
 - b) dana osoba zakażona jest wirusem HIV.
9. Czy chory na AIDS musi przebywać w szpitalu:
 - a) tak,
 - b) nie,
 - c) zależy od stanu jego zdrowia.

Wirus HIV

Do dziś poznano dokładnie właściwości wirusów i ich budowę. Stwierdzono, że znajdują się one w największej ilości we krwi osób zakażonych, poza tym w spermie i w wydzielinie pochwy. W znacznie mniejszej ilości mogą być obecne w mleku kobiecym, ślinie pocie i łzach. Dlatego właśnie ślina, pot i łzy nie odgrywają roli w przenoszeniu zakażenia.

Wiadomo, że wirus HIV jest wrażliwy na działanie środków odkażających, takich jak formalina, podchloryn, czy też lizol. Gnie on również łatwo w wyższych temperaturach, nawet już w temperaturze 56 stopni Celsjusza. Tak więc zwykła sterylizacja przez gotowanie zabija go bez trudu. Wirus poza ustrojem nie znajduje dogodnych warunków do przetrwania. Aby doszło do zakażenia, odpowiednio duża porcja wirusów musi dostać się do krwi przez uszkodzenie skóry lub błony śluzowej. Przypadkowe zakażenie jest zatem praktycznie niemożliwe.

na skórze i długotrwała biegunka, powiększenie węzłów chłonnych. W efekcie osłabienia systemu obronnego, które powoduje właśnie wirus HIV, organizm narażony jest na poważne choroby. Najczęstszymi są: zapalenie płuc, różne infekcje, grzybice, nowotwory i uszkodzenia mózgu. Dopiero

danych światowych 50% wszystkich osób zakażonych to ludzie młodzi między 15 a 24 rokiem życia. Obecnie przewagę wśród zakażonych stanowią mężczyźni. Przewiduje się jednak, iż do roku 2000 liczby zakażonych mężczyzn i kobiet będą podobne. W Europie najwięcej osób chorych na AIDS na 100 tys. ludzi ma Szwajcaria - 43,6.

Wirusem HIV możesz się zarazić przez,:

1. Stosunek seksualny z zarażonym partnerem. Szczególnie ryzykowna jest częsta zmiana partnerów, przynajmniej, przypadkowe kontakty. Zarażenie można się nawet w przypadku jednorazowego stosunku. W razie stosunków z innymi osobami niż stały partner, ryzyko zarażenia można zmniejszyć przez używanie prezerwatyw.
2. Używanie niesterylnych, pożyczanych sobie wzajemnie przez narkomanów igieł i strzykawek. Można spróbować tylko jeden raz i przekreślić całe swoje życie.
3. Przetaczanie krwi osoby chorej lub leków wytwarzanych z krwi, stosowanych np. u chorych na hemofilii.

Giełda

Dla ciułaczy i bogaczy

"Kupiłem 100 akcji Sokoła za 70 tys. każda. Zapłaciłem 7 mln zł. Po sześćdziesięciu dniach miałem już 35 mln zł. To jest 500 procent!" - chwali się anonimowy inwestor.

Kiedy w 1991r. w sprzedaży pojawiły się akcje pierwszych pięciu przedsiębiorstw, nie wzbudziło to większych emocji. W ostatnim tygodniu sprzedaży akcji Banku Śląskiego w jarocińskim oddziale WBK ustawiają się kolejki, na złożenie zamówienia czeka się po kilka godzin.

Akcjami, ich obrotem na giełdzie papierów wartościowych interesują się dziś prawie wszyscy. Niektórzy w giełdzie inwestują swoje oszczędności. Kupują akcje: nie tylko te nowe wyemitowane, ale także te które są już w obrocie.

Zainwestuj 10 milionów

Granie na giełdzie wiąże się oczywiście z ryzykiem - można zyskać, ale **można też stracić**. W ciągu tego roku akcje przedsiębiorstw poszły w górę bardzo wysoko. Jeśli ktoś na ostatniej sesji 1992 roku kupił 36 akcji Mostostalu Eksport za 9,9 mln zł i sprzedał je np. 21 października br. (kiedy cena jednej akcji wynosiła 1,1 mln zł) **uzyskał 39,6 mln zł - zysk był prawie 10 razy większy niż na oszczędnościowej książeczce terminowej**. Najciekawszy jest fakt, że przystość wartości tych akcji był **najmniejszy** ze wszystkich akcji notowanych od początku roku. A wynik jest przecież bardzo, bardzo przyzwoity. W tym samym czasie można było zarobić znacznie więcej. Mógł się zdarzyć inwestor, który wyczuł moment i kupił w pierwszym kwartale tego roku aż 253 akcje Ireny za 9.993.500 zł. 26 sierpnia sprzedał te akcje za około 261 mln zł. Odczekał miesiące i 27 września za te same pieniądze kupił już 443 akcje. 18 października mógł je sprzedać za 423 mln. Jest to oczywiście przypadek ekstremalny. Tak naprawdę bardzo trudno tak "wyczuć moment", by w ciągu niespełna roku **z 10 mln zrobiło się ponad 400 mln**. Tym niemniej na giełdzie można zarobić fortunę. Albo ją stracić.

Nie więc dziwnego, że graczy giełdowych wciąż przybywa. Także w Jarocinie. W naszym mieście jedyny punkt przyjmowania zleceń na giełdę znajduje się w Wielkopolskim Banku Kredytowym. Stale rośnie liczba zakładanych tam rachunków. Pod koniec września było ich ponad sto. Zapewne nie wszyscy ich posiadacze grają na giełdzie. Tym niemniej dzień (na jedną sesję) składa się kilkanaście zleceń na sumę kilkuset milionów złotych. Obroty miesięczne wynoszą kilka miliardów. Szczegółowych da-

nych nie chce ujawnić ani prowadząca jarociński punkt Dorota Majcher, ani rzecznik prasowy Centralnego Biura Maklerskiego WBK Piotr Konieczka. Największy ruch jest w godzinach popołudniowych - po pracy. Klienci to zazwyczaj ludzie młodzi, nie wyglądający zbyt poważnie. "Zainwestowałem w giełdę tylko 15 mln - mówi jeden z nich. **To niewiele, zwłaszcza że nie kupuję nigdy jednego pakietu akcji. Ale i tak można zarobić. Trzeba mieć jednak trochę szczęścia, bo giełda w Polsce rzadzi się dziwnymi zasadami i nie sposób niczego przewidzieć.**" Kiedy najlepiej wejść na giełdę? Rozmówca twierdzi, że wtedy kiedy ceny akcji ostro spadają. Tak stało się w związku z wrześniowymi wyborami do Sejmu. "Kupiłem wtedy akcje WBK - za 450 tys. zł każda, a za kilka tygodni sprzedałem je za 750 tysięcy. Teraz cena akcji znowu spada, ale tacy drobni ciułacze jak ja wolą inwestować w Bank Śląski." Skąd wiadomo, w które akcje zainwestować? Na to pytanie najtrudniej odpowiedzieć. Giełda w Polsce rzadzi się dziwnymi prawami. Cena akcji nie zawsze wynika z sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa. W zasadzie gracz powinien się jednak kierować pewnymi wskazówkami. Należy do nich wskazać C. Z czyli stosunek ceny jednej akcji do zysku przedsiębiorstwa przypadającego na tę akcję. Jeśli C/Z wynosi 20, oznacza to że cena akcji dwudziestokrotnie przewyższa zysk, jaki na nią przypada.

Na giełdzie nie gra się za darmo. Każdą transakcję zawiera się za pośrednictwem biura maklerskiego i ono pobiera od tego prowizję. Samo założenie rachunku wiąże się już z kosztami. W WBK każdy, kto zakłada rachunek papierów wartościowych, wnosi jednorazową opłatę w wysokości 100 tys. zł. Oprócz tego co roku płaci za utrzymanie tego rachunku 50 tys. zł. Od każdej dokonanej transakcji, obojętnie czy jest to kupno, czy sprzedaż, biuro maklerskie pobiera prowizję. Zależy ona od wartości transakcji. Dla przykładu: z każdą transakcją do 2,5 mln zł związane jest 50 tys. zł prowizji. Jeśli ktoś kupuje akcje za 4 mln zł, musi zapłacić 80 tys. zł (50 tys. plus 2% od nadwyżki ponad 2,5 mln zł). Dla transakcji powyżej 500 mln prowizję można negocjować.

Rynek pierwotny

"Drobni ciułacze powinni kupować akcje na rynku pierwotnym - tuż po ich emisji. Jeśli grają na giełdzie, to wkrótce staną się jej ofiarami. Po hossa musi nastąpić bessa, krach. Na rynku wtórnym akcjami spekulują starzy wyjadacze dysponujący miliardami. Oni ustalają ceny." - przestrzega rozmówca, który podaje się za fachowca giełdowego. Ostatnio rzeczywiście najbardziej opłacalny był zakup akcji na rynku pierwotnym - po

cenie emisyjnej. Gdy akcje trafiają na giełdę, mówimy o ich wartości kursowej czyli wartości ustalonej na sesji giełdy. Ostatnio dzieje się tak, że gdy akcje pojawiają się na giełdzie, ich wartość wzrasta kilkakrotnie w stosunku do wartości emisyjnej. Ci którzy kupili na rynku pierwotnym akcje WBK za 115 tys. zł, na pierwszej sesji giełdy mogli je sprzedać już za 350 tys. Jeszcze bardziej w górę poszły akcje Vistuli, których cena emisyjna wynosiła 140 tys. zł. Gdy się ukazały na giełdzie cena urosła do 1035000 zł. Nic dziwnego, że pod jarocińskim oddziałem WBK zaczęły się ustawiać kolejki chętnych na zakup akcji w cenie emisyjnej. Obowiązywała zasada: kto pierwszy, ten lepszy. Osoba stojąca pierwsza w kolejce mogła wykupić wszystkie akcje. I tak podobno 2000 akcji WBK sprzedano w Jarocinie trzem inwestorom. Reszta musiała odejść z kwitkiem. Podobnie było z akcjami innych przedsiębiorstw. Kilku jarocińskich zarobilo więc na akcjach trochę pieniędzy. "Kilku? Niech pani nie zapomina o pracownikach WBK. Wystarczy spojrzeć, jakie samochody stoją na parkingu przed bankiem" - w głosie rozmówcy (fachowca giełdowego) daje się wyczuć zazdrość. Pracownicy WBK mogli kupić akcje banku po cenie preferencyjnej - 57500 zł za sztukę. Przydziału akcji dokonano według ustalonego regulaminu. Prawo do zakupu akcji po cenach preferencyjnych miały osoby, które były zatrudnione w WBK w dniu 31 października 1991 r. Ilość przydzielonych akcji zależała od stażu, stanowiska i ponoszonej odpowiedzialności. W związku z tym liczba akcji przyznana poszczególnym osobom była silnie zróżnicowana. W jarocińskim oddziale WBK pracownikom przydzielono podobno od dziesięciu do kilkuset akcji.

Za 100 akcji po cenie preferencyjnej pracownik WBK musiał zapłacić 5750000 zł. Jeśli sprzedał te akcje 26.08.93 (kiedy cena jednej wynosiła 775 tys. zł.) uzyskał 77,5 mln zł.

Obłożenie Banku Śląskiego

Informacje o tak dużych zyskach z pewnością wpłynęły na to, że wielu jarocińskich ustawiło się w kolejkach, by złożyć zamówienie na akcje Banku Śląskiego. Tym razem zastosowaną nową procedurę sprzedaży akcji. Przez cały listopad można było składać zamówienia. Minimalne zamówienie dotyczyło 10 akcji - czyli potrzeba było na nie 5 mln. zł. Liczba zamawianych akcji musiała być wielokrotnością liczby 5 czyli 10, 15, 20 itd. Maksymalna liczba akcji w zamówieniu nie mogła przekraczać 5000 akcji. Po 1 grudnia obliczona zostanie liczba złożonych zamówień. Podzieli się wtedy pulę akcji przeznaczoną dla małych inwestorów przez liczbę zamówień. W ten sposób obliczy się, ile akcji przypada na śred-

nie zamówienie. Liczba ta zostanie zaokrąglona w dół do najbliższej wielokrotności liczby 5. Czyli jeżeli na średnie zamówienie przypadłoby 17 akcji, to zaokrąglone zostanie ono do 15 akcji. Wszyscy inwestorzy, którzy złożyli zamówienie na mniejszą lub równą średniej ilości akcji otrzymają zamówioną pulę w całości. Natomiast zamówienia powyżej średniej zostaną zredukowane. Jeżeli liczba zamówień byłaby tak duża, że na średnie zamówienie przypadłoby mniej niż 5 akcji, to wtedy zostanie ono zaokrąglone do liczby całkowitej. Czyli jeśli średnie zamówienie wyniosłoby np. 4,5 akcje, to zostanie ono zaokrąglone do 4 akcji. Może się tak zdarzyć, że liczba zamówień przekroczy liczbę akcji przeznaczonych dla małych inwestorów. Wtedy w drodze losowania wyłoni się osoby, którym zostanie przydzielona 1 akcja.

W Jarocinie składali zamówienia także mieszkający większych miast, przede wszystkim Poznania, gdzie kolejki do biur maklerskich były bardzo duże i klienci często odchodzili z kwitkiem. U nas w ostatnim tygodniu także trzeba było czekać kilka godzin, jednak warunki oczekiwania były w zasadzie komfortowe: klienci mieli zapewne miejsce siedzące. Ich niepokoił fakt, że przyjmowanie zamówień zajmuje się tylko jedna osoba. Prowadząca punkt Dorota Majcher pracowała intensywnie od 8.00 do 17.00, 18.00 a nawet dłużej. "Dziwię się jej, że jeszcze się uśmiecha i ze spokojem tłumaczy, jak należy wypełniać formularze" - skomentowała jedna z oczekujących.

Trudno przewidzieć, ile zamówień złożą klienci jarocińskiego oddziału WBK do 1 grudnia. Będzie to jednak liczba dość duża. Poniedziałkowi klienci mieli już numery zleceń powyżej sześciuset. Gdyby przyjąć, że te 600 zamówień dotyczyło najmniejszej ilości akcji, to w jarocińskim oddziale WBK ulokowano co najmniej 3 mld zł. Wiadomo jednak, że wielu inwestorów składało zamówienia na większe pakiety. Ile akcji otrzymają? Optymiści twierdzą, że po dziesięciu, pesymiści mówią o dwóch albo i gorzej.

Aleksandra Pilarczyk

ANTENY SATELITARNE

najnowsze modele, najniższe ceny

poleca

★ ★ SATBA ★ ★

Jarocin, ul. Do Zdroju 18, tel. 31-58
(t 711/R/93)

**Nowo otwarty
sklep używanego sprzętu
gospodarstwa domowego**

(łódzki, zamrażarki,
telewizory i odzież używana).

Czynne od 6.12.93 r.
Golina k. Jarocina
godz. od 10.00 - 17.00

(f 883/R/93)

Dziewczyna Roku

Z każdym tygodniem coraz bardziej zbliżamy się do wielkiego finału naszego konkursu, który odbędzie się 7 stycznia 1994 r. W poprzednim numerze zaprezentowaliśmy państwu siedem kandydatek do tytułu Dziewczyny Roku, a dziś przyszła kolej na pozostałe dziewczyny. Przypominamy, że i czytelnicy mogą wybrać swoją faworytkę - Dziewczynę Czytelników "Gazety Jarocińskiej". Wystarczy do 30 grudnia przesłać lub dostarczyć do Biura Ogłoszeń kartkę pocztową z wypełnionym czytelnikiem i naklejonym kuponem konkursowym. Na pewno warto zgłosić się, gdyż wśród głosujących rozlosujemy 3 zaproszenia dla dwóch osób na koncert finałowy "Dziewczyny Roku" oraz nagrody pieniężne i książkowe. Prezentujemy zatem zdjęcia pozostałych kandydatek i krótkie informacje o nich napisane przez same dziewczyny.

Katarzyna Kučer
z Jarocina



Jestem uczennicą pierwszej klasy Społecznego Liceum Ogólnokształcącego. Mój znak zodiaku to Wodnik. Jestem osobą bardzo upartą. Gdy wytyczę sobie jakiś cel, za wszelką cenę staram się go osiągnąć. Bardzo interesuje mnie język angielski. Z tym właśnie językiem chciałabym związać swoją przyszłość. Poza tym interesuje mnie wielki świat mody.

Paulina Kmiecik
z Jarocina

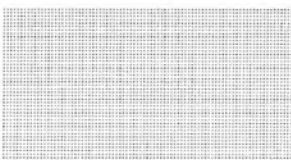


Mam 15 lat. Jestem uczennicą pierwszej klasy Technikum Elektronicznego w Ostrowie Wlkp. Interesuję się modą i muzyką młodzieżową. Jak wszystkie nastolatki w moim wieku lubię się dobrze bawić, toteż często można mnie spotkać na dyskotece. Pociąga mnie to, co nowe i nieznanne, i dlatego często popadam na tarapaty. Nienawidzę gwałtu i przemocy. Bardzo kocham zwierzęta, dlatego jestem gorącą zwolenniczką wszystkich akcji mających im pomóc.

Izabella Gajewska
z Jarocina



Mój znak zodiaku to Rak, a ja to osoba zmienna jak morze. Moje nastroje zmieniają się jak przyplawy i odpływy. Jestem delikatna i drapieżna, promienna i melancholijna, krótko mówiąc - w każdym calu inna. Lubię szczerść i prawdę, nawet tę najgorszą. Staram się być tolerancyjna i tego oczekuję od innych.



Anna Woelke
z Żerkowa



Fot. R. Kaźmierczak

Ponownie witam z radością wszystkich czytelników "Gazety Jarocińskiej". Z pewnością pamiętają Państwo dziewczynę, której fotografia ukazała się w Prima Aprilis. To nie był jednak tylko żart. Otóż ja, tzn. Anna Woelke, biorę udział w konkursie dalej. Obecnie kończę Studium Bibliotekarskie w Jarocinie i pragnę podjąć pracę w szkolnictwie. Jestem spod znaku Raka i z natury jestem romantyczką. Uwielbiam wyjeżdżać z rodziną na łono przyrody, najczęściej nad jezioro, a zimą najchętniej w góry.

Agnieszka Góralczyk
z Jarocina



Mam 15 lat. Mój znak zodiaku to Ryby. Chodzę do pierwszej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Z natury jestem pesymistką, lecz mimo to staram się patrzeć na życie przez różowe okulary. Lubię dobre towarzystwo i ludzi z poczuciem humoru. W wolnych chwilach tańczę, rysuję i śpiewam. W przyszłości chciałabym zostać aktorką i część swojej gazy przeznaczyć na dzieci specjalnej troski i Domy Dziecka.

Małgorzata Zdunek
z Jarocina



Mam 18 lat. Jestem spod znaku Panny. Uczę się w Technikum Rolniczym. Kocham przyrodę i zwierzęta, dlatego nie mogę patrzeć na ich niedolę. Gdybym miała takie możliwości, stworzyłabym dla bezdomnych psów i kotów schronisko w Jarocinie. Lubię dobrą muzykę i taniec. Cenię dobrych przyjaciół, na których mogę zawsze polegać. Jako optymistka kroczę przez życie z uśmiechem.

Sylvia Turowska
z Jarocina



Mam 14 lat. Jestem uczennicą ósmej klasy szkoły podstawowej w Jarocinie. Jestem spod znaku Bliźniąt. Interesuję się sportem, zwłaszcza koszykówką i lekkoatletyką. Jestem nieco szalona, a czasem lubię sobie poleniuchować. Moje hobby to muzyka disco, dlatego wolny czas spędzam na dyskotekach. Chociaż należę do tej "stabszej ptaki", to jednak jestem zadziorna, więc lepiej ze mną nie zadzierać.

Joanna Kubička
z Jarocina



Fot. J. Zwierzycki

Chociaż nie mam już nawet "nastu" lat, nie raz miałabym ochotę być znów małą dziewczynką, objadać się słodyczami, chodzić po drzewach, mieć zwirowane pomysły i niczym się nie przejmować. Teraz jednak mam 21 lat i chciałabym, żeby nigdy nie zabrakło mi młodzieńczej energii, zapału i optymizmu. Myślę, że wystarczy częściej się uśmiechać, żeby świat wokół nas był piękniejszy. Poza tym - ludzie, kochajcie się!

Dziewczyna Publiczności „Gazety Jarocińskiej”

Głosuję na:

Imię:

Nazwisko:

..... imię, nazwisko i adres głosującego



Siadam przed telefonem, podnoszę słuchawkę, wykręcam numer Ku mojemu zdziwieniu z drugiej strony odzywa się miły kobiecy głosik "33-05 słucham..." W tym momencie nie wiem co powiedzieć, więc grzecznie przeproszam i odkładam słuchawkę. Wykręcam numer ponownie i znów dyszę to samo, lecz tym razem głos jest już nieco

poddenerwowany. Następne prośbiny i kolejne wykręcenie tak bardzo upragnionego numeru do mojego chłopaka. I co słyszę tym razem? Oczywiście ten sam głos co na początku, lecz tym razem grzmiejący do słuchawki: „Dzieciaku!!! Telefon to nie zabawka, rodzice cię nie nauczyli!” I co ja mam biedna począć? Czy to moja wina, że jarocińska centrala jest zabytkowa?

33-05 słucham...

Jednak po kilku próbach udaje mi się dodzwonić pod wybrany numer. Nareszcie rozmawiam z ukochaną osobą. Temat naszej pogawędki jest dość intymny. W momencie kiedy chłopak zaczyna mi wyznawać miłość oraz wychwalać smukłość mojej sylwetki, odzywa się jeszcze jeden głos. Po jego tonie można wywnioskować, że jest **nieco zgorzłoszony** i szokowany całą tą sytuacją. Tego już za wiele!!! Moja cierpliwość się kończy, nie wytrzymuję i zaczynam krzyczeć na osobę, która niechcący weszła nam na linię.

Dopiero wtedy zaczynam rozumieć zdenerwowanie pani spod numeru 33-05. Teraz nie dziwię się jej.

Mała



ROZWIĄZANIE KONKURSU

Przeżyliśmy szok. Właściwie trzeba powiedzieć: to było wstrząsające. Na nasz konkurs, w którym prosiliśmy o nadesłanie rozwiązań skrótu JOB, przyszły 2 (słownie: dwie) kartki. Jest to ilość niespotykana. Wiedzieliście przecież, o co walczyliśmy. Nagrodą była płyta kompaktowa, która na rynku kosztuje 350 tys. zł. (słownie: trzy etc.). Z powodu Waszej niechęci do brania udziału w konkursie sami napisaliśmy większość rozwiązań. Z powodu nikłego uczestnictwa nasz konkurs pozostaje nie-rozstrzygnięty, nie ma zwycięzców. Lecz my bawiliśmy się świetnie rozwiązując własny konkurs. Przecież

Jesteśmy Okropnie Boscy. Aby was ukarać drukujemy poniżej nasze wypociny. Oto one:
jedność odnóg Beizebuba, jeszcze orgazm będzie, jodły orgazm blisko, jacyś onaniści bredzą, jemy ogryzki brzośkwini, jutro obrzygamy budę, jakieś obrzezane bydło, Janosików obrzucamy błotem, jarociński obtluczony bidet, jemy otylek brzocho-mówców, jesteście Orfeusza braćmi, jedność obnazonych bananów, jachtklub old-boyów bigamistów, jadłem opuljemy Brzechwę, jadalna organizacja barmanów, jarzm o opryszków binarnych, jarzyny odgrzewamy bezawaryjnie, jajozywo-

rodne odwodnione bezmózgowce, jenerał odjechał bryczką, jamochłony olewając biologię, jesteście okropnie beczelni, japoński odłot beczasowy, jawnie obnazone biodra, Janowi odstaje busola, jarocimianie oskubują bredaków, jesteście owczarki beżnalkowe, jamami opuszczamy bratobójców, jambiczne owłosienie brodawk, jak odgrzane borygo, jesteście onirycznie boscy, jądra ośmioletniego brontozaura, jak oswoić belfrów, jęk ochrypłych baranów, język oferm batalionowych, jarociński obserwator baczny, jesteście odwioki bryzkie.

JOB

KOCHANI KANDYDACY NA JOBO-PLASTYKÓW! PROSIMY WAS O PRZYBYCIE DO REDAKCJI GAZETY 7 GRUDNIA BR. O GODZ. 16.00. ZABIERZCIE ZE SOBĄ FLAMASTRY ORAZ KILKA SWOICH PRAC. W WYNIKU KONKURSU WYBIERZEMY NAJLEPSZEGO.

Wystrzałowa zabawa

Ostatnimi czasy obserwujemy modę na "powroty". Na paryskich pokazach królowała lata 70. w Stanach znowu jeden stał partner i niepalenie, a w Niemczech (już od trzech lat!) "dwa w jednym". Tym razem nawet Polska nie zostaje w tyle. W rządzie i parlamencie powrót działaczy "poprzedniej epoki", a piłkarze podczas najważniejszych meczów prezentują ciekawe ruchy, godne rzeźbiących osobników w wieku niemowlęcym. W Jarocinie natomiast, znów panuje moda na strzelanie petardami.

Nie jestem ich przeciwniczką. Sama lubię się w to bawić, ale tylko w szczególnych okazjach, typu Sylwester. Żle jednak, jeśli bawią się w to dzieci z przedszkola. Jeszcze gorzej, jeśli dzieci mają poparcie rodziców. Kilka dni temu, szłam sobie spokojnie przez park (była godz. 21.), gdy nagle przed moim nosem, strzeliła mi petarda. Trafił mnie szlag. Rozepierałam się: dwa bachory kwieją i rechoczą ze śmiechu, turkając się niemal po ziemi. Chwyciłam więc dzieciaki i porządnie nimi wstrząsnęłam. Zaręgowali oczywiście rykiem. Natychmiast pojawił się Tata. Nie



docierali do niego żadne argumenty, a wręcz przeciwnie: bulgotał coraz głośniej! Mało brakowało i bym oberwała!! Skórzanym paskiem!!! Nie zastanawiając się więc dłużej, przy wtórze triumfujących dzieciaków, musiałam się wycofać. Jak zatem widać, nie ma co liczyć na rodziców, jeżeli chodzi o pilnowanie „milusińskich”. A swoją drogą, jestem ciekawa, kiedy wróci moda rozrzucania na chodnikach odpustowych kapiszonów i korków. Ktoś na pewno nie kapiszon



Idą przed siebie powoli, przylutni, szczęśliwi... Teraz nie istnieją dla nich żadne problemy - liczy się tylko "tu, teraz i z Tobą". Romaniczny spacer w blasku księżycy w pełni.

Chłopak spogląda na dziewczynę, ona się uśmiecha, on po chwili także. Mocniejszy uścisk, uczucie wolności, nieskrępowania... Idą tak parząc gdzieś w mioczną dal, uśmiechnięci, zadumani, każde z nich pograżone we własnych rozmyślaniach, choć w gromie rzeczy myśli gdzieś uciekają - czują tylko nie- **ON** pomierne płynące z wstępną d **I** Świat przy- bieranie **ONA** wydaje się jakies im- ne...

On czuje w sobie energię - jest w stanie wszystko dla niej zrobić. Ona przylutła się do niego - tylko z nim jest szczęśliwa. Zatrzymują się w pół drogi, patrzą sobie w oczy. Chłopak odgarbna jej włosy z czoła, głaszcząc policzek, by chwilę później złożyć na nim lekki pocałunek. Dziewczyna uśmiecha się, delikatnie muska jego wargi swoimi. On przylutla ją do siebie, stoją tak chwilę wpeł objęci, po chwili on bierze ją na rękę i mlesie kilka kroków. Słychać radosny śmiech. Stawia ją na ziemi i razem idą dalej krzymając się za rękę. Młodzi, wolni, pełni swobody, odchodzą w dal, słychać jeszcze głos chłopca wypowiadającego dwa tak wielkie słowa "Kocham Cię..."

urząd

- ale fajnie! Ktoś na korek, parzę sobie nogi - cha, cha, cha! Ktoś wylądował w szpitalu - to ci dopiero uciecha! No, teraz może trochę przesadziłam, ale naprawdę mam już dosć. Denerwujące strzelanie, słychać dosłownie wszędzie. W domu, w szkole, na ulicy. Eleki jest taki, że nie mogę się skupić, a mój biedny pies dostaje drgawek. Zastanawia mnie również, czy bezpowrotnie minęła moda na bezpieczniejsze zabawy, jak np. kolorowanki i kloeki, albo czy place zabaw przestają dzieciom wystarczać. I chyba jedno, co mi pozostaje, to zwrócić się jednak do porządniejszych mamus i tatusiów: rzucić od czasu do czasu okiem na swoje pociechy. Bo o zamknięcie ich pod klucz nie śmiem prosić...

Zn

P.S. Miesiąc temu nieznanzy pasjonat-pirotechnik zainstalował petardę pod tablicą domofonu w bloku nr 1. na ulicy Kasztanowej. Efekt tego eksperymentu możemy sobie wszyscy wyobrazić.

Czasami bywa, że człowiek chce być chory. Powodów do tego jest wiele. Na przykład ma się wszystkiego dosyć, lub jutro jest sprawdzian z fizyki, a tu nie było czasu nauczyć się, bo nagle „wskoczyło” jakieś ważne spotkanie. I co to zrobić? Najlepszym sposobem na tę bolączkę jest choroba. Pozostaje jednak problem jak ją wywołać...

Sposobów jest dużo. Wystarczy tylko pogłębować, a na pewno upadnie. Wam jakiś pomysł do „mózgownicy”.

Chcę być chora !!!

Wielu ludzi stosuje starą metodę chodzenia zimą bez czapki i szala, w przemoczonych butach z rozpiętą kurtką. Zdarza się też spać przy 10 stopniowym mrozie jakiegoś „szalonego malolata” parującego w niegłuzu po balkonie. Dobrym i wypróbowanym sposobem jest najpierw ogrzewanie a potem schładzanie nóg. Po kilkakrotnym

zabiegu przeziębienie jest pewne. Ci, którzy nasłuchali się opowiadań babci i dziadków wiedzą, że na wszelkiego typu „choroby” najlepsze jest zjedzenie surowego ziemniaka. Wymaga to jednak bardzo silnej woli, gdyż nie należy on do ryzykownych. Bywa również, iż bardziej niecierpliwsi próbują jeść mydło. Jedyną jednak rzeczą jaką im z tego przychodzi to niestrawność żołądka. Kiedyś spotkałam się z przypadkiem ucznia, który ze strachu przed pracą klasową z j. angielskiego zjadł... zbyt dużo kwasonowych ogórków pomieszczonych w urodzinowym tortem. Efekt był do przewidzenia, a jaki to chyba już każdy wie. Spotyka się również ludzi chcących połączyć cho-

robę z przyjemnością. Urządzają oni dzień przedtem „małą imprezkę”, a następnie leczą kaca. Jest też jeden bardzo nietypowy sposób, a mianowicie istnieją kwiatki, po których można się nabawić dziwnego uczulenia. Wystarczy je tylko zmiażdżyć, następnie nałożyć na ręce i zawinąć folią. Czynność tą trzeba wykonać przed snem. Rano wychodzi głębie, z którymi się idzie do lekarza.

Są to sposoby wypróbowane i w 100 procentach pewne. Jednak zdarza się, że ktoś nie jest chory, ale czuje się naprawdę tragicznie. Z punktu widzenia psychologii istnieje takie zjawisko. Jest to uczucie przed czymś trudnym i nieprzyjemnym, a nazwana ona została „uczuciem z chorobą”.

Mała

Pewien człowiek żył bardzo cnotliwie i religijnie. Odżywał się po prostu: jadł głównie zupę mleczną i śledziki z ziemniakami

przez Boga żyć i m wiecny. Jego radość była jednak krótka. Brak mu było rozrywki, a dieta była jeszcze mniej urozma-



iconą. Dostawał tylko zupę mleczną. Zdenerwowany i znudzony poszedł do świętego Piotra i zapytał: „Święty Piotrze, jak to jest, że pod nami, w piekle wszyscy mają pełne brzuchy, obiadają się kotletami, golonkami, pieczeniami, a u nas tylko w kółko zupa mleczna.” Smutny święty Piotr chwycił się za brodę i odrzekł: „Bo widzisz, dla nas dwóch nie warto nic więcej gotować.”

(bs)

Jestem pracocholikiem

Miniwywiad z Małgorzatą Musierowicz, pisarką

Jakie książki czytała Pani najczęściej w młodości?

Miałam mieszane lektury. Czytałam właściwie wszystko. Była to „Ania z Zielonego Wzgórza”, ale także Dostojewski.

W czasach stalinowskich ukazywały się tylko tzw. „książki służne”, ale po 56. roku zaczęły napływać cudowne tłumaczenia z całego świata. Była to właśnie „Ania”, wtedy po raz pierwszy wydana, ale również taki pisarz jak Camus. Czytałam to wszystko za jednym zamachem i wcale mi nie przeszkadzało, że mam taki wspaniały melanż w głowie.

Jakiej słuchała Pani muzyki?

Już wtedy słuchałam muzyki klasycznej, ponieważ mój ojciec był jej miłośnikiem. Mielśmy w domu mnóstwo nagrań płytowych i to mi pozostało. Dziś mam wiele kaset, niedługo pewnie przejdę na kompakt. Myślę nawet, że właśnie muzyka jest jedną z miłości mojego życia.

Czy pozwoliłaby Pani pojechać swoim dzieciom na festiwal do Jarocina?

Oczywiście, bez oporu. Chociaż może bałabym się trochę o dziewczyny, gdyby pojechały bez towarzyszywa męskiego. Jestem jednak pewna, że nie zaszkoziłoby im uczestniczenie w „waszym” festiwalu.

Pani pierwsza miłość?

W wieku siedmiu lat! Obiekt -

kolega z klasy, Jureczek. Cechował się tym, że miał piękny, skórkowy fornierek. Był bardzo elegancki, wypasiony i rumiany, w przeciwieństwie do nas, wychudzonych, powojennych dzieci.

Jureczek co tydzień darzył nas względami inną panienkę. Kiedy przyszła pora na mnie, dogonił mnie na ulicy, pocałował i powiedział: „Moja kochana Małgosia”. Uczyniło to na mnie wrażenie wsłyszające.

kochałam się w nim jeszcze przez rok. On natomiast po tygodniu znalazł sobie inny obiekt. Widać więc, jak wcześniej przekonałam się o zdradliwości męskiej natury...

W naszej młodzieżowej stronie przeprowadzamy konkurs na rozwiązanie jej tytułu: JOK. Jak Pani by to zrobiła?

Dla mnie job to „dżob”, czyli po angielsku „praca”. Jestem pracocholikiem i wszystko mi się z tym kojarzy. Rozmawiała: Ew



Ponowne spotkanie z M. Musierowicz odbyło się 10 listopada w czytelni POKB. Kameralność tego miejsca sprawiła, że tym razem rozmawiano z pisarką o wiele śmielej. Godną zaznaczenia jest odpowiedź M.M. na pytanie dotyczące filmowania jej powieści. Okazało się, że wybitny reżyser, Andrzej Wajda zamierza nakręcić 100-odcinkowy serial, „Kontrynasty”, oparty na „Jezyjadzie”. Miecznik nadzieję, że pomysł ten zostanie zrealizowany jak najszybciej.

KONCERT W KOLEJARZU

W piątek, 19 listopada odbył się w Domu Kolejarza koncert, na który dość licznie (ok. 200 osób) przybyli zwolennicy „czarodziej” muzyki. Dochód z imprezy przeznaczony był na pomoc dla jarocińskiego szpitala. Wystąpiło 10 kapel wykonujących muzykę hard core'ową i nie tylko. Większość z tych zespołów gra w ramach tzw. sceny niezależnej i nie chce wiązać się z oficjalnym, komercyjnym rynkiem muzycznym. Nie zagrały

hard core'a, które to miały być największą atrakcją tej imprezy. Mimo to pozostała ona dobre wrażenie.

Na początek wystąpił jarociński - krolowski SCUM. Chłopcy zaprezentowali solidnego grinda. Potem zagrała młoda, poznająca kapela HONESTY. Gościnnie wystąpił z nią wokalista grupy Apatia. Zaspiewał on kilka utworów z repertuaru swojej grupy. Publiczność zaczęła się

X. I znów świetna zabawa, stage diving (skoki ze sceny). Grali bowiem ostro, równo, krótko i z „piekielnym czadem”. Grupa ta związana jest z ruchem straight edge, który propaguje całkowite wyzbycie się nalogów, konsumpcyjnego trybu życia, pojęcia rasizmu. Po poznamkach w bardzo ostrej muzyce hc/punk przedstawiała się łódzka HOMOMILIA. Kolejna kapela - AL CAPONE z Włocławka nie znalazła dużego posłuchu u publiki, nie gustującej raczej w bluesowych rytmach. Jako następny zagrał początkujący zespół z Kola - ABERRACJA. Dobra zabawa rozpoczęła się na nowo podczas występu pińskiego ŚWIATA CZAROWNIC. Lekki, melodyjny hc/punk w połączeniu z wpływami reggae i folku dał bardzo miły efekt. Podobną muzykę grała też grupa FATE z Ziębicy. Na koniec wystąpiły jeszcze punk rockowe LATAJĄCE ODCHOŁY z Wrocławia oraz hard core'owy SEN SENATORA z Kola.

Do końca koncertu dotrwało niewiele osób bo skończył się on późną nocą (o godzinie 2:30). Planowane są kolejne imprezy tego typu.

Kaj



CYMEON X (Fot. Kierownik)

niestety zapowiadane wcześniej APATIA i ALIANS, należące do ścisłej czołówki polskiego

niezależnego. Następnie na scenę wkroczyli ludzie z poznajskiego, hard core'owego zespołu CYMEON

DOM KOLEJARZA

w Jarocinie

składa podziękowania wszystkim osobom, dzięki którym pomocy odbył się koncert w dniu 19 listopada

JOBostopa

JOB 7 prowadził Bank Sznajda
Redagował zespół: Włocławek, Włocławek, Jarocin, Kierownik: Kaj
Kolejność występow: Zbyszko

Z działalności Komitetu Obrony Górnego Śląska w Jarocinie w latach 1919 - 1922

Obrona naszych zachodnich ziem piastowskich i nowe wytyczenie granicy zachodniej znalazły wśród mieszkańców Ziemi Jarocińskiej szerokie poparcie. Wielu Jarocinaków brało udział w Powstaniu Wielkopolskim 1918/19, powstaniach śląskich, plebiscycie na Śląsku, Warmii i Mazurach. Pomoc niesiono głównie przez pracę Komitetu Obrony Górnego Śląska (KOGŚI) w Jarocinie.

Po samorządnym okresie niesienia pomocy dla powstańców śląskich, już 18 listopada 1919 r. w Poznaniu powstał Komitet Obrony Górnego Śląska, który zorganizował bardzo szybko placówki we wszystkich powiatach Wielkopolski. W składzie Komitetów Obrony Górnego Śląska działali głównie polscy pracownicy tworzącej się nowej administracji, nauczyciele, kupcy, rzemieślnicy, a nas w Jarocinie kolejarze. Prasa regionalna podawała szczegółowe informacje o nasilających się kontrakcjach niemieckich na Śląsku.

Dla przykładu "Gazeta Jarocińska" w 1921 r. zamieściła następujące artykuły: "Pacyfikacja Śląska", "Bestialstwa Prusaków", "Napady niemieckie", "Napady żołdaków Hoefera", "Nowe zwycięstwa na Śląsku", "Męczeńska ziemia", "Pro-

bardzo dużą inicjatywę w zbieraniu pieniędzy, żywności i odzieży w początkowym okresie wykazało Towarzystwo Czerwonego Krzyża w Jarocinie. Funkcję prezesa Zarządu Powiatowego pełniła wówczas Helena Moszczeńska (1862-1950), żona starosty jarocińskiego Stefana Moszczeńskiego - tę funkcję pełnił w latach 1920-1923. Moszczeńscy byli właścicielami majątku ziemskiego w Golinie k. Jarocina. Należy podkreślić, że Komitet Obrony Górnego Śląska i Towarzystwo Czerwonego Krzyża na terenie powiatu jarocińskiego organizowały wspólne przedsięwzięcia.

Poza Moszczeńskimi ofiarną pomocą w pracy Komitetu wyróżnili się p. Hagerowa, Ziemińiewiczowa, Basińska, Jan Kołodziej - pierwszy dyrektor Gimnazjum w latach 1919-1921, dyrektor po nim - Seweryn Udziela, Walendowski, J. Matuśzewski, Sykstus Donaj, J. Wróblewski, E. Hubert, Lison, Molski, Chylewski, T. Jachowski, Zb. Gorzeński i wielu innych. Ich zasługi podkreśliła "Gazeta Jarocińska" (nr 57/14.7.1921 r.) pisząc: "Delegacja Czerwonego Krzyża, która wozila dary na Górny Śląsk, wróciła pod wrażeniem, że dalsza pomoc dla Śląska jest konieczną i nie cierpiącą zwłoki. Oddział Czerwonego Krzyża na powiat jarociński zwraca się wobec tego z bardzo usilną i gorącą prośbą o składanie darów i pieniędzy na ten cel. Osoby które by z darami na Śląskjechać chciały winne zgłosić się u Przewodniczącej Towarzystwa Czerwonego Krzyża Pani Starościny Moszczeńskiej. Zaznacza się jednak z góry, że delegacja składać się może każdorazowo z kilku najwyższych osób oraz, że każda z delegatek musi ze swej najbliższej okolicy pewną ilość darów zebrać. Dary powinny składać u pani starościny Moszczeńskiej, a pie-

niądze u pani Ziemińiewiczowej z nadmienieniem, że są na Górny Śląsk przeznaczone. Podpisano: Towarzystwo Czerwonego Krzyża w Jarocinie"

Ofiarności mieszkańców Wielkopolski była ogromna. W artykule "B. dzielnica pruska a aprowizacja Śląska" ("Gazeta Jarocińska" nr 60/24.7.1921 r.) podano ogólne dane o zbiorce żywności dla mieszkańców Śląska z Wielkopolski: "Wg danych urzędowych udział b. dzielnicy pruskiej w aprowizacji G. Śląska podczas powstania przedstawia się

jak następuje: do dnia 20 czerwca br. wywieziono ogółem na Górny Śląsk przeszło 1200 wagonów żywności, z tego Komitet Obrony Górnego Śląska wysłał 27 wagonów bydła, 82 wagony nierogacizny, 1 wagon jaj, 1 wagon masła, 15 wagonów śledzi, 6 wagonów ryżu, 120 wagonów ziemniaków, poza tym znaczne ilości chleba, mąki, słoniny itd. Z tych przeszło 260 wagonów było co najmniej 150, a przypuszczalnie około 200 wagonów darowizny. Czerwony Krzyż wywiózł z b. dzielnicy pruskiej do Sosnowca 193 wagony bydła i świń, około 70 wagonów cukru i 300 wagonów ziemniaków. Oprócz tego kupcy górnośląscy przybywający z polecenia Komitetu Czerwonego Krzyża na G. Śląsk, wywieźli z naszej dzielnicy 260 wagonów bydła i świń i około 100 wagonów innych artykułów pierwszej potrzeby. Liczba 1200 wagonów wysłanych na

górnym, poseł Korfanty, bp Łukomski. Również wiece poparły liczne polskie towarzystwa m. in. Towarzystwo Przemysłowców, Związek Kół Śpiewackich w Wielkopolsce, Towarzystwo Gimn. "Sokół".

Odezwe i afisz wydrukowała "Gazeta Jarocińska", a w imieniu Towarzystwa Obrony Kresów Zachod-

UROCZYSTOŚĆ grunwaldzko-górnośląska

odbędzie się w Jarocinie w niedzielę dnia 30. br. z następującym programem:

I.

Złutnia wszystkich towarzystw punktualnie o 10. przed poł. przy Aljach Tad. Kościuszki (przed gimnazjum); z tamtąd wymarz na rynek, gdzie o 10¹⁵ msza polowa z kazaniem okolicznościowym, l'o mszy polowej **pochoń uroczysty.**

II.

Akademja uroczysta

po poł. o godz. 6. na sali p. Kopki z śpiewem, deklamacjami i przemową.

O liczny udział prosi w imię u KOMITETU, składającego się z przedstawicieli wszystkich towarzystw niepolitycznych

**Tow. Obrony Kresów Zachodnich ---
na powiat Jarociński.**

Ogłoszenie z "Gazety Jarocińskiej" nr 58/20.7.1922 r.

Górny Śląsk nie jest ścisła, gdyż nie obejmuje 300-400 wagonów ziemniaków zakupionych dodatkowo staraniem Komitetu Górnego Śląska".

Po zakończeniu III powstania śląskiego KOGŚI. w Poznaniu przekształcił się w Związek Obrony Kresów Zachodnich (ZOKZ). Od października 1921 r. tworzyły się Rady Powiatowe ZOKZ, w Jarocinie również.

Z okazji 512 rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem i powrotu Górnego Śląska do Polski ZOKZ przygotował imprezę ogólnopolską. Odezwe do społeczeństwa o masowy udział w wiecech podpisał m.in. Stefan Ze-

nich podpisał ją zastępca Rady Powiatowej w Jarocinie dyrektor Seweryn Udziela. Wiec odbył się 30 lipca 1922 r. Udział społeczeństwa w obchodach był duży. Rozpoczął się już w czerwcu "Dniami Śląska". W czasie tych dni zbierano fundusze, odbywały się akademie i spotkania. Na podkreślenie zasługuje udział młodzieży szkolnej. W uroczystościach brały udział delegacje powstańców śląskich np. w styczniu trzech powstańców z Bernardem Ksollem na czele, w lipcu z Janem Brugulą.

Obchody grunwaldzko-górnośląskie w Jarocinie kończyły działalność KOGŚI. - rozpoczęły TOKZ.

Jan Jajor



Helena Moszczeńska (1862-1950)

wokacyjne zachowanie się Niemców na Górnym Śląsku" itd. Tematyka zawarta w tych artykułach przybliżyła trudne położenie Polaków na Śląsku. Materiały powyższe przysyłał zapewne przyjaciel wydawcy "Gazety Jarocińskiej" z okresu powstania Jana Majerowicza na Śląsku Jan Hanszla (późniejszy redaktor "Gazety Jarocińskiej"). Również "Gazeta Jarocińska" zamieszczała apele i odezwy, np. w lipcu 1921 r. Odezwe Naczelnej Rady Ludowej Górnego Śląska" w sprawie pomocy dla Polaków mieszkających na tym terenie.

niądze u pani Ziemińiewiczowej z nadmienieniem, że są na Górny Śląsk przeznaczone.

Podpisano: Towarzystwo Czerwonego Krzyża w Jarocinie"

Ofiarności mieszkańców Wielkopolski była ogromna. W artykule "B. dzielnica pruska a aprowizacja Śląska" ("Gazeta Jarocińska" nr 60/24.7.1921 r.) podano ogólne dane o zbiorce żywności dla mieszkańców Śląska z Wielkopolski: "Wg danych urzędowych udział b. dzielnicy pruskiej w aprowizacji G. Śląska podczas powstania przedstawia się

Zarząd Klubu Sportowego

„Victoria”

uprzejmie informuje,
że od miesiąca grudnia br.
targowisko przy ul. Kasztanowej
zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców Jarocina i okolic
będzie czynne dodatkowo

W KAŻDĄ SOBOTĘ TYGODNIA

Ponadto zawiadamiamy, że handel będzie odbywał się
dodatkowo w dniu 19 grudnia br. tj. "Niedziela Handlowa"

(f 853/R/93)

Ruszyła halowa liga piłki nożnej

Oto wyniki spotkań rozegranych w dniach 21-28 listopada w halowej lidze piłki nożnej: rocznik 1981-82 SKS Chocicza - Ajax Amsterdam 3:3. Bramki: dla SKS-u R. Poch 6, F. Heleniak, (samobójcza); zaś dla Ajaxu A. Mika 2. Juwentus Południe - AC Milan 3:3. Gole: Juwentus - G. Tomaszewski, W. Drop, J. Staśkiewicz; Milan - D. Pirog 3. Pingwiny z Czworki - SKS Boguszyń 8:4. Gole: Pingwiny - M. Błaszczak 4, R. Kolodziej, Ł. Krzaczkowski, B. Basiński, (samobójcza); Boguszyń - A. Koch 2, W. Wolniak, M.

Szkolna piłka ręczna

Zakończyła się jesienią runda rozgrywek o mistrzostwo rejonu w piłce ręcznej dziewcząt chłopców. Bez straty punktu prowadzą wśród dziewcząt SP z Kotlina, zaś wśród chłopców SP z Żerkowa. Dziewczeta z Kotlina pokonały Czermn 16:3, Golinę 16:3 i Żerków 7:6. Chłopcy z Żerkowa pokonali Czermn 33:14, Golinę 27:10 i Jaraczewo 19:8. Rewanże zostaną rozegrane wiosną.

W. Szymkowiak

Pingpongowi mistrzowie Jarocina

26 i 27 listopada w sali Szkoły Podstawowej nr 4 11 zawodniczek i 42 zawodników stanęło do batalii o mistrzostwo Miasta i Gminy Jarocin w tenisie stołowym. Po raz pierwszy turniej mężczyzn został rozegrany w trzech kategoriach wiekowych, co spowodowało rekordową

Janowicz. Chempions - Jedyńka 0:15. Bramki: Jedyńka - Ł. Nowakowski 8, M. Nowakowski 4, G. Regulski 2, W. Tomaszewski. Drużyna Chempions jest najmłodszym zespołem w turnieju (uczniowie klas V i IV). Szkoła Podstawowa Radlin - Łuszczanów Szyszka 5:2. Gole: SP Radlin - Ł. Pilarczyk 3, M. Kozłowski, (samobójcza); Szyszka - D. Fiturski, P. Pakula. Solidarność Radlin - Bayern Monachium 2:7. Bramki: Bayern - B. Karolczak, M. Barciński, J. Kapała (wszyscy po 2), R. Olczak; Solidarność - Ł. Pawełczak, N. Merklinger. FC Wrocławka - Spartak Jarocin 3:7. Gole: Spartak - J. Paczyński 4, A. Wieniec 2, Ł. Olszyna; Wrocławka - K. Szczepaniak, A. Jamarozik, (samobójcza). Sporting Wilkowsky - PSV Południe 5:5. Gole: Sporting - M. Lyskawa 3, R. Roszak 2; PSV - J. Włoch 2, K. Białonowicz 2, M. Banaszak. Rocznic 1979-80 Milan Węglowa - JKS Jarocin 19:0. Gole: Milan - P. Kryś 10, M. Adamczak 5, R. Patocha 2, Ł. Klarzyński 2. Milan Węglowa jest wicemistrzem turnieju "dzikich drużyn" i faworytem swojej grupy. Manchester Utd.

- Olimpia Wilkowsky 7:11. Gole: Olimpia - M. Bazarnik 6, S. Roszak 4, M. Marek; Manchester - A. Sobczak 6, M. Radolonek. Czarne Orły - Ajax Południe 6:13. Bramki: Ajax Poł. - R. Baran 8, T. Marciniak 3, R. Nowak 2; Czarne Orły - K. Paszkiewicz 4, S. Błaszczak 2. MKS Lech Ługi - Zawisza Nysk 2:1. Gole: Lech - D. Sikorski, R. Szymonek; Zawisza - J. Kowalski. KKS Wilkowsky - Krasnale Mieszków 3:3. Gole: KKS - K. Karpiński 3; Krasnale - G. Zielonka 3. Solidarność Radlin - Dynamo Jarocin 0:3. Bramki: Dynamo - J. Marciniak, R. Miśkiewicz, (samobójcza). Miliarder - Olimpia Jarocin 5:1. Gole: Miliarder - P. Ewiak 2, A. Kulczak, Ł. Wojciechowski, P. Zdeb; Olimpia - T. Klamecki. Korkowcy Jarocin - SKS Boguszyń-Chocicza 2:11. Gole: Chocicza - R. Płocienniczak 3, R. Kolendowicz 3, R. Kiel, S. Wojciechowski, K. Szymczak, (samobójcza 2); Korkowcy - H. Kaźmierczak, M. Durczak. Grom Goli - Smerfy Śmiełków 10:6. Bramki: Grom - Ł. Michałak 4, M. Radziejewski 3, A. Kowalczyk, T. Gurling, M. Bryll; Smerfy - M. Wawrzyniak 4, T. Smoliński 2. rocznik 1977-78 Pogoń Jarocin - FC Browar 3:1. Bramki: Pogoń - B. Matuszewski 2, Z. Gwizdek; Browar - M. Marszałek. Brygada RR - Juwentus Wrocławka 1:1. Gole: Brygada - B. Błaszczak; Juwentus - (samobójcza).

(pwak)

Ostrovia I lepsza

W rozegranym 21 listopada meczu okręgowej ligi szachowej JOK Jarocin uległ w Ostrowie Wlkp. Ostrovii I 2:4. Punkty dla JOK-u wywalczyli: Gabriela Gołębiak 1 oraz Jan Kupryjańczyk i Roman Włoch po 0.5.

Uzyskany wynik można uznać za dobry, gdyż w ostatnich latach jarociniacy przegrywali bardzo wysoko z ostrowiakami. O kolejne pół "oczek" wzbogacił swój dorobek Jan Kupryjańczyk, który zremisował z Przemysławem Bieńkiem. Jeśli w pozostałych dwóch pojedynkach zdobędzie półtora punktu, to wywalczy tym samym pierwszą normę na kandydata na mistrza. Dobrze walczył też Roman Włoch, który również zremisował z Henrykiem Dobą. Kolejne ważne zwycięstwo odniosła Gabriela Gołębiak stanowiąca obecnie silny punkt w drużynie. Tym razem pokonała utalentowaną Natalię Górską. Pozostali jarociniacy grać nie sprostali swym rywalom. Bardzo szybko przegrał Paweł Witwicki z czolowym szachistą województwa kaliskiego Józefem Litwinem. Popenił tylko jeden błąd w debiucie lecz doświadczony rywal natychmiast to wykorzystał. Korzystne wrażenie, mimo porażki, pozostawił po sobie również Robert Tomaszewski. W obustronnie ostrej pojeździe naszemu szachistcie spadła wskazówka na zegarze. Kolejnej porażki doznał Wojciech Rabczewski, który uległ doświadczonemu K. Winiarskiemu. Oto partia rozegrana pomiędzy zawodniczkami: Biała: Gabriela Gołębiak (JOK Jarocin) Czarne: Natalia Górską (Ostrovia I)

Debiut czterech skoczków 1. e4 e5, 2. d3 Sc6, 3. Sf3 Gc5, 4. a3 Sf6, 5. h3 a6, 6. Sc3 h6, 7. Ge2 d6, 8. Gd2 Ge6, 9. Wb1 Sd4, 10. b4 Sf3, 11. G:f3 Gd4, 12. Se2 Ga2, 13. Wc1 Gb2, 14. c4 G:c1, 15. S:c1 G:c4, 16. dc4 Hd7, 17. Sd3 b5, 18. c5 He6, 19. O-O Wd8, 20. He2 O-O, 21. Gc3 Wfe8, 22. He3 Hb3, 23. Hc1 Hc4, 24. Hc2 Se4, 25. Sb2 H:c3, 26. G:e4 H:c2, 27. G:c2 dc5, 28. Sd3 cb4, 29. ab4 Wd4, 30. Wb1 Kf8, 31. Sc5 Wa8, 32. f3 Wd6, 33. Ge4 Wa7, 34. Wa1 Ke7, 35. Gd3 c6, 36. We1 f6, 37. Gf5 Wd4, 38. Sd3 Kf7, 39. Wc1 g6, 40. Ge4 f5, 41. Se5 Ke6, 42. Sc6 fe4, 43. Sd4 Kd5, 44. Wd1 Kc4, 45. Sc6 Wg7, 46. fe4 g5, 47. Kf2 Wg6, 48. Se5 czarne podały partię.

(pw)

Gra koszykarska młodzież

16 listopada rozegrano kolejną rundę spotkań w lidze szkół podstawowych w koszykówce chłopców. Uzyskano następujące rezultaty: Trucht M Jarocin I - Słońce Jarocin 147:17 (!), Inter Elkan Jarocin IV - Eskadra Jarocin I 66:98. Mecz pomiędzy Bykami i Legionem został przełożony na 24 listopada. Prawdziwego pogromu dokonał Trucht w meczu ze Słońcem. Zespół ze Szkoły Podstawowej nr 2 może się tłumaczyć, że nie posiadają własnej sali. W drugim z rozgrywanych spotkań na zwycięstwo Eskadry zapracowali głównie Hubert Chmura i Krzysztof Ostrowski, którzy zdobyli odpowiednio 44 i 36 punktów.

Po tej rundzie tabela rozgrywek prezentowała się następująco:

1. Eskadra 4 7 371:210
2. Byki 3 6 356:95
3. Trucht 3 5 272:130
4. Inter Elkan 3 4 204:236

5. Znicz 3 4 130:220
 6. Legion 2 3 140:152
 7. Słońce 4 4 88:518
- Najlepszi strzelcy ligi:
1. Hubert Chmura (Eskadra) 180 punktów
 2. Przemysław Gościński (Byki) 119 punktów
 3. Artur Przydryga (Byki) 104 punkty.

(pwmw)

Rafał Nowak mężczyźni, kategoria 20 - 40 lat: 1. Zbigniew Tobolski, 2. Zbigniew Janicki, 3. Sławomir Szybiak mężczyźni, kategoria powyżej 40 lat: 1. Ryszard Kamiński, 2. Marek Tobolski, 3. Jerzy Sołiński.

Po zakończeniu turnieju głównego mistrzowie w poszczególnych kategoriach rozegrali między sobą pojedynki o absolutny prymat w Jarocinie. Kolejność ukształtowała się następująco: 1. R. Kamiński, 2. T. Nagły, 3. I. Tobolska, 4. Z. Tobolski.

(pwmt)

Szkolna koszykówka

Do rozgrywek Szkolnego Związku Sportowego w koszykówce chłopców zgłosiło się siedem zespołów, które zostaną podzielone na dwie grupy. Awans do dalszych rozgrywek uzyskają dwa zespoły: pierwszy zespół bezpośrednio do półfinału, a drugi zespół zagra w turnieju barażowym. Rozgrywki rozpoczną się najprawdopodobniej po zakończeniu ligi szkół podstawowych około 23 lutego.

W. Szymkowiak

Basket trzyosobowy

Ognisko TKKF Trucht przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Jarocinie organizuje w dniach 28-30 grudnia 1993 roku rozgrywki w "trio basket" w następujących kategoriach wiekowych:

1. młodzież szkół podstawowych
2. młodzież szkół średnich
3. zawodnicy do 35 roku życia

4. zawodnicy powyżej 35 roku życia. Zasady uczestnictwa w turnieju można otrzymać u organizatorów zawodów. Zgłoszenia drużyn (4 zawodników) oraz wpisowe w wysokości 100 tys. zł. od zespołu, przyjmowane są do dnia 15 grudnia br. w biurze Spółdzielni przez T. Murawskiego oraz E. Regulskiego. Wszelkich formalności dotyczących udziału drużyny w turnieju winien dokonać w imieniu zespołu kapitan. Dla najlepszych drużyn i zawodników w poszczególnych kategoriach wiekowych przewidziano dyplomy i upominki.

Jednocześnie organizatorzy zwracają się z prośbą do mieszkanców oraz zakładów pracy o wsparcie finansowe imprezy. Liczą na to, że koszykówka ma w naszym mieście wielu zwolenników, którzy przyczynią się do większego rozpropagowania tej dyscypliny sportu.

(pwmw)

Co słysząc u Sławomira Majusiaka?

Sławomir Majusiak - 29-letni lekkoatleta pochodzący z Wilkowyi jest chyba najbardziej utytułowanym sportowcem Ziemi Jarocińskiej. Od jego ostatnich sukcesów minęło już jednak dwa lata. W międzyczasie przeniósł się do klubów we Francji, gdzie spędza większość czasu. Po 15 miesiącach, w listopadzie sportowiec przyjechał na dwa tygodnie do Polski, odwiedzając rodzinne strony. Skorzystaliśmy z tej okazji, aby przybliżyć sylwetkę tego biegacza.

Jakie były początki Pana kariery w Wilkowyi?

W Wilkowyi właściwie jeszcze nie trenowałem. Ze szkołą jeździłem tylko na crossy ostrzeszowskie. Pierwsze moje zawody to właśnie eliminacje i sam cross ostrzeszowski. To była chyba VI klasa. Kariera sportowa rozpoczęła się dopiero w okresie nauki w Liceum Mechanicznym w Pleszewie. Tam zacząłem trenować pod okiem Bernarda Woźniaka. Po 4 latach miałem na swoim koncie już 7 medali Mistrzostw Polski (5 złotych i 2 srebrne). Na zakończenie kariery juniora wywalczyłem brązowy medal Mistrzostw Europy Juniorów w Wiedniu.

Który z osiągnięć ceni Pan sobie najbardziej?

Do tej pory wywalczyłem 16 medali w Mistrzostwach Polski i 2 brązowe w Mistrzostwach Europy. Na pewno brąz zdobyty w 1990 roku w ME w Splicie, w kategorii seniorów, na dystansie 5000 m jest moim życiowym sukcesem. Bardzo cenię sobie również zwycięstwo odniesione w 1989 r. nad trzykrotnym mistrzem świata w przełajach Johnem Njugim z Kenii. W 1990 r. na jednym z mitingów pokonałem samego Saida Aouite. Marokańczyk był wówczas

metę czuje się tylko zmęczenie. Satisfakcję odczuwa się dopiero jakieś 10 minut po zakończeniu biegu, a zwłaszcza w momencie wręczania medalu.

Po tym pięknym sukcesie słuch o Sławomirze Majusiaku jakby zaginął. Co się od tej pory z Panem działo?

W styczniu 1991 roku wyjechałem do Francji, do klubu US Bergerac, koło Bordeaux. Pod koniec marca zachorowałem, mimo to do sezonu byłem dobrze przygotowany. W czerwcu wygrałem swoją konkurencję i wraz z drużyną narodową Polski odnieśliśmy zwycięstwo w grupie B Pucharu Europy, powracając tym samym do grupy A. Zakwalifikowałem się do reprezentacji Polski i pojechałem na Mistrzostwa Świata do Tokio. Występ tam nie był zbyt szczęśliwy, gdyż byłem pierwszym na liście, który nie uzyskał prawa startu w biegu finałowym na 5000 m. Po tym ciężkim sezonie rozpocząłem przygotowania do startu w igrzyskach olimpijskich. Temu celowi poświęciłem wszystko. Nie startowałem zbyt wiele wcześniej po to, aby przygotować dobrą formę na igrzyska w Barcelonie. Infekcja węzłów chłonnych, która przypłyłała

aby nie jeździć tak daleko na zawody. Niejednokrotnie zarobione na startach pieniądze nie pokryłyby kosztów przejazdu do Francji.

Jak się Panu układa współpraca z klubami?

Nie najlepiej. Poprzedni klub francuski pozostawił mnie z ogromnym problemem, nie pokrywając kosztów mojego dziesięciomiesięcznego pobytu we Francji, które musiałem uregulować sam. Jedyną pomocą, jaką zaferował mi mój obecny klub jest możliwość bezpłatnego korzystania z dwupokojowego mieszkania. Stał Ostrów Wlkp. w okresie ostatnich dwóch lat także nie okazała mi żadnej pomocy. W ubiegłym roku w 12-miesięcznym okresie przygotowań do olimpiady Stał zdołał zapewnić mi jedynie trzymiesięczne stypendium w wysokości 1 - 1,5 mln. zł., a koszty były 50-ciokrotnie większe. Wszystko pokryłem z własnej kieszeni. Szkoda, że po tym jak zdobyłem dla ostrowskiego klubu tytuł medalu potraktował mnie w taki sposób. Przez te dwa lata nie otrzymywałem również stypendium sportowego, które przysługiwało mi do końca tego roku. Tak więc w tym okresie problemy zdrowotne, organizacyjne, administracyjne, a ostatnio także finansowe przepływały się ze sobą utrudniając mi pracę.

Słyszałem plotki, że został Pan trenerem jednej z biegaczek rosyjskich?

Ludmiła Borysowa jest moją przyjaciółką. Od roku mieszkamy razem. W tym sezonie uzyskała bardzo dobre rezultaty - 4 miejsce w finale światowym Grand Prix, 8 lokata w Mistrzostwach Świata. Miała problemy ze swoją federacją i byłym trenerem. Zaczęła więc trenować in-

dywidualnie, a ja próbuję jej pomagać. Mam wykształcenie trenerskie, ale oficjalnie jej trenerem nie jestem.

Kto jest aktualnie lepszy, Pan czy Ludmiła?

Ona w tej chwili jest na pewno o dwie klasy lepsza. W sporcie w każdym sezonie trzeba być dobrym.

Czy któryś z braci ma szansę osiągnąć w sporcie tyle co Pan?

Jeden starszy i jeden młodszy zrzęzynowali zupełnie. W ubiegłym roku zaczął trenować najmłodszy, ale trudno jeszcze cokolwiek powiedzieć o jego możliwościach.

Co może Pan powiedzieć swoim następcom, których na Ziemi Jarocińskiej nie brakuje?

Do wielkiego sportu w województwie kaliskim nie ma warunków, ale to nie znaczy, że należy rezygnować. Po wstępnym okresie szkolnym trzeba umiejętnie pokierować młodzieżą do ośrodków, gdzie można się dobrze przygotować. W Pleszewie zawsze była dobra atmosfera do biegania, choć warunki tam, może nie są najlepsze. Opieka dobrego trenera, którym jest Bernard Woźniak na pewno wiele daje.

rozmawiał Paweł Witwicki



Prezydent Federacji Lekkiej Atletyki Libanu wręcza Sławomirovi Majusiakowi (z prawej) nagrodę za pierwsze miejsce w biegu na 10 km, zorganizowanym po raz pierwszy po dwudziestoletniej wojnie w Bejrucie.

czas rekordzistą świata na 3000 m, 5000 m i 10000 m.

Co czuje się wbiegając na trzeci miejscu na linię mety podczas

W momencie, gdy wbiega się na

się w maju wyeliminowała mnie ze startu na olimpiadzie i z dalszej części sezonu. Zimą zmieniłem klub we Francji. Obecnie trenuję w US Turcoing, niedaleko Lille. Przeżywałem na dwóch zgrupowaniach, a następnie pobiegiem swój drugi w życiu półmaraton. Uzyskany rezultat usatysfakcjonował mnie. W kwietniu zwyciężyłem w biegu na 10 km w Bejrucie. Była to pierwsza impreza lekkoatletyczna, jaka odbyła się w Libanie po 20 latach wojny. W czerwcu znów choroba zniweczyła moje plany startów w poważniejszych zawodach. Teraz chciałbym się przygotować do swojego pierwszego startu w maratonie. Ciągle ambitnie podchodzę do sportu i wierzę, że jeszcze pokażę się na światowych arenach, także podczas najważniejszych imprez.

Dlaczego wyjechał Pan do Francji. Czyby trening na francuskich placach był skuteczniejszy niż bieganie po lasach w okolicach Jarocina?

Francuski łagodniejszy klimat pozwala lepiej przepracować okres zimowy. Oprócz tego, będąc tam, mam ścisły kontakt z zawodnikami światowej czołówki i możliwość startów z nimi w różnych zawodach. Zadamowiłem się tam też dlatego,

Szkolna piłka nożna

W mistrzostwach rejonu Jarocin tzw. piłkarskich "piątek" chłopców z kl. V i VI wyłoniono dwie najlepsze drużyny, które wiosną rozegrają zawody półfinałowe z dwoma zespołami z Pleszewa. Zawody rozegrano w dwóch grupach systemem "każdy z każdym". Wyniki:

grupa I
SP Żerków - SP Góra 5:1, SP Góra - SP Kotlin 1:2, SP Kotlin - SP Żerków 2:3

grupa II
SP nr 1 Jarocin - SP nr 5 Jarocin 1:2
W finale SP nr 5 z Jarocina pokonała SP z Żerkowa 4:2. Oba zespoły awansowały do półfinału.

★
W rozgrywkach w piłce nożnej chłopców kl. VIII o mistrzostwo rejonu uczestniczyło dziesięć szkół podstawowych. W eliminacjach uzyskano następujące rezultaty:

SP nr 5 Jarocin - SP Gołuchów 6:2, SP Żerków - SP Wilkowyja 7:1, SP nr 4 Jarocin - SP nr 2 Jarocin 7:0, SP nr 1 Jarocin - SP Sławoszew 4:0, SP Kotlin SP Magnuszewice 13:0. Zwycięzcy tych spotkań utworzyli szkolną ligę, gdzie mecze rozgrywane są systemem "każdy z każdym". Jesienią rozegrano następujące mecze: SP Żerków - SP nr 5 Jarocin 4:0, SP nr 4 Jaro-

cin - SP nr 1 Jarocin 3:1, SP Kotlin - SP nr 4 Jarocin 6:4, SP nr 5 Jarocin - SP nr 1 Jarocin 0:0. Pozostałe mecze rozegrane zostaną wiosną. Awans do dalszych rozgrywek uzyskają dwie najlepsze drużyny.

W. Szymkowiak

Mistrzostwa cięzarowców

Od 12 do 14 listopada w Ciechanowie odbyły się Mistrzostwa Polski Zrzeszenia LZS w Podnoszeniu Ciężarów. W zawodach brali udział zawodnicy LKS Tarce, którzy uplasowali się na następujących lokatach: waga 46 kg - 6 miejsce Krzysztof Kubasik, waga 54 kg - 3 miejsce Witold Kałuża, 5 miejsce Jacek Wojciechowski, waga 59 kg - 4 miejsce Dariusz Stefaniak, waga 76 kg - 8 miejsce Tomasz Kaczmarek. (pwab)

Jeśli chcesz pójść w ślady Waldemara Legienia oraz Rafała Kubackiego, to przyjdź do nas. Codziennie od godz. 16.30 do godz. 20.00 na salce judo w LO w Jarocinie przyjmujemy chłopców i dziewczęta urodzonych w roku 1986 i później.

URZĄD SKARBOWY W JAROCINIE

podaje do publicznej wiadomości, że dnia
3 grudnia 1993 r. o godz. 10.00
w Fabryce Domów w Mieszkowie
przy ul. Dworcowej 82

odbędzie się

II licytacja wymienionych ruchomości:

- suwnica bramowa - udźwąg 8 ton
rok prod. 1973, wartość szac. 81.000.000 zł
- zbiornik do cementu (w częściach)
wart. szac. 37.000.000 zł
- cemento-naczepa CN-165
rok prod. 1979, wart. szac. 30.000.000 zł
- suwnica bramowa - udźwąg 5 ton
rok prod. 1977, wart. szac. 23.971.000 zł

Cena wywoławcza wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

Wadium w wysokości 10 % od wymienionych ruchomości należy wpłacić w kasie tut. Urzędu najpóźniej na godzinę przed licytacją

(f 855/ R/ 93)

JESZCZE SZANSA!

**Ośrodek Szkolenia Kierowców 63-211 Golina, ul. Wolności 46 a
inż. Antoni Kulak** przyjmuje zapisy

na kurs nauki jazdy kat. A B
(motocykl, samochód)

- ☆ ostatnia szansa bez nowych testów
- ☆ 80% wpłaty po 1.01.1994 r.
- ☆ wybór ośrodka egzaminowania np.: Kalisz, Poznań, Leszno
- ☆ rozległy rejon działania (gmina Jarocin, Kotlin, Zerków, Gizałki, Nowe Miasto, Jaraczewo, Koźmin, Borek Wlkp.)
- ☆ każdorazowo nauka jazdy rozpoczyna się i kończy w miejscu zamieszkania kandydata lub innym uzgodnionym
- ☆ nie tracisz czasu na dojazdy
- ☆ jazdy szkoleniowe do Kalisza i Poznania
- ☆ zgłoszenia osobiste lub na kartkach pocztowych z dokładnym adresem

(f 848/ R/ 93)

**SPÓŁDZIELNIA KÓLEK ROLNICZYCH
W KOTLINIE****ogłasza**

przetarg nieograniczony sprzętu

- | | |
|----------------------------|--------|
| 1. Ciągnik C-360 | szt. 1 |
| 2. Ciągnik C-360 3p | 3 |
| 3. Kombajn "Anna" | 1 |
| 4. Wiązalki ciągnik. WC-5 | 2 |
| 5. Przyczepy ciągnikowe | 6 |
| 6. Prasa Z-224 | 1 |
| 7. Siewnik punktowy | 1 |
| 8. Samochód FIAT Pi-cap | 1 |
| 9. Ścinacz "Orkan" | 2 |
| 10. Przyczepa asenizacyjna | 1 |
| 11. Pług Pz-5 | 1 |
| 12. Kultywator | 1 |
| 13. Rozsiewacz "Piast" | 3 |
| 14. Kopaczka do ziemniaków | 1 |
| 15. Inny drobny sprzęt | |

Przetarg odbędzie się w dniu 17.XII. 1993 r. w SKR Kotlin o godz. 11.00.

Oględziny sprzętu oraz wpłata wadium 10 %
w przeddzień i przed przetargiem.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu
w części lub całości bez podania przyczyny.

(f 74/ 93)

Hurtownia Artykułów Spożywczo — Przemysłowych
Witaszyce, ul. Wolności 42, tel. 230

oferuje:

★ **Tłuszcze roślinne**
- KRUSZWICA

- 100% szeroki asortyment margaryn
- 100% oleje roślinne

★ **Wyroby cukiernicze**
- KOPERNIK Toruń

- 100% pierniki w czekoladzie
- 100% wafle w czekoladzie
- 100% herbatniki w czekoladzie
- 100% i inne

Mamy najniższe ceny.

Przyjdź i sprawdź!

Godziny otwarcia od 7.00 do 19.00 (f 65/ 93)

JAPOSO S.C.

oferuje:

- ★ **ubrania robocze** (odzież ocieplana)
- ★ **rękawice** (drelchowe wzgl. skrzórzane) - ocieplane
- ★ **obuwie robocze** (gumowe) - gumofilce
- ★ **gaśnice p.poż.** (okres gwarancji 2 lata)
- ★ **czapki, czepki, fartuchy**
- ★ **taśmę zabezpieczającą budowę, wykopy**
- ★ **środki czystości**

- PRZEDSIĘBIORCOM - doskonałą formę reklamy własnej firmy
- PRODUCENTOM I HURTOWNIKOM - uatrakcyjnienie odzieży

NADRUKI TERMICZNE

Ciekawe różnorodne wzornictwo - atrakcyjne ceny

Jarocin, ul. Przemysłowa 1

☎ (0-646) 26-83, tel./ fax (0-646) 37-68

(f 75/ 93)

ZARZĄD MIEJSKI W JAROCINIE

informuje, że dnia 8 grudnia 1993 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie przy al. Niepodległości 10 - sala 60 odbędzie się **przetarg na sprzedaż 2 działek budowlanych** przeznaczonych pod budownictwo jednorodzinne położonych w Witaszycach i w Cielczy.

Szczegółowe informacje dot. przetargu zamieszczone są w ogłoszeniu o przetargu, które wywieszone jest na tablicy ogłoszeń Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Gruntami w siedzibie Urzędu oraz na tablicy ogłoszeń w Ratuszu.

Informacji na temat przetargu udziela również Wydział Rolnictwa i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie.

(f 837/ R/ 93)

Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna

"ZGODA"

w Jarocinie, ul. Śródmiejska 32
odda w dzierżawę pijalnię piwa
przy ul. Zamkowej w Jarocinie

Oferty z podaniem orientacyjnej wysokości czynszu
prosimy przysyłać na adres Spółdzielni
lub składać w Sekretariacie

Rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 10 grudnia 1993 r.
Blizsze informacje - tel. 26-10

WĘGIEL - MIAŁ

dowóz bezpłatny

Zamówienia:

Jarocin

ul. Św. Ducha 126a

ul. Kazimierza Wielkiego 83

☎ 38-34

(f 845/ R/ 93)

**USŁUGI
TRANSPORTOWE**

**PRZEWÓZ
DREWNA
DŁUŻYCOWEGO
Łuszczanów 148**

(f 738/ R/ 93)

SPRZEDAŻ

Sprzedam psy - niemieckie teriery myśliwskie. A. Wybierała, Obrą Stara, ul. 40-lecia PRL 11, tel. Wałków 56-390. (f 782/R/93)

Sprzedam: 6 szt. skrzydeł drzewiowych drew., zewn.; 2 piece akumulatorne; planek 13 x 9; trocinaki; blaty kuchenne różnych wymiarów. Jarocin, ul. Wrocławska 114a, 9.00 - 17.00

Sprzedam działkę bliźniaczą przy ul. Polnej - 497 m² z rozpoczętą budową i materiałami budowlanymi. Cielcza, ul. Jarocińska 26, po godz. 16.30. (f 835/R/93)

Sprzedam kasę sklepową amerykańską z czytnikiem kodów kreskowych, wyświetlaczem ceny - 2 szt., magnetofon (jako komplet 1.000.000 zł). Tel. 37-64 od 8.00 do 16.00, 24-80 po 18.00.

Sprzedam klawiaturę używaną do komputera - 250.000 zł, **podajnik papieru** do drukarki SEIKOSHA z gwarancją - 2.500.000 zł, **maszynkę 2-palnikową** turystyczną, nową - 200 000 zł, **łóżka polowe** (3 szt.) - 200.000 zł za 1 szt., **stoły rozkładane**, jasny, wysoki polski - 300.000 zł, **ponton 2-osobowy** z wiosłami - 1.000.000 zł, **akwarium 60 l** z osprzętem kpl. - 200.000 zł, **klatka dla ptaszków** kpl. - 50.000 zł, **lampę kwarcową** - 200.000 zł, **adapter z kolumnami** - 300.000 zł. Tel. 37-64 od 8.00 do 16.00, 24-80 po 18.00.

Sprzedam betoniarke 250 l, **wibrator + formy pustaków, silowniki hydrauliczne** Star 200 do wywrotu, 2 szt., **nowe, przyrępniki samochodowe, tuleje** silnika Jelcz, 6 szt. Tel. 37-64 od 8.00 do 16.00, 24-80 po 18.00. (f 834/R/93)

Sprzedam bułownik do koni czyny i traw. Szwałek Piotr, Bożęcice 78. (f 840/R/93)

Sprzedam: sypialnia dębowa (przedwojenna). Dąbrowa 28. (f 842/R/93)

Sprzedam wózek inwalidzki. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 854/R/93)

Sprzedam kolumny głośnikowe Altus 110, cena 3,5 mln zł. Wiesław Marcinkowski, Bachotzew 33. (f 873/R/93)

KUPNO

Kupię domek, może być do remontu. Oferty w Biurze Ogłoszeń. (f 836/R/93)

AUTO-MOTO

Sprzedam Skodę 120 L, rok 1978, do remontu. Potarzyca, ul. Wywolenia 37. (f 841/R/93)

Sprzedam samochód Star 244, wywrot na 3 strony i **przyczepę** D-55. CHARŁUB 8, 63-132 MCHY. (f 843/R/93)

Kupię Trabant lub Wartburga. Żerków, ul. Konopnickiej 1. (f 846/R/93)

Sprzedam Fiata 126p, rocz. '89, Konstytucji 3 Maja 36/24. (f 847/R/93)

Sprzedam samochód Nysa 522, rok 83. Jarocin, ul. Żerkowska 72. (f 851/R/93)

Sprzedam ciągnik C-385; Fiata 126p, rok 86 oraz Żuka. Ryszard Andrzejczak, Góra, ul. Zaleska 13. (f 852/R/93)

Sprzedam: Fiat 126p, 1979 r., blacha po wymianie. Czaszczew 7. (f 861/R/93)

Sprzedam Star 200. Tel. 25-45. (f 862/R/93)

Sprzedam Żuka, rok prod. 74. Wojciechowo 76, gm. Jaraczewo. (f 864/R/93)

Sprzedam Skodę "Favorit", 91 r. Tel. 25-20. (f 865/R/93)

Sprzedam samochód Ford Escort, poj. 1300, rok produkcji 1981. Jarocin, ul. Kirchnera 3.

Sprzedam Fiata 126p, rok 1990. Tel. 56-01. (f 867/R/93)

Okazyjnie sprzedam samochód Nissan Bluebird, 5-letni, wszystkie dodatki, stan idealny. Jarocin, ul. Konstytucji 3-go Maja 12/3, tel. 22-69. (f 868/R/93)

Sprzedam Fiata 126p, rok 1984, cena 17 mln zł. Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 16/10. (f 870/R/93)

Sprzedam kompletny silnik do stara 200. Góra, Nowowiejska 1. (f 872/R/93)

Sprzedam: VW Golf, rocz. 1989 oraz Polonez, 1981 r. Mieszko. Radlinie 5. (f 874/R/93)

Komis części samochodowych, ul. Jachowskiego 5, Jarocin, poleca nowe części: Polonez, Fiat 125p, 126p, Żuk, Tarpan oraz części używane do samochodów zachodnich. Najniższe ceny. Serdecznie zapraszamy. (f 877/R/93)

Sprzedam Opla Asconę, rocz. 80, cena 23 mln zł. Jarocin, ul. Wybudowana 4a, wieczorem. (f 879/R/93)

Sprzedam RENAULT EXP-RESS, rok 87, 1,6 D, ład. 850 kg, rej. 5 osób. JAROCIN, ul. Wł. Jagiełły 33 (os. Tumidaj). (f 881/R/93)

VIDEO-TV

Naprawy RTV. Montaż pilotów, telegazet, PAL. — Graczyk, os. Kościuszkowski 6. (f 734/R/93)

Videofilmowanie. Rusko 24 (w Parku). (f 839/R/93)

Sprzedam tanio kolorowy telewizor. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 844/R/93)

RÓŻNE

Poszukuję lokalu na sklep lub sklep urządzony. Oferty proszę składać w Biurze Ogłoszeń. (f 706/R/93)

Nowo otwarta hurtownia sprzętu oświetleniowego. Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 46. (f 766/R/93)

BUDOWNICTWO - PROJEKTY INDYWIDUALNE I TYPOWE budynków mieszkalnych, gospodarczych i inwentarskich. Jarocin, ul. Węglowa 1 m. 21, tel. 36-30, od 16.00. (f 716/R/93)

Dywany - bardzo tanio (także w sobotę i niedzielę), ul. Nyska 33 na Ługach. (f 809/R/93)

Firma prywatna zatrudni głównego księgowego z praktyką oraz osobę do działu księgowości. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 70/R/93)

Sekretarka ze znajomością obsługi komputera, języka angielskiego **poszukuje pracy.** Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 849/R/93)

Angielski - korepetycje, nauka; młodzież, dzieci. Tel. 20-67. (f 850/R/93)

Usługi stolarskie różne: boazerie, meble łazienkowe, korytarzowe, pawlaczki itp. oraz niektóre naprawy - wykonuje terminowo i solidnie. Tel. 30-57. (f 869/R/93)

Wydzierżawić pomieszczenie na magazyn lub hurtownię, centrum Jarocin. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 875/R/93)

Poszukuję mieszkania 1 lub 2 pokoje z telefonem. Tel. 27-67.

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 24-81.

Choroby odwyty. Usuwanie nieoperacyjnie zylaków odwyty. Codziennie od 16.00, oprócz środy. Specjalista chirurg Pełko Mieczysław, Krotoszyn, ul. Ceglarska 14b, tel. 526-56. (f 569/R/93)

GABINET DERMATOLOGICZNY - lek. med. Anna Pajdowska, dermatolog-wenerolog, przyjmuje: wtorek i piątek 15.45 - 16.45. Zabiegi dermatologiczne - elektrokoagulacje, leczenie ciękłym azotem. Informacje: tel. 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20.

Gabinet lekarski - pracownia USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik, przyjmuje poniedziałek, środa i czwartek 17.00 - 18.00, wolne soboty 9.00 - 11.00. Badania USG - położnicze i ginekologiczne, piersi, tarczycy, jamy brzusznej, jądra. Polecana rejestracja telefoniczna - 28-35, Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha).

BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWCÓW, lekarz uprawniony S. ELLMANN specj. med. pracy. Kierowcy: wtorki, os. Kościuszkowski 5/16, godz. 16.00 - 17.00. Okresowe: środy, Jarocin, ul. Hallera 9 (Przychodnia Obwodowa), godz. 14.00 - 15.00. (f 806/R/93)

Specjalista onkolog lek. med. Grzegorz Urbański przyjmuje: w wolne soboty, godz. 13.00 - 14.00, ul. Parkowa 1/20 (od ul. św. Ducha). (f 812/R/93)

Gabinet okulisty lek. med. Hanna Marcuk - Zielińska, okulista. Jarocin, ul. Słoneczna 8, przyjścia: wtorki, czwartki 16.00 - 18.00. (f 829/R/93)

Gabinet okulisty lek. med. Alina Budzyna, Jarocin, ul. Długa 29, czynny we wtorki i czwartki w godz. 16.00 - 17.00. Lek. med. Paweł Jerzycki - **psychiatra**, ul. Węglowa 1. Rejestracja: tel. 32-42. (f 768/R/93)

Lek. med. P. Kęsa - specjalista ortopeda. Jarocin, ul. Karwowskiego 32. Piątek 17.00 - 18.00. USG stawów biodrowych: środa 14.30. (f 856/R/93)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI: GINEKOLOG - A. Chojnicki, piątek 16.00 - 18.00; **NEUROLOG** - M. Pietrzak, czwartek 16.00 - 17.00; **UROLOG** - A. Kułakowski, poniedziałek 16.00 - 17.00; **DERMATOLOG** - A. Hess, wtorek 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Wrocławska 92b. (f 857/R/93)

Bioterapeuta, radiesteta, zielarz Tadeusz Olejnik zaprasza na indywidualne seanse bioenergoterapeutyczne i porady zielarskie w dniu 9.12.1993 r. w Mieszkowcu, ul. Osiecka 3. Rejestracja telefoniczna: codziennie po 15-tej, nr tel. 54 - Mieszkow. (f 858/R/93)

GASTROSKOPIA - badania przełyku, żołądka i dwunastnicy. Lek. Grzegorz Szymczak - specjalista chirurg, przyjmuje w czwartek, godz. 16.00 - 18.00. Jarocin, ul. Hallera 9 (pokój 7), rejestracja tel. 36-00 (codziennie po 18.00). (f 885/R/93)

Lek. med. Grzegorz Szymczak specjalista chirurg. Przyjmuje w gabinecie: al. Niepodległości 6 wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia codziennie, tel. 36-00, lub osobiście - Os. Konstytucji 3 Maja 2/9. (f 885/R/93)

ORTOPEDIA DZIECIĘCĄ I DOROSŁYCH

DR J. KACZMARCZYK

z poznańskiej kliniki ortopedycznej

CHIRURGIA ŻYL I TETNIC CHIRURGIA OGÓLNA

DR G. OSZKINIS

z kliniki chirurgii ogólnej i naczyń przyjmuje:

Gabinet Specjalistyczny Jarocin, ul. Sienkiewicza 14 ŚRODA 15.30 - 17.30

(f 764/R/93)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN

UL. SIENKIEWICZA 14

(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
- poniedziałek 15.30 - 17.30

dr med. Andrzej TYKARSKI

chorób uszu, nosa, gardła i krtani

poniedziałek 15.30 - 17.30

lek. med. Aleksandra KRÓKOWICZ

ginekologii i położnictwa, onkologii,

wtorek 15.30 - 18.30

sobota: telefoniczne uzgodnienie 28-17

dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ

ortopedii dziecięcej

środa 15.30 - 17.30

lek. med. Jacek KACZMARCZYK

chorób oczu

czwartek 15.30 - 17.30

dr med. Andrzej STYSZYŃSKI

chorób skóry dzieci i dorosłych

piątek 15.30 - 17.30

lek. med. Małgorzata LULA

chorób nerek, pęcherza, prostaty i jader

piątek 15.30 - 17.30

lek. med. Jacek LULA

(f 737/R/93)



POLONIA

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI „POLONIA” S.A.

AGENCJA W JAROCINIE
ul. Moniuszki 14
II piętro pokój 19. tel. 33-97

Zaprasza od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00
i w każdą sobotę od 8.00 - 13.00

Proponujemy konkurencyjne składki ubezpieczeniowe:

1. OC i AC pojazdów płatne kwartalnie, półrocznie i rocznie
2. Obowiązkowe OC rolników i budynków - składki najniższe płatne w ratach
3. Zielona Karta przy wyjazdach zagranicznych
4. Koszty leczenia poza granicami kraju
5. Dobrowolne ubezpieczenia majątkowe płatne w ratach

UWAGA!

Przy kontynuowaniu ubezpieczeń
obowiązkowych dodatkowa bonifikata.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

NAJTAŃSZY SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ

**BEZ ŻYRANTÓW! ♦ WPLATA JUŻ OD 20%
MINIMALNE KOSZTY! ♦ SPRZEDAŻ GOTÓWKOWA Z RABATEM
oferujemy:**

- ★ SPRZĘT RTV i AGD: telewizory, magnetowidy, odtwarzacze video, pralki, lodówki, zamrażarki
- ★ ZESTAWY DO OBIORU TELEWIZJI SATELITARNEJ
najniższe ceny, wysoka jakość, profesjonalny montaż

DYSTRYBUCJA: ASTRA - TV POZNAŃ

NA ŻYCZENIE - DOWÓZ TOWARU DO DOMU KLIENTA! (gratis)

P. W. „TELMAX” s.c.,
ul. STASZICA 20, JAROCIN
☎ 37-48

ZAPRASZAMY!

(f 744/ R/ 93)

Agencja Ochrony „SEZAM”

Jan Hložek

oferuje usługi w zakresie:

- ♦ kompleksowej ochrony mienia
 - ♦ pilotowania pojazdów i konwojów samochodowych
 - ♦ zabezpieczenia mieszkań, domków itp.
 - ♦ w czasie nieobecności właściciela w domu
- Zapewniamy umundurowanych, uzbrojonych
i przeszkolonych pracowników ochrony*

Tel. Jarocin 30-12, Poznań 79-60-29

(f 729/ R/ 93)

HURTOWNIA WĘDLIN

Cielcza, ul. Szkolna 9c
Zakłady Mięsne Koło

polecają

smaczny i szeroki wybór

- wędlin
- konserw
- wędlin paczkowanych i podrobowych
- szynki w blokach



Dostawa towaru we wtorek i czwartek

(f 833/ R/ 93)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-GASTRONOMICZNE Restauracja BEM „WARSZAWIANKA”

Jarocin, ul. Mickiewicza 4, telefon 27-74

zaprasza na

- ★ śniadania, ★ obiady, ★ kolacje
- ★ komunie, ★ wesela, ★ stypy

poleca także

- ★ garmazerkę na wynos

.....
Dnia 27.11.1993 r. w godz. 20.00 - 2.00 odbędzie się

ZABAWA ANDRZEJKOWA

przygrywa zespół
„TRIO LUZ”

SYLWESTER 1993

od 20.00 do 6.00

przygrywa zespół
„SEZAM”

Różne atrakcje:

- ★ fajerwerki,
- ★ nagrody - trzy złote pierścionki
- ★ oraz 10 innych nagród

Przedprzedaż biletów od 4.11.1993

w restauracji

ZAPRASZAMY

(f 700/ R/ 93)

ZAKŁAD TAPICERSKI Ryszard Wosiński

oferujemy:

- ♦ komplety wypoczynkowe na zamówienie
 - ♦ kanapy, fotele
 - ♦ sofy rozkładane 1-, 2-, 3-osobowe oraz
 - renowacja mebli używanych
- Przy zakupie możliwość transportu za darmo
- Jarocin, ul. Śródmiejska 8
ul. Barwickiego 7
Godz. 9.00 - 17.00
w soboty 9.00 - 14.00**



**Fabrycznie nowe
naładowane
akumulatory
w cenach fabrycznych**

Przedstawicielstwo „Centry” Poznań
PPUH „Transvolt” Mielec
Filia Ostrów Wlkp., ul. Wenecja 35
tel. 37-14-87; 36-11-24

**SPRZEDAŻ
Wtorek, piątek
Jarocin, targowisko**

(f 66/ 93)

OKAZJA! ★MEBLE NA RATY

ZAKŁAD STOLARSKI

MIESZKÓW Rynek 26 ☎ 33

*oferuje w cenie zbytu
bez marży handlowej*

- ♦ meblówianki w cenie już od 4.780.000 zł
- ♦ zestawy kuchenne w cenie już od 3.580.000 zł

(f 774/ R/ 93)

PIĄTEK 3.XII.93

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole - Przed-
szkolny koncert zyczeń
10.00 "Tajemnicza sprawa" - film fab.
prod. francuskiej
11.35 Muzyczna Jedynka
11.40 Reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań
12.45 Dla dzieci: Ciuchcia
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
15.55 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Test - magazyn konsumenta
17.40 "Tata, a Marcin powiedział..." (6)
- program satyryczny
18.00 Randka w ciemno - zabawa qui-
zowa
18.45 W kraju Zulu Gula - program
satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.15 "Harry i syn" - film fab. prod.
USA (1984r., 112 min.) reż. Paul
Newman. Film jest historią ojca
i syna. Ojciec jest rozgoryczony
i rozczarowany własnym ży-
ciem. To rzutuje na jego oświe-
stosunki z synem, ich wspólne
życie obfite w konflikty..
22.10 Boskie i cesarskie
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.35 "Wilczyca" - horror prod. pol-
skiej (1982r., 98 min.)
1.15 W kręgu Barbary Streisand -
program prod. francuskiej
2.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 1.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Program lokalny
8.40 "Batman" - serial anim. prod.
USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
9.30 Powitanie
9.35 "Batman" - serial anim. prod.
USA
10.00 Panorama
10.05 Klub Yuppies - program dla młó-
dzieży
10.30 "Płonące serca" (11) - serial
prod. francuskiej
10.45 Program artystyczny
11.45 Welcome to America - teletur-
niej
13.00 Panorama
13.05 - 21.00 Programy regionalne
14.00 Panorama
14.30 Sport
14.40 Za chwilę dalszy ciąg programu
15.15 "Przystanek Alaska" - serial
obyczajowy prod. USA
16.00 Teatr sensacji: Monte Doyle "A-
zyl" reż. Janusz Dymek
17.00 Panorama
17.25 Koncert rockowy
18.00 "Płonące serca" (11) - serial
prod. francuskiej (powt.)
19.50 Zakończenie programu

SOBOTA 4.XII.93

PROGRAM I

- 7.00 "Rondo" - magazyn informacyj-
no - gospodarczy
7.20 Rynek Agro
7.45 Z Polski
8.05 Dom otwarty - program publicz-
styczny
8.25 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno - program red. katolickiej
dla dzieci i rodziców

- 9.35 5 - 10 - 15 oraz "Plecak pełen
przygód" - serial prod. polsko
- fińsko - niemieckiej
11.00 "Na szlaku przygody" (7) - serial
dok. prod. australijskiej
12.00 Wiadomości
12.10 Rodzina rodzinie - Budżet domo-
wy
12.40 Żyć w zgodzie z naturą - "Piaski"
- program ekologiczny
13.10 Studio sport - Apetyt na zdrowie
13.50 Walt Disney przedstawia
15.05 Magazyn 60/90
15.35 Telewizyjny teatr rozmaitości:
Maurice Hannequin "Klamczu-
cha" reż. Paweł Trzaska
16.45 Zaproszenie do Teatru Telewizji:
"Śmierć Tarekina"
17.00 Telexpress
17.20 Muzyczna Jedynka
18.10 "Dzień za dniem" (20) - serial
obyczajowy prod. USA
19.00 Małe wiadomości DD - program
informacyjny dla dzieci
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 "Siedem narzeczonych dla sied-
miu braci" - western muzyczny
prod. USA (1954r., 104 min.) reż.
Stanley Donen
22.30 Wiadomości
22.40 Sobota w Bytkowie - program
rozrywkowy
23.20 Otaka'93 - Ogólnopolskie Targi
Kabaretowe
23.50 Sportowa sobota
0.10 "Porwanie" - film prod. USA
(1991r., 90 min.). *Matężstwo
z córką są właścicielami małe-
go, nowo otwartego motelu poło-
żonego w malowniczej okolicy
Oregonu. Z niecierpliwością
wyczekują pierwszych gości.
Dzień, w którym wreszcie przy-
bywają staje się najgorszym,
najkoszarniejszym dniem
w ich życiu...*
1.40 Noce w Las Vegas
2.25 "W martwym punkcie" - horror
prod. USA (1988r., 81 min.)
3.45 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 "Oświęcim był naszym grobem"
- film dokumentalny o martyro-
logii Cyganów polskich w latach
1939 - 1945
8.00 "Ulica Sezamkowa" - program
dla dzieci
9.00 Tacy sami - program w języku
migowym
9.20 Nauka języka migowego
9.25 Powitanie
9.35 Z ziemi polskiej
10.10 "Benny Hill" - angielski pro-
gram rozrywkowy
10.40 Róbta, co chcesz - program Je-
rzego Owsiaka
11.00 Leonard Bernstein - Spotkania
z muzyką
12.00 Akademia filmu polskiego -
"Chudy i inni" (1966r.)
13.40 Erwin Respondek na Barbórkę
(1)
14.00 Studio sport - Koszykówka za-
wodowa NBA
14.55 Erwin Respondek na Barbórkę
(2)
15.15 Halo Dwójka
15.25 Zwierzęta świata - serial przyro-
dniczy prod. angielskiej
15.55 Losowanie gier hczbowych tota-
lizatora sportowego
16.00 Panorama
16.05 Do trzech razy sztuka
16.30 Program dnia
16.35 Erwin Respondek na Barbórkę
(3)
17.00 "Czterdziestolatek - 20 lat póź-
niej" - serial TP
18.00 Panorama
18.03 Program lokalny
18.30 "Gra" - teleturniej
19.00 Szkoła kłamańców
19.30 Erwin Respondek na Barbórkę
20.10 Życie obok życia - program pub-
licystyczny
21.00 Panorama
21.25 Słowo na niedzielę

- 21.40 "Benny Hill" - angielski pro-
gram rozrywkowy
22.20 "Ucieczka z fortu Bravo" - reż.
John Struges
24.00 Panorama
0.05 Rock noc
1.30 Zakończenie programu

NIEDZIELA 5.XII.93

PROGRAM I

- 7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Przystanki codzienności
7.35 Tydzień - magazyn rolniczy
8.30 Notowania
9.00 "Zamek Eureka" - serial prod.
USA
9.25 Teleranek
10.10 "Pugwall" - serial prod. austra-
lijskiej
11.00 "Park Jurański - fikcja czy praw-
da?" - film dokumentalny prod.
USA
12.00 Telewizyjny koncert zyczeń
12.30 Teatr dla dzieci: "Brzechwa -
dzieciom" - reż. Maciej Wojtyśko
13.30 Z kamerą wśród zwierząt
13.55 Złote lata komedii angielskiej:
"Raj Kapitana" (1953r.)
15.30 Sto pytań do...
16.00 Pieprz i wanilia
16.40 Antena
17.00 Telexpress
17.30 "Dynastia" (218) - serial prod.
USA
18.20 7 dni - świat
19.00 Wieczorynka - "Chip i Dale"
19.30 Wiadomości
20.15 "Requiem dla Grenady" (6) - se-
rial kostiumowy prod. hiszpań-
skiej
21.10 Sportowa niedziela
22.00 Meeting kabaretowy
22.45 Wokół wielkiej sceny - magazyn
operowy Piotra Nędznych
23.20 "Kobieta jest kobietą" - film oby-
czajowy prod. francuskiej
0.40 Koncert muzyki Ignacego Jana
Paderewskiego
1.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Echa tygodnia (dla niesłyszą-
cych)
8.00 "Piotruś Pan i piraci" - serial
animowany prod. USA
8.25 Film dla niesłyszących
9.20 Słowo na niedzielę (dla niesły-
szących)
9.25 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
10.40 Kant gigant (na żywo z Pl. Za-
mkowego)
11.00 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
11.05 Godzina z Hanna Barbera
11.45 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
12.00 "Quentil Durward" - film fab.
prod. USA. Akcja filmu rozgry-
wa się w Ardenach w scenarii
XV w. zamku należącego do Lu-
dwika XI. Bohater Quentil - to
młody szlachcic, który ma do
wykonania pewną delikatną
misję..
14.00 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
14.30 Mikołajkowy show - "I ty zo-
staniesz Świętym Mikołajem" -
program rozrywkowy
15.30 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
16.00 Panorama
16.05 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
16.20 "Dzieci, kłopoty i my" - serial
komediowy prod. USA
16.50 I ty możesz zostać Świętym Mi-
kołajem
17.20 Program dnia
17.25 Wydarzenie tygodnia
17.50 Camerata 2 przedstawia - maga-
zyn muzyczny
18.25 Gra - teleturniej

- 19.00 Zbigniew Górny przedstawia
20.00 "A kuku, panie Kuku" - serial
animowany prod. niemieckiej
20.05 Linia specjalna
21.00 Panorama
21.30 Program artystyczny
22.20 "Tata w podróży służbowej" - se-
rial prod. jugosłowiańskiej
23.10 Program kabaretowy
23.30 Straszdełka
24.00 Panorama
0.10 Studio sport
3.00 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK 6.XII.93

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 Mama i ja
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 "Dynastia" - serial prod. USA
10.55 Muzyczna Jedynka
11.00 Przyjemne z pożytecznym
11.20 Gotowanie na ekranie
11.40 Szkoła dla rodziców
12.00 Wiadomości
12.15 "Family album" - język anglo-
amerykański dla średnioza-
wansowanych
12.35 Muzzy w Gondoland - język an-
gielski dla najmłodszych
12.45 LUZ - program nastolatków
13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
15.55 Program dnia
16.05 LUZ - magazyn nastolatków
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Kwant
17.40 Prawnik domowy
18.05 Roscanne - serial komediowy
prod. USA
18.30 Publicystyka kulturalna
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.00 Prosto z Belwederu
20.20 Teatr TV: Aleksander Suchowo
- Kobylin "Śmierć Tarekina"
21.55 Miniatury: Czesław Miłosz
22.00 Henryk Mikołaj Górccki "Auto-
portret"
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia
23.25 Muzyczna Jedynka
23.35 "Życie na sprzedaż" (1) - serial
prod. włoskiej
1.00 Przeboje Bogusława Kaczyń-
skiego
2.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.05 Program lokalny
8.35 "Nowe przygody Calineczki" -
serial animowany prod. japoń-
skiej
9.00 Studio Dwójki
9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
10.05 "Muzzy w Gondoland" - język
angielski dla najmłodszych
10.10 "Reporters" - język angielski dla
młodziży
10.20 "Muzzy comes back" - język an-
gielski dla dzieci
10.25 "Alles gute" - język niemiecki
dla początkujących
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.10 7 dni polskiego sportu
12.00 "Czas hanby, czas milczenia,
czas nadziei" - film dok. prod.
czeskiej
13.00 Panorama
13.05 "Czterdziestolatek - 20 lat póź-
niej" - serial TP
14.00 Życie obok życia
15.00 Truskawkowe studio
15.30 Powitanie
15.35 "Nowe przygody Calineczki" -
serial animowany prod. japoń-
skiej
16.00 Panorama
16.05 Studio sport
16.15 Polska Kronika Filmowa
16.25 Przegląd kronik filmowych

17.00 "Mały Książę" - piosenki z musicalu
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
 18.00 Panorama
 18.05 Programy lokalne
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 "Ostatni rok. Titanic 1989 - 1990" (1) - film dok. prod. niemieckiej
 20.00 "Błyskawice" - serial prod. USA
 20.25 Auto - magazyn motoryzacyjny
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają
 22.05 Noc detektywów: "In vino veritas" - film kryminalny prod. USA. Bohaterka Christine Cromwell jest prywatnym detektywem. Tym razem będzie rozwiązywała zagadkę śmierci właściciela winnicy, którego zwłoki odkryto pod sterłą winogron...
 23.35 Film dokumentalny
 24.00 Panorama
 0.10 Noc i stres
 0.25 Henryk Miłkołaj Górecki - "Beatus vir"
 1.00 "Błyskawice" - serial prod. USA
 1.20 Zakończenie programu

WTOREK 7.XII.93

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 "Życie" - serial prod. japońskiej
 10.45 "Ścisłe jawne" - wojсковy program publicystyczny
 11.00 Giełda pracy, giełda szans
 11.20 Muzyczna Jedynka
 11.25 Reportaż
 11.45 Uszyj to sama - magazyn krawiecki
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla dzieci: Tik - Tak
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Sensacje XX wieku
 17.40 Kino ma prawie sto lat: "Disney - narodziny filmu animowanego"
 18.05 "Murphy Brown" (6) - serial komediowy prod. USA
 18.30 Rewizja nadzwyczajna
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Sejmograf - magazyn parlamentarny
 20.25 "Ogień Bizancjum" - film sensacyjny prod. USA (84 min.). Atrakcją tego filmu jest udział w nim Christophera Lamberta, który jako złodziejaszek z Los Angeles startuje w wyścigu o wysoką stawkę, jaką jest zdobycie drogocennego, legendarnego rubinu...
 21.55 Listy o gospodarce
 22.25 Zamek - program poetycki
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.30 Niezwykłe biografie: "Powrót Odysa" - film dokumentalny
 0.30 Po północy
 1.15 Siódmka w Jedyńce
 2.15 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet
 10.05 "Family album" - język angielski dla początkujących

10.30 "The Carsat Crisis" - język angielski w nauce i technice
 10.45 "Starting Business English" - język angielski w ekonomii
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.15 Animals - program Ewy Banaszkiewicz
 11.45 Ojczyzna - polszczyzna
 12.00 Film dokumentalny
 13.00 Panorama
 13.05 "Flip i Flap" - komedie prod. USA
 14.00 Linia specjalna
 14.50 "Melduję" - film dokumentalny
 15.30 Powitanie
 15.35 "Anette" - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport
 16.15 Dom
 16.45 Ojczyzna - polszczyzna
 17.00 Zwierzęta w przysłówiach "Koskie zdrowie" (1)
 17.10 Poszukiwanie prawdy - program red. katolickiej
 17.35 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Film dokumentalny
 20.00 Studio teatralne Dwójki: Eugene Ionesco "Lysa śpiewaczka"
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Listy z Europy
 22.05 Perły z lamusa: "Brewster i McCloud" - film fab. prod. USA
 23.45 Reportaż
 24.00 Panorama
 0.05 "Złote lata" (4) - serial science fiction prod. USA
 0.50 Zakończenie programu

ŚRODA 8.XII.93

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
 10.50 Taki jest świat - magazyn reporterski
 11.15 Klub dobrej książki
 11.35 Muzyczna Jedynka
 11.40 Podróże na kresy
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla młodych widzów
 13.30 - 15.55 Telewizja Edukacyjna
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 STOP - magazyn ekologiczny
 17.40 Reportaż
 18.05 "Na wariackich papierach" - serial prod. USA
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.15 Studio sport
 22.05 Program publicystyczny
 23.00 Wiadomości
 23.15 Gorąca linia
 23.25 Muzyczna Jedynka
 23.30 Studio sport - Liga mistrzów
 0.50 Uwaga: człowiek
 1.05 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki
 8.05 Program lokalny
 8.35 "Robin Hood" - serial animowany prod. japońskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet
 10.05 Muzzy w Gondoland - język angielski dla najmłodszych
 10.10 "The lost secret" - język angielski dla średniozaawansowanych

10.25 "Muzzy comes back" - język angielski dla dzieci
 10.30 "Bonjour ca va?" - język francuski
 11.00 Panorama
 11.05 Studio Dwójki
 11.15 Sport
 12.00 "Ojciec Adam" - film dokumentalny
 12.40 Reportaż
 13.00 Panorama
 13.05 "Życie zaczyna się po trzydziestce" - serial prod. USA
 14.00 The Rolling Stones - koncert (1)
 15.00 Publicystyka kulturalna
 15.30 Powitanie
 15.35 "Robin Hood" - serial animowany prod. włosko - hiszpańskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Magazyn przechodnia
 16.20 Zwierzęta wokół nas
 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
 16.55 Pogotowie ekologiczne Dwójki
 17.05 Giełda - magazyn kupców i przemysłowców
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA (powt.)
 18.00 Panorama
 18.05 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 "W szpitalu wielkim jak świat" - film dokumentalny
 19.35 Historia pana Tadeusza (8)
 20.00 "Życie zaczyna się po trzydziestce" - serial prod. USA
 21.00 Panorama
 21.30 Ekspres reporterów
 22.05 "Zaliczenie" - film fabularny prod. polskiej
 22.30 "Archiwum Cricoteki" (6)
 23.25 "Wariat koncesjonowany" - film dokumentalny
 24.00 Panorama
 0.05 The Rolling Stones - koncert (2)
 1.35 Zakończenie programu

CZWARTEK 9.XII.93

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 Mama i ja
 9.30 Domowe przedszkole
 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.05 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 10.50 Muzyczna Jedynka
 11.00 Kwadrans na kawę
 11.15 Widowisko rozrywkowe
 11.40 Smoczek czy grzechotka
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15 Magazyn notowań
 12.45 Dla młodych widzów
 13.30 - 15.35 Telewizja Edukacyjna
 15.35 Najlepsi na start, czyli 1500 sekund ze zwierzętami
 15.55 Program dnia
 16.05 Dla młodych widzów
 16.50 Muzyczna Jedynka
 17.00 Teleexpress
 17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
 18.05 "Energetyczna alternatywa" - film dok. prod. angielskiej
 18.30 Znaki czasu - magazyn katolicki
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.00 Bilans - magazyn rządowy
 20.20 "Policjanci z Miami" - serial prod. USA
 21.10 Tylko w Jedyńce
 22.00 Nie ma się z czego śmiać
 22.25 Pegaz
 23.00 Wiadomości gospodarcze
 23.20 Gorąca linia
 23.30 Muzyczna Jedynka
 23.35 "Chłopaki z karnych kompanii" (2) - film dok. prod. ZSRR
 0.30 To lubię
 1.30 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Panorama
 7.35 Przeboje Dwójki

8.05 Program lokalny
 8.35 "Kot w butach" - serial anim. prod. japońskiej
 9.00 Studio Dwójki
 9.15 "Pokolenia" - serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet - magazyn
 10.05 "Wild America" - film w wersji oryginalnej
 10.35 "Boulevard du XX-eme siecl" - film w wersji oryginalnej
 11.00 Panorama
 11.05 "Nie cały minę" - film dokumentalny Krzysztofa Domagali
 12.00 "Jesteśmy" - film dokumentalny
 12.30 "Czarne i białe" - film dokumentalny
 13.00 Panorama
 13.05 "ESD" - film fab. prod. polskiej
 14.45 "Myśliwi bigos" - film do Piotra Słowikowskiego
 15.15 Reportaż
 15.30 Powitanie
 15.35 Kot w butach - serial anim. prod. japońskiej
 16.00 Panorama
 16.05 Studio sport - Wielka piłka
 16.35 "Mój mały świat" - program B. liny Miroszowej
 16.55 Paco de Lucia w Poznaniu - koncert (1)
 17.30 "Pokolenia" - serial prod. USA
 18.00 Panorama
 18.03 Program lokalny
 18.35 Koło fortuny - teleturniej
 19.05 Spotkania wileńskie - film do Adama Pawłowicza
 19.25 "Rodzina nadziei" - film do Adama Pawłowicza
 20.00 Koncert jubileuszowy Henryka Mikołaja Góreckiego
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 "Lata 60-te" (1)
 22.10 "Ja i on" - film fab. prod. USA (1988r., 94 min.) Komedia opiewająca o starych jak świat perypetiach dotyczących kobieci i mężczyzny. Film, z którego możemy się wiele dowiedzieć i wiele może znaleźć "sposób" na zyskanie szczęścia...
 23.45 Reportaż
 24.00 Panorama
 0.05 Studio teatralne Dwójki: Robert Musil "W stronę Klarys" (2)
 1.30 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

Kino "Echo"

"Scigany"
 8.XII. środa - 18.00
 9.XII. czwartek - 18.00
 od lat 15

"Hot Shots II"
 10.XII. piątek - 16.15
 11.XII. sobota - 18.00
 12.XII. niedziela - 16.15
 od lat 12, cena biletów 25.000 zł

"Na krawędzi"
 10.XII. piątek - 18.00
 11.XII. sobota - 8.00, 16.00
 12.XII. niedziela - 18.00
 od lat 15, cena biletów 30.000 zł

Wypożyczalnia Kino "Echo"

- "Cyborg II" - fantastyka
- "Eksperyment Filadelfia" cz. 2 - fantastyka
- "Kosmar nad Bittercreek" - sensacja
- "Iskrzyłce przestały grać" - sensacja
- "500 wspaniałych goli" - komedia
- "Towarzysze słońca" - komedia
- "Rozbita rodzina" - obyczaj
- "Tajemnica gubernantki" - gwiazdy NBA
- "Ukryty" - sensacja
- "Zobowiązania" - młodzieżowy
- "Śasiedzi" - komedia
- "Rola w niedźwiedzia zaklętym" - baśń
- "Hudson Hawk" - sensacja
- "Quo Vadis" cz. 1 i 2

Torebki

Zmienia się moda na buty, fryzury, paski, biżuterię... Zmienia się także damska torebka.

Jeszcze do niedawna najpopularniejsza była "poręczna torebeczka"



fol. R. Kaźmierczak

gromnych rozmiarów, która mogła pomieścić właściwie wszystko. Ale teraz te "wielokomorowe" torbiska są już aż tak potrzebne, choć nie wydają się zupełnie z użycia.

Wreszcie przypominano sobie, że wielka torebka była dodatkiem do stroju, tak jak kapelusz i rękawiczki. Ponownie zauważono, że torebka może podkreślać kobiecość.

Jak suszyć włosy?

Wydawałoby się, że nie ma prostszej czynności. Wystarczy wziąć suszarkę, szybko ją włączyć i już. Porządy strumień powietrza w ciągu kilku minut wysuszy włosy. Takie suszenie niestety nie jest zdrowe. Najzdrowszą formą suszenia włosów jest... ich niesuszenie. Jeśli w domu nie jest zimno, powinno się je zostawić, aby same wyschły.

Zaraz po umyciu włosy należy przemyć ręcznikiem frotte, lekko je oklepując, gdyż nacieranie i gwałtowne tarłowanie nie wpływa na ich dobre. Potem można je rozczesać i owinać głowę drugim, suchym ręcznikiem, na około 15 minut. Dopiero wtedy czesemy się jak lubimy i pozwalamy włosom wyschnąć. Jeśli naprawdę bardzo nam się spieszy, stosujemy suszarkę, pamiętając jednak o tym, by nie trzymać jej zbyt blisko. Zupełnie nie powinno się suszyć włosów pod suszarką stojącą, zwaną "hełmem fryzjerskim" (to suszarka, którą najczęściej można spotkać u fryzjera) - wpływa ona niekorzystnie nie tylko na włosy, ale i na skórę twarzy. (ap)

To nieważne, że jest niefunkcjonalna - jest za to śliczna i zabawna! Może mieć kształt pudła na kapelusz lub wyglądać jak sakiewka. Im jest ciekawsza, zabawniejsza - tym lepiej.

Współczesne propozycje są właściwie wypadkową wszystkich dotychczasowych mód i stylów. W zależności od nastroju można nosić wielkie wory, raportówki (tak modne jeszcze kilka lat temu), plecione koszyki, małe plecakiki, portfelówkę i co nam się jeszcze podoba. Torebka ma być wyjątkowym dodatkiem. Jak powinna wyglądać? To zależy od gustu, kieszeni, inwencji, a nawet odwagi.

Modele dzisiejsze lubują się ostentacją w walizkach. Są one bardzo efektowne, ale niestety nosi je coraz więcej osób, przez co tracą na atrakcyjności. Bardzo ciekawe torby i torebki można kupić w galeriach. Wykonane przeważnie ze skóry lub sznurka wyglądają po prostu odjazdowo!

Ach i jeszcze jedno. Panie, które naturą obdarzyła nadmiernymi krągłościami nie powinny nosić owalnych torebek. Dla nich najlepsze są torebki o ostrych geometrycznych kształtach, które przełamują okrągłości. Natomiast "duże" panie nie powinny nosić zbyt małych torebek, gdyż kontrast małej torebki i dużej postaci powiększa ją jeszcze.

opr. Agu

Savoir vivre

Powitanie

Obowiązuje zasada, że na każdy ułkon i każde powitanie trzeba odpowiedzieć. Panie skinięciem głowy odwzajemniają ułkon pana. Jeśli pan jest w berecie lub z gołą głową pochyla ją i lekko skłania tułowiem. Gdy nosi kapelusz lub czapkę, zdejmując nakrycie głowy i kłania się uprzejmie.

Warto wspomnieć, że nie wszyscy ludzie na świecie właśnie tak się witają. Hindusi na przykład składają ręce jak do modlitwy i nachylają głowę wraz z tułowiem. Maorysi pocierają się nosami, Eskimosi klepią się wzajemnie po policzkach, a Tybetańczycy prawą ręką obejmują kapelusz, lewą trzymają za uchem, jakby się przysłuchiwali, gdy zaś chcą okazać szczególne względy, wysuwają jeszcze język.

Kto kłania się pierwszy? Ten, kto jest grzeczniejszy - tak mawiają niektórzy... Nasza tradycja nakazuje mężczyźnie kłaniać się pierwszemu. Jednak młodzi, chłopcy i dziewczęta, pierwsi kłaniają się starszym. Można spotkać ludzi drażliwych, którzy czekają na ułkon i obrażają się za najmniejsze uchybienie, jakby nie było większych zmartwień.

Ułkon mężczyzny - jeśli na głowie znajduje się kapelusz, należy go zdjąć mniej więcej w odległości trzech kroków, a nie tuż przed nosem znajomych. Nie powinno się też wymachiwać nim z daleka, bo wygłada to śmiesznie i zwraca uwagę

przechodniów. Kapelusz zdejmując spokojnie, następnie kłania się lekko, z miłym uśmiechem. Kłaniając się trzeba oczywiście wyjąć papierosa, oprząść usta, a ręce z kieszeni płaszcza, spodni lub marynarki.

Ułkonem kobiety jest grzeczny skłon głowy. Dobrze wychowana niewiasta wybiera przy tym ze swego bogatego repertuaru inny uśmiech dla przyjaciółki, inny dla jej matki, a jeszcze inny dla sympatycznego znajomego.

Na podstawie "ABC dobrego zachowania" opr. Agnieszka Pilarczyk

Rodzeństwo a nadciśnienie

Jedynacy mają zazwyczaj wyższe ciśnienie niż dzieci wychowywane w towarzystwie rodzeństwa. To wniosek z badań, jakie przeprowadził naukowcy z Uniwersytetu Buffala w USA. Badacze podejrzewają, że jednak poddany jest zachęcani do coraz lepszych osiągnięć, a w związku z tym żyje w większym stresie niż jego rówieśnik z rodziny wielodzietnej. Inny, niespodziewany wynik tych badań brzmi, że wraz ze wzrostem ilości dzieci w rodzinie obniżają się wartości ciśnienia. (lk)

Zagadka wędkarska

Pewien amator wędkarstwa chwalił się, że złowił w jednym stawie węgorza, karpia, pstrąga. Którę z tych ryb na pewno nie mógł tam złowić:

- a) karpia,
- b) pstrąga,
- c) węgorza?

Na rozwiązanie zagadki czekamy do 11 grudnia - Biuro Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz). Dwóch autorów prawidłowych odpowiedzi otrzyma nagrody rzeczowe: książkę lub koszulkę (do wyboru).

Rozwiązanie zagadki matematycznej

Prostokąt ważył 6 kg, trójkąt - 3 kg, elipsa - 2 kg. Nagrody za prawidłowe odpowiedzi wylosowali: **Barbara Frąckowiak**, Łowiczę 29 A; **Rafał Regulski**, Jarocin, ul. św. Ducha 118a/1.

A - Z pani domu

Pociemniałe rondle aluminiowe będą jasne, jeżeli przez chwilę będziemy gotować np.: rabarbar, obierzyny z jabłek itp. Można także dodać do pasty czyszczącej naczynia odrobinę octu.

★★★

Garnki żelazne i emaliowane dobrze jest czyścić szmatką lekko zwilżoną z solą.

★★★

Przypaleniżnę łatwo usunąć, gdy do naczynia dodamy osoloną wodę i wrzucimy do niego kawałek mydła lub proszku do prania.

★★★

Naczynia mosiężne czyścimy sokiem z kiszzonej kapusty zmieszanym z popiołem. Można też je czyścić opiołem. Zielony nalot (grzynszpan) usuwamy solą zwilżoną octem.

★★★

Przedmioty lub biżuterię z bursztynu czyścimy szmatką nasyoną spirytusem, a następnie do sucha wycieramy miękką ściereczką. (opr. MJ)

Kącik wędkarski

Kącik dla pań

Zdarza się że ryba pachnie mułem. Ten nieprzyjemny odor powoduje pewien gatunek glonów - sinice, dobrze rozwijające się w zabagnionych miejscach rzek, mulistych stawach lub w przyujściowych odcinkach kolektorów komunalnych. Lubią przebywać w tych rejonach prawie wszystkie ryby karpiowate, szczególnie: karp, karaś, leszcz i lin. Sinice wchodzi w skład ich pokarmu. Zapach mułu przechodzi też na ryby drapieżne - za pośrednictwem pożeranej drobnicy ryb karpiowatych.

Aby usunąć nieprzyjemny zapach, należy oczyszczyć rybę umieścić na 4 - 5 godzin w roztworze sporządzonym z 5 litrów zimnej wody, 2 czubatych łyżek

sody oczyszczonej i 2 łyżek soli kuchennej. Ryby w roztworze przechowują się w chłodnym miejscu, zaś po wyjęciu kilkakrotnie płucze. Innym sposobem jest zanurzenie ryby na godzinę w świeżym, zimnym, pełnym mleku. Potem należy opłukać ją w wodzie. Wiele cząsteczek powodujących przykry zapach wiąże się z białkiem mleka i wymywa się.

Kolejne metody to:

* skroplenie całej sprawionej ryby sokiem z cytryny lub roztworem kwasu cytrynowego;

* moczenie w wodzie z octem lub kilkoma kryształkami nadmanganianu potasu.

W tych przypadkach, przed podaniem ryby dalszej obróbce, należy ją dokładnie opłukać i osuszyć.

Wiem z własnego doświadczenia, że łowienie ryb jest przyjemnością, natomiast wszelkie dalsze prace - męczarnią.

Smakosze natomiast wiedzą dobrze, iż drobne rybki są często smaczniejsze od dużych. Co zatem zrobić, na przykład z całą stertą uklejek?

Frytki z ukleli

To popularne danie podawane jest jako przekąska do piwa w dorzeczu Loary.

Ukleje czyścimy z łusek i patroszymy, pozostawiając łuski. Osuszamy, rozkładając na suchej ściereczce. Następnie wrzucamy ukleje na bardzo gorący olej i smażymy podobnie jak ziemniaczane frytki. Kiedy ukleje są już chrupkie, odsączamy z nich olej, wysypujemy na tacę, solimy i skrapiamy cytryną. Chrupiące, gorące ukleje z zimnym piwem to prawdziwa rozkosz dla podniebienia.

REKIN

Horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

W tym tygodniu najważniejsze miejsce zajmie rodzina. W sytuacji domowej mogą zająć zmiany. Do Ciebie będzie należało zapewnienie spokoju i harmonii. Niewykluczone, iż dalecy krewni odegrają wybitną rolę we wszystkich Twoich planach. Ważne liczby - 6, 2 i 5.

BYK (20 IV - 20 V)

Ktoś zaproponuje Ci jakiś interes. Wniknij w sedno sprawy. Uważaj na finanse. Pieniądze wydawaj rozsądnie. Wzmódź swą czujność. Osoby spod znaku Ryb i Panny odegrają czołową rolę w Twoich planach świątecznych. Ważne liczby - 7, 1 i 3.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Wywrze na Tobie duże wrażenie osoba pod znaku Koziorożca lub Raka, która może Cię zabrać w podróż do miejsc, które od dawna chcesz odwiedzić. W nadchodzącym tygodniu będziesz mógł połączyć sprawę zawodową z przyjemnościami. Ważne liczby - 8, 9 i 2.

RAK (21 VI - 22 VII)

W przyszłym tygodniu na plan pierwszy wysuną się osoby spod znaku Barana i Wagi. Ktoś odważny, nowatorski i aktywny w towarzystwie zyska Twój podziw. Osobie tej uda się wyciągnąć Cię ze "skorupy" i włączyć do szerszego grona przyjaciół. Może pojawić się akcent prawdziwej przygody. Ważne liczby - 9, 1 i 8.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie tygodniem spełnienia, jeśli chodzi

o sprawy serca. Da początek czemuś nowemu w sferze Twojego życia uczuciowego. To co wydawało się dawniej jedynie mrzonką, teraz stanie się faktem. Ważne liczby - 1, 7 i 9.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nie próbuj w tym tygodniu rozpoczynać nowych przedsięwzięć. Przyszły tydzień poświęć rodzinie, przyjaciołom i tęsknocie za tym, co minęło. Będzie to balsam po burzliwej działalności ostatnich kilku miesięcy. Idź za głosem przeczuć. Ważne liczby - 2, 6 i 4.

WAGA (23 IX - 22 X)

Nadchodzące dni przyniosą ze sobą przygody z dala od domu. Pieniądze oszczędzane dotychczas mogą łatwo przepłynąć Ci przez palce. Okażesz większy niż zwykle gest i towarzyskość wśród szerszego grona różnych przyjaciół. Ważne liczby - 3, 5 i 7.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Nadarzy się okazja nadrobienia zaległości w sprawach rutynowych. Wszystko da się zrobić, jeśli będziesz iść krok za krokiem, pracując cierpliwie i w skupieniu. Odeprzij pokusę odłożenia na bok drobnych spraw!!! Ważne liczby - 4, 9 i 6.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

To, co ograniczało Cię w ubiegłym miesiącu - zniknie. Wyjdiesz z cienia i pokażesz wczem i wobec na co Cię stać w działaniu. Jeśli w sprawach sercowych nie szło coś w ostatnim czasie, nastaw się, że sytuacja się odwróci. Wiele zależy od tego, czy podchodzić będziesz pozytywnie i pogodnie do zachodzących wydarzeń. Ważne liczby - 5, 3 i 7.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Jeśli chodzi o Ciebie to tonacja okresu świątecznego jest wyciszona i sentymentalna. Rodzina i sprawy domowe wymagać będą wiele czasu i uwagi, zwłaszcza że zapagniesz uszczęśliwić wszystkich. Przed przystąpieniem do zakupów upewnij się, czy znasz dobrze potrzebne rozmiary, żeby potem nie było nieporozumień. Ważne liczby - 6, 2 i 4.

WODNIK (20 I - 18 II)

Ktoś urodzony w znaku Ryb pomoże Ci uporządkować wartości, poglądy i inspiracje. Spotkacie się w dość dziwnym miejscu (jak na Ciebie) - np. na koncercie, na wystawie sztuki lub podczas innego wydarzenia artystycznego. Zanoszą Ci na duży zamęt wokół zakupu prezentów i przygotowań do przyjęć świątecznych. Ważne liczby - 7, 1 i 3.

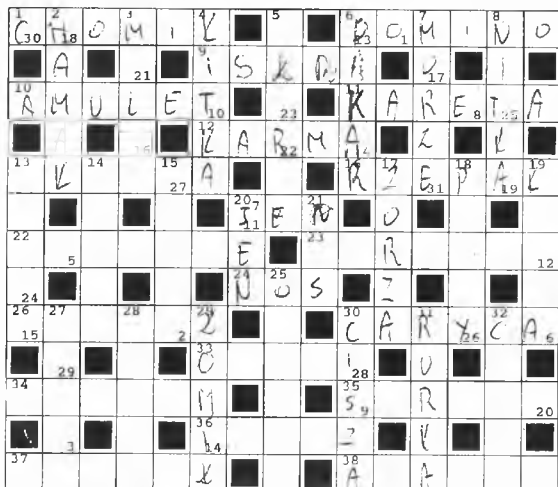
RYBY (19 II - 20 III)

Nadchodzący tydzień będzie dla Ciebie bardzo pomyślny. Czego się nie kniesz, pójdziesz dobrze. Zyskasz prestiż, pieniądze i uznanie. Nie pozwóby przeszkadzały Ci w tym plany świąteczne. Będzie to też wspaniały okres dla spraw związanych z Twoim awansem. Ważne liczby - 8, 9 i 2.

MERKURY I WENUS



Krzyżówka nr 136



Poziomo: 1) gryzoń trzymany w akwarium, 2) gra z kośćmi, 3) strzelca z ogniska, 4) talizman, 5) cztery asy i król, 6) pożywienie dla zwierząt, 7) omasta, 8) roślina oleista, 9) pustorożec z Tybetu, 10) pod sosną, 11) skraj, brzeg, 12) część twarzy, 13) rzadkie imię żeńskie, 14) Katarzyna II, 15) miasto na Florydzie, 16) ssak z rodziny uchatkę, 17) krasnal, 18) polecenie, rozkaz, 19) polska gra podobna do baseball'a, 20) kamera fotograficzna;

Pionowo: 1) wiszące łóżko, 2) lody z owocami, 3) włosy związane w koński ogon, 4) można się na niej poślizgnąć, 5) cel rajdu samochodowego startującego z Paryża, 6) mniejsze od oceanu, 7) w parze z igłą, 8) tłuszcz roślinny, 9) rulon, zwój, 10) Skandynaw, 11) zjawisko świetlne na biegunach, 12) masę je za sobą, 13) trzosa, sakwa, 14) waluta Japonii, 15) gwizdający ptak, 16) na oczach Temidy, 17) morski głowonóg wydzielający mętną ciecz, 18) zwierzę futerkowe, 19) typ aktora, 20) spokój, 21) w niej krem, 22) warta.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, czytane od 1 do 31, utworzą rozwiązanie - sentencję Jana Lechickiego. oprac. P. Warczyński

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać lub dostarczać wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) do 11 grudnia 1993 w. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowana zostanie nagroda pieniężna - 100 tys. zł i dwie nagrody książkowe.

„G.J.” nr 48

Rozwiązanie krzyżówki nr 136

Hasło: Przesyt rodzi niedosyt.

Nagrody wylosowali: Cezary Dolny, Zakrzew 122 (100 tys. zł); Marianna Mika, Jarocin, ul. Sportowa 2/10, Elbieta Giezek, Jarocin, ul. Poznańska 3 (nagrody książkowe).

Po odbiorze nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń "Gazety" (Rynek, Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.



„Gazeta Jarocińska” TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubiński 21, tel. fax 37-60
REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frackowiak, Jack Kalisz, Aleksandra Pilarczyk, Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), Bogdan Udzik, Janusz Zwierzycki
STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Leszek Bajda, Eugeniusz Czarny, Bronisław Dostani, Iwona Kasprzak, Robert Karmaczek, Ewa Kostolowska, Krzysztof Krolak (Żerków), Tomasz Mikolajczak, Agnieszka Pilarczyk, Jarosław Rąpa, Włodzimierz Szymkowiak (Kotlin), Paweł Witwicki.

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „ALDUS”, 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicza 16. Skr. poczt. 186, 60-909 Poznań 2, tel. (0-61) 689-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek Ratusz, tel. 23-14 (kierownik - Regina Blaszk), czynne poniedziałek - środa, czwartek: 12.00 - 16.00, wtorek, piątek: 10.00 - 16.00, sobota: 10.00 - 12.00

OBSLUGA KOMPUTEROWA: Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i rubryki "Sygnały od Czytelników". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.